

Były burmistrz Łowicza pracował dla wywiadu SB

– sensacyjne ustalenia „Gazety Polskiej”. str. 3



Czy czeka nas prawdziwe trzęsienie ziemi w samorządach?

Czy dotychczasowi wójtowie będą mogli kandydować? str. 7-10

CZWARTEK 30 marca 2017 | NR 13 (1239) | Rok XXVII | ISSN 1231-479x

Jackowice | Samochód ciężarowy uderzył w słup energetyczny

700 kurczaków spłonęło w wypadku ciężarówki

W poniedziałek, 27 marca, tuż po godz. 6. rano, samochód ciężarowy Scania z naczepą zjechał na pobocze i uderzył w słup energetyczny na łuku drogi w Jackowicach, w bezpośrednim sąsiedztwie dawnej Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej.

Słup złamał się w kilku miejscach. Kierowca wyszedł sam ze zniszczonej kabiny, chwilę później stanęła ona w ogniu, który objął także naczepę. Przewożone na niej były kurczaki, około 700 z nich spłonęło.

Komendant Powiatowej Straży Pożarnej w Łowiczu Jacek Szeligowski powiedział nam, że po dotarciu na miejsce strażacy przystąpili do gaszenia pożaru za pomocą piany gaśniczej. Jak się okazało płonęła nie tylko kabina, ale także paliwo, które wydostało się z jednego z uszkodzonych zbiorników.

str. 2



Samochód ciężarowy uderzył w słup energetyczny, który w kilku miejscach się złamał, chwilę później kabina stanęła w płomieniach. Ucierpiali zwierzęta, kierowca przeżył.

RZUT OKIEM | JUBILEUSZ DIECEZJI



Biskup senior Alojzy Orszulik był w centrum zainteresowania na otwarciu wystawy poświęconej 25-leciu diecezji łowickiej. O tym, jak świętowano ten jubileusz – na str. 13.

Łowicz | Strefa płatnego parkowania

Darmowe pół godziny tylko raz dziennie?

Nad zmianami zasad płatnego parkowania w strefie w centrum Łowicza, które uniemożliwią wielokrotne pobieranie darmowych biletów za pierwsze pół godziny przez właścicieli tych samych samochodów, będą dyskutować radni na dzisiejszej sesji Rady Miejskiej w Łowiczu – w czwartek, 30 marca.

Jeśli zmiany wejdą w życie – a wszystko na to wskazuje – kierowcy chcący zaparkować w strefie płatnego parkowania będą musieli podczas pobierania darmowego biletu wpisać numer rejestracyjny samochodu. System zarejestruje ten numer i nie wyda kolejnego darmowego biletu w ciągu doby. Parkometry mają być połączone w sieć, żeby nie było możliwe pobranie darmowego biletu w innym z nich.

– Pobieranie darmowych biletów na pierwsze pół godziny parkowania jest nagminnie wykorzystywane. Zdarzało się, że osoby pracujące w sklepach, np. na Nowym Rynku, pobierały co pół godziny kolejne bezpłatne bilety

– mówił na posiedzeniu Komisji Budżetu i Finansów, 23 marca, naczelnik Wydziału Spraw Komunalnych Paweł Gawroński. Według niego coraz częściej dochodzi do sytuacji, że osoby pracujące np. w sklepach na Nowym Rynku czy też ul. Zduńskiej nawet przez kilka godzin blokują miejsca parkowania, pobierając darmowe bilety co pół godziny. – Panie ekspedientki umawiają się ze sobą, otwierają samochody za pomocą pilotów, a jedna z nich pobiera kolejne darmowe bilety nawet dla kilku samochodów i wrzuca je za szybę – przekonywał na posiedzeniu komisji budżetowej naczelnik Gawroński.

str. 5

Gmina Nieborów | Podział gminy?

Bełchów chce rozvodu z Nieborowem

Do 31 marca do kancelarii Rady Ministrów w Warszawie wpłynęły wnioski o utworzenie nowej gminy na terenie powiatu łowickiego. Miałyby ona powstać przez wydzielenie się z niej Bełchowa (zarówno Wsi, jak i Osiedla) oraz sąsiednich miejscowości. Społeczną inicjatywę poparło około 700 mieszkańców.

TOMASZ BARTOS

tomasz.bartos@lowiczanie.info

Ostateczna decyzja Ministra Spraw Wewnętrznych o jej powstaniu lub odrzuceniu wniosku może zapaść pod koniec tego roku. Inicjatywa wywołała wzburzenie w innych rejonach gminy Nieborów.

Powstanie gminy Bełchów nie jest tematem nowym, wracał on co kilka lat, ale dotąd nigdy jeszcze nie przekształcił się w szerszą inicjatywę. Jednym z liderów tych działań jest radny gminy z Bełchowa Henryk Bakalarski. – Od 16 lat jestem w samorządzie, przez ten czas wielokrotnie, w czasie zebrań, spotkań, także w gronie znajomych, pojawiał się temat powołania gminy Bełchów – powiedział nam. – Kilka lat temu przekonano nas, że nie ma na to szans, obecnie temat ożył, zawiązała się grupa inicjatywna, która postanowiła skorzystać z artykułu 4c ustawy o samorządzie terytorialnym, który dopuszcza oddolną inicjatywę przy powoływaniu nowych gmin. Grupa inicjatywna liczy około 20 osób, w jej skład wchodzi przedstawicieli

cieli różnych środowisk, m.in. Ochotniczych Straży Pożarnych, Kół Gospodyń Wiejskich, LZS, jak i osoby prywatne.

Inną osobą w grupie inicjatywnej jest radny Andrzej Krokocki. – Sprawa powstania gminy Bełchów spotkała się z dużym zainteresowaniem ze strony mieszkańców, szczególnie samego Bełchowa – mówi w rozmowie z NŁ. Jako radni, którzy ich reprezentują, mamy obowiązek sprawdzić, jakie są możliwości jej utworzenia – uważa. Jak wskazał, za powołaniem gminy Bełchów przemawia wiele argumentów. Dla wielu osób, zwłaszcza starszych, jest nim fakt, że do 1972 roku w miejscowości mieściła się Gromadzka Rada Narodowa (powstała ona w 1954 roku, w wyniku przekształcenia gminy Nieborów; w skład gromady wchodził Bełchów, Dzierzgow, Dzierzgowek, Chyleniec, Michałówek, a od 1958 roku także Stachlew). Samorządu wtedy nie było, ale organ władzy był jednak bliżej mieszkańców.

Radny Krokocki podnosi też inny argument – gmina została podzielona przez autostradę A2, która poważnie utrudniła im życie. Bełchów, Dzierzgow, Dzierzgowek i Chyleniec zostały jakby odcięte od centrum gminy. str. 4

REKLAMA

Pijarskie Szkoły Królowej Pokoju zapraszają na

DZIEŃ OTWARTY

2 KWIECIEŃ (NIEDZIELA) g. 10³⁰-14⁰⁰

SZCZEGÓŁOWY PROGRAM NA WWW.PIJARSKA.PL

Aktualności

Łódź | Sensacja ze zbioru zastrzeżonego Instytutu Pamięi Narodowej

Były burmistrz Łowicza był „nielegalnym” SB – informuje Gazeta Polska

„Wiceprezydent Łodzi Ireneusz Jabłoński sam zgłosił się do pracy w wywiadzie MSW. Uzyskał wysokie noty w specjalistycznym szkoleniu na funkcjonariusza pionu „nielegalów”. Otrzymywał etatowe wynagrodzenie młodszego inspektora SB – wynika z materiałów, które właśnie przekazano ze Zbioru zastrzeżonego do IPN” – poinformował w środowym wydaniu tygodnik „Gazeta Polska”.

MARCIN KUCHARSKI

marcin.kucharski@lowiczanie.info

Ireneusz Jabłoński w rozmowie telefonicznej z NŁ zapowiedział, że do publikacji tygodnika „Gazeta Polska” odniesie się na specjalnej konferencji prasowej, która odbędzie się w centrum Łodzi w czwartek, 30 marca, w godzinach przedpołudniowych. – Odpowiem na główne tezy postawione w tygodniku Gazeta Polska i odpowiem na Państwa pytania – powiedział. W żaden inny sposób nie chciał w środę, 29 marca – w dniu publikacji artykułu w tygodniku Gazeta Polska – odnosić się do sprawy. Godzina i miejsce wspomnianej konferencji jeszcze nie były, w chwili zamknięcia tego numeru NŁ, ustalone. – Dzisiaj w godzinach popołudniowych podam na facebookowym profilu datę i miejsce konferencji – uciął rozmowę.

Kilkanaście minut później, udostępniając post Sławomira Cencikiewicza, w którym ten napisał pod ilustracją artykułu z „GP” „Szok! Efekt końca Zetki IPN”, Jabłoński napisał na Face-

booku: „Ludzi dobrej woli, ciekawych mojego komentarza do sprawy oraz wszystkich „milusińskich i kapanych w gorącej wodzie” zapraszam na moją jutrzejszą konferencję prasową, o której miejscu (Łódź) i czasie (godziny przedpołudniowe) jeszcze dzisiaj Państwa poinformuję. Proszę o odrobinę cierpliwości i rozważ. Dziękuję.”

Przypomnijmy, że Ireneusz Jabłoński był burmistrzem Łowicza w latach 1994-1997. Został wybrany przez Radę Miasta po czerwcowym wyborach (wtedy burmistrz nie był jeszcze wybierany w wyborach bezpośrednich). Był też założycielem Stowarzyszenia Przyjaciół Łowicza i Ziemi Łowickiej „Resursa Obywatelska”. 23 października 1997 roku ogłosił rezygnację ze stanowiska burmistrza Łowicza. Wycofał się również z kandydowania do Parlamentu RP z list skierniewickiej AWS w 1997 roku – choć się do tego przymierzał.

Można się zastanawiać dzisiaj nad tantymi decyzjami Jabłońskiego, biorąc pod uwagę, że zbiegły się w czasie z wejściem w życie w sierpniu 1997 roku uchwalonej przez Sejm ustawy lustracyjnej. Zgodnie z nią postę-

powaniu lustracyjnemu podlegały osoby pełniące funkcje publiczne, a w rozumieniu ustawy byłoby to m.in. posłowie. Oświadczenie dotyczące pracy lub służby w organach bezpieczeństwa państwa lub współpracy z tymi organami w okresie od 22 lipca 1944 do 10 maja 1990, tzw. oświadczenie lustracyjne, było składane w chwili wyrażenia zgody na kandydowanie lub zgody na objęcie funkcji publicznej.



Uważam jednak, że niektóre elementy polskiej racji stanu są ciągle.

Ireneusz Jabłoński

Później Ireneusz Jabłoński był związany głównie z branżą finansową. Pełnił m.in. funkcję menedżera projektu budowanego od podstaw mBanku, był wiceprezsem i prezesem banków, od 2003 roku związany był z Centrum im. Adama Smitha, obecnie – od 2015

roku – jest wiceprezydentem Łodzi do spraw restrukturyzacji i zarządzania majątkiem miasta.

Tygodnik „Gazeta Polska”, informując o współpracy, powołuje się na zbiór zastrzeżony IPN, który został odtajniony na początku tego roku. Akta te zostały wytworzone przez XIV Wydział Departamentu I Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w Warszawie i są dostępne w warszawskiej czytelni Instytutu Pamięi Narodowej.

Z informacji tygodnika wynika, że Jabłoński – posługujący się wg „GP” ps. „Gustaw” – miał przejść specjalistyczne szkolenie na funkcjonariusza pionu tzw. „nielegalów”, czyli wywiadców wykorzystujących fikcyjny życiorys. Akta sprawy urywają się na etapie ich tworzenia, jeszcze przed pierwszą misją.

Według „GP” w grudniu 1988 roku służby przygotowywały się do przerwania „nielegala” do RFN. Misterny plan zakładał, że „Gustaw” wynajmie „pod legendą” mieszkanie w Warszawie (będące lokalem konspiracyjnym służb) tłumacząc zatrudnionej w ambasadzie USA. Miało to ułatwić nie wzbudzając podejrzeń skierowanie go na Zachód.



Fragment artykułu Gazety Polskiej z 29 marca

„Gazeta Polska” informuje ponadto, że Jabłoński został od lutego 1989 przyjęty na półroczny okres próbnego do pracy w wywiadzie jako „nielegal”. Otrzymywał etatowe wynagrodzenie młodszego inspektora SB, co było każdorazowo kwitowane.

Jabłoński powiedział „GP”, że „we właściwym momencie” zajmie stanowisko w tej sprawie. Pytany, dlaczego sam zgłosił się do służb bezpieczeństwa, powiedział: „Podzielając pogląd, że może nawet większość aparatu państwa zachowywała się niegodnie, zauważam jednak, że niektóre elementy polskiej racji stanu są ciągle”.

Będąc wiceprezydentem Łodzi nie miał obowiązku składania oświadczenia lustracyjnego.

Autor artykułu w Gazecie Polskiej Maciej Marosz opisuje również, że SB zainteresowała się Jabłońskim, gdy ten kończył studia na Politechnice Łódzkiej. W 1987 roku nie podjął on współpracy, ale „zreflektował się i sam zainicjował kontakt z esbekiem”. Według autora w SB szybko zorientowano się, że „to wyjątkowy materiał na funkcjonariusza, nadający się do najważniejszych zadań” i to właśnie dlatego zainteresowała się nim komórka wywiadu PRL prowadząca „nielegalów”.

Według autora artykułu, w IPN dostępna jest równieżteczka szkoleniowa „Gustawa”, a w niej raporty z zadań szkoleniowych obejmujących np. gubienie śledzących funkcjonariuszy czy odnajdywanie ukrytych schowków.

mak

Łowicz | Zmiany dla podróżujących kolejną Ulica Dworcowa zamknięta

Dzisiaj – w czwartek, 30 marca, już od godzin porannych, całkowicie wyłączona z ruchu samochodowego zostanie ulica Dworcowa, prowadząca od ul. Warszawskiej do dworca PKP Łowicz Główny.

– Utrudnienie to potrwa nawet 3 miesiące – powiedział nam naczelnik Wydziału Inwestycji Remontów w łowickim ratuszu Grzegorz Pełka. W tym czasie na ul. Dworcowej będzie wykonywana sieć kanalizacji deszczowej, fragmenty kanalizacji sanitarnej, oświetlenie uliczne, przebudowany zostanie także układ dróg i wykonana nowa nawierzchnia.

Naczelnik powiedział nam, że nie ma możliwości, aby

w tym czasie dopuścić do ruchu samochodowego na tej ulicy, ponieważ zaplanowane roboty sprawią, że musi na niej pracować ciężki sprzęt budowlany. Kierowcy samochodów, którzy zostawiali je przy ul. Dworcowej, muszą zmienić miejsce parkowania na nieco dalsze, np. na rampie kolejowej przy ul. 3 Maja, gdzie na parking przygotowane kilka nowych miejsc, ewentualnie na położonej blisko ul. Nieborowskiej czy np. przed boiskiem Orlik. Na ulicę Dworcową będą mogli jednak wjechać taksówkarze, którzy mają tam postój oraz samochody PKP i służb współpracujących z koleją.

Kolejna niespodzianka na placu budowy

W czwartek, 20 marca, robotnicy pracujący przy budowie parkingu za dworcem natrafili na ludzkie szczątki. Na miejsce przyjechał prokurator, policja oraz archeolog skierowany przez Wydział Ochrony Zabytków z Łodzi. – Szkielet był niekompletny, w tym miejscu pracowała koparka, robotnicy zorientowali się, że mają do czynienia z kośćmi dopiero, gdy na wierzchu pojawiła się ludzka czaszka – powiedział nam naczelnik Pełka.

Szcątki zostały zabezpieczone. Po wstępnej analizie uznano, że pochodzą one z okresu I lub II wojny światowej. Po zbadaniu miejsca, gdzie je znaleziono i nie wykryciu kolejnych, prace budowlane zostały wznowione. **tb**

RZUT OKIEM | KOLOROWE „WIOSNY” W POPOWIE



Gdy wiosna nieśmiało stawiała pierwsze kroki, ale już ją czuć i widać – w Szkole Podstawowej w Popowie, podczas odbywającego się 23 marca Dnia Otwartego, odbył się wiosenny pokaz talentów. Tyle przepięknie wystrojonych i kolorowych pań „Wiosen” tu jeszcze nie było. Więcej przeczytasz na str. 25. **aa**

Łowicz | Koncert w muzeum

Ku czci Żołnierzy Niezłomnych

Program słowno-muzyczny „Wiernym ojczyźnie mej...”, poświęcony Żołnierzom Niezłomnym, zostanie 4 kwietnia zaprezentowany w Muzeum w Łowiczu. Wystąpią Agnieszka Batelli, Paweł Piekarczyk, Leszek Czajkowski i Andrzej Korytkowski.

Artyści specjalizują się w piosenkach poetyckiej, a niekiedy również satyrycznej. Często nawiązują do wielkich bardów czasów „Solidarności”, z Jackiem Kaczmarskim na czele. Znani są z konserwatywnych i prawicowych przekonań. Organizatorem wyda-

zenia jest Fundacja Imienia Stanisława Pomian-Szrednickiego, z którą związani są Agnieszka Batelli i Andrzej Korytkowski oraz Klub Gazety Polskiej w Łowiczu, pod patronatem Narodowego Centrum Kultury. Początek o godzinie 18.00. Wstęp wolny. **tm**

Łowicz | Pijarskie Szkoły Królowej Pokoju

Książka-psycholog o wychowaniu

„Wychowanie jako pomoc w rozwoju młodego człowieka” – to temat prelekcji, jaką w Pijarskich Szkołach Królowej Pokoju wygłosi w przyszłą środę, 5 kwietnia, ks. dr Mirosław Nowosielski.

Spotkanie rozpocznie się o godz. 17.30 w sali gimnastycznej. Jest ono otwarte dla wszystkich zainteresowanych, nie tylko dla rodziców ze szkół pijarskich. Ks. Nowosielski jest psychologiem, pracownikiem nauko-

wym na Katedrze Psychologii Małżeństwa i Rodziny WSR UKSW w Warszawie, a także kierownikiem duchowym, reko-lekcyjnistą, moderatorem wspólnot Odnowy w Duchu Świętym i wieloletnim terapeutą. **tm**

Łowicz | Wiele wniosków pobranych, mało zwróconych

Wydłużony termin składania wniosków na gaz na Górkach

Około 45 wniosków o przyłączenie swoich posesji do sieci gazowej złożyli dotąd w ratuszu mieszkańcy Górek. Znacznie więcej, bo około 160 formularzy wniosków, zostało przez mieszkańców pobranych. Ratusz wydłuża termin ich przyjmowania do 7 kwietnia.

Po tym terminie zostaną one zawieszane Polskiej Spółki Gazownictwa oddział w Łodzi, która dokona analizy opłacalności inwestycji na łowickich Górkach.

Jak pisaliśmy na początku marca, zaraz po spotkaniu mieszkańców z Jarosławem Moszczyńskim z PSG, w ciągu tylko trzech dni zostało pobranych około 30 wniosków z „Wiosenki” oraz kilkanaście z ratusza. Teraz liczba pobranych wniosków wzrosła:

z przedszkola – około 60, z ratusza – około 100. Pytanie tylko, czy zostaną złożone?

Jak pisaliśmy w relacji ze spotkania na Górkach, przedstawiciel PSG unikał podania konkretnej liczby deklaracji, jakie muszą złożyć mieszkańcy, aby inwestycja miała szansę realizacji. Wspomniał jednak, że aby analiza wykazała jej opłacalność, powinno to być około 20 wniosków przyłączeniowych na kilometr drogi,

w której poprowadzona będzie sieć gazowa. Burmistrz w oparciu o tę informację dokonał kalkulacji, zgodnie z którą, skoro na Górkach jest 8.700 metrów dróg, to aby inwestycja była dla spółki opłacalna, powinno to być ponad 200 wniosków.

Przedstawiciel PSG szczególnie uczulał, by wnioski o określenie warunków przyłączenia składały tylko osoby faktycznie zainteresowane przyłączeniem do sieci gazowej, a nie takie, które mają jeszcze szereg wątpliwości, a poprzez złożenie wniosku chcą zwiolokrotnić szansę powodzenia inwestycji. – Ostateczna weryfikacja inwestycji nastąpi po podpisaniu umów przyłączeniowych.

Jeśli wśród osób, które składały wnioski, pewien procent się wycofa, ponowna analiza może wykaazać nieopłacalność inwestycji i wówczas może zostać wydana decyzja odmowna – mówił podczas spotkania Jarosław Moszczyński.

Wnioski o określenie warunków przyłączenia do sieci gazowej początkowo miały być zbierane w Urzędzie Miejskim do końca marca, ale ratusz rozszerzył ich przyjmowanie o pierwszy tydzień kwietnia. – Na spotkaniu w sprawie gazyfikacji osiedla było około 100 osób, mamy kilkadziesiąt wniosków, liczymy na to, że ich przybędzie. Część osób złożyła je samodzielnie przez internet



Podczas spotkania z mieszkańcami osiedla Górki, Jarosław Moszczyński z PSG mówi o warunkach jakie trzeba spełnić, by ubiegać się o przyłączenie do sieci gazowej.

– mówi nam burmistrz Krzysztof Kaliński.

My przypominamy, że wniosek można pobrać w przedszkolu „Wiosenka” na osiedlu Górki, w Urzędzie Miejskim lub wypełnić je przez internet. Burmistrz deklaruje pomoc urzędników przy wypełnianiu wniosków, można się po nią zgłosić do poko-

ju nr 40 w ratuszu do Grzegorza Kucharskiego.

Przypominamy, że we wniosku, oprócz standardowych danych adresowych i kontaktu do siebie, trzeba wskazać numer działki, a także dołączyć jej mapę poglądową, może być ona wydrukowana z Google Maps lub innego geoportalu. aa

Górki | Plac zabaw dalej niszczony

Uszkodzenie siatki i bazgroły

Plac zabaw przy ul. Miodowej w centrum Górek nie przestaje być niszczone przez wandalów, którzy najwidoczniej czują się bezkarni.

W ostatnich dniach dokonali kolejnego zniszczenia siatki, a flamastrem wymalowali szpecące napisy na zabawkach.

W tym roku pisaliśmy już o tym, jak w pierwszy weekend marca kilkoro mieszkańców spotkało się w weekend i poświęciło dwie godziny swojego wolnego czasu, by przywrócić porządek na osiedlowym placu zabaw na Górkach.

Ich pracy nie uszanowali jednak nocni bywalcy tego miejsca. Czysto było tam jedynie przez dobę, bo już następnego dnia pojawiła się nowa porcja śmieci. – Nasza praca poszła na marne, znowu pełno szkieł, puszek, butelek i pe-tów – powiedziała nam zrezygnowana inicjatorka porządków Renata Karpińska.

Kilka dni później, po konsultacjach z mieszkańcami, doszła do wniosku, że jeśli będzie taka potrzeba, to podobne porządki będą organizowane raz w miesiącu.



Huśtawka na placu zabaw na osiedlu Górki – wiele trzeba było włożyć wysiłku, by w ten sposób uszkodzić siedzisko.

Trudno jednak nie stracić zapachu, gdy widzi się, jak plac zabaw niszczy coraz bardziej.

Pod koniec ubiegłego tygodnia otrzymaliśmy kolejną porcję aktualnych zdjęć z tego miejsca. Widać na nich, że uszkodzona jest – po raz kolejny – siatka, a na zabawkach przybyły kolejne wymalowane flamastrem napisy.

Przypomnijmy, że jak mówił nam dyrektor OSiR Zbigniew Kucharski, ośrodek już około 7 razy dokonywał naprawy ogrodzenia. Dyrektor zapewniał nas, że plac jest sprzątnięty regularnie: dwa lub nawet trzy razy w tygodniu, a jedynie, co można zrobić, to sprzątać częściej.

Jako podsumowanie cytujemy komentarz opublikowany przez internautę na stronie osiedla Górki na facebooku – skłania on do myślenia o tej sprawie: „Wychowałem się na Górkach w latach osiemdziesiątych. Pamiętam, jak marzyliśmy o placu zabaw. Po wielu latach z własnym synem poszedłem na plac zabaw, o którym marzyłem. Dewastacja ogromna. Niespotykane nawet w dużych ośrodkach miejskich. Jak to możliwe, żeby w tak małej społeczności było na to przyzwolenie? Kto to robi? Mieszkańcy osiedla: musicie to widzieć i nie reagujecie. Jest mi przykro i wstyd”. aa

Kiernoza | Budowa Ośrodka Socjoterapii

Konstrukcja dachu gotowa

– Jak się spotkamy na następnej sesji, to dach już pewnie będzie położony. Ładnie to idzie, sprawnie – komentował budowę nowego budynku, który powstaje na potrzeby Młodzieżowego Ośrodka Socjoterapii w Kiernozi radny Wiesław Łon, również doświadczony budowlaniec, właściciel firmy, która pobudowała niedawno wielorodzinny budynek komunalny w Łowiczu.

Jego firma startowała również w przetargu na budowę MOS-u w Kiernozi. Było to możliwe dlatego, że inwestorem jest powiat łowicki, a nie gmina Kiernoza. Oferta firmy WOJ-ART spółka jawna ze Skierniewic została jed-

nak wyżej oceniona. – To dlatego, że dałem zbyt krótką gwarancję na roboty. Powinno być 60 miesięcy, a ja dałem 24 miesiące i po prostu przegrałem – nie ukrywał w rozmowie z NŁ radny Łon.

Skierniewicka firma podpisała umowę z powiatem 15 lipca ubiegłego roku. Powiat jest zadowolony z tempa robót prowadzonych w Kiernozi – uważa kierownik Biura Strategii Środków Pomocowych i Inwestycji Starostwa Powiatowego w Łowiczu Edward Reske.

Termin zakończenia inwestycji określono w umowie do 30 kwietnia przyszłego roku. Budowa MOS ma kosztować prawie 3 mln zł. mak



Widać już konstrukcję dachu na nowym budynku MOS w Kiernozi.

Kiernoza

„Gabaryty” jednak nie przed świętami

Zapowiadana na przełomie marca i kwietnia w gminie Kiernoza zbiórka odpadów wielkogabarytowych, zużytego sprzętu AGD i elektronicznego oraz opon od samochodów osobowych, została przełożona na czerwiec.

– Chcieliśmy wstępnie, żeby odbyła się jeszcze przed Wielkanocą, żeby gospodarze mogli „przewietrzyć” na wiosnę swoje magazyny, ale firma odbierająca od nas odpady komunalne nie miała wolnych terminów. Odbędzie się więc dopiero w czerwcu – tłumaczy wójt gminy Kiernoza Beata Miazek.

Zgodnie z zapowiedziami zbiórka będzie odbywała się bezpośrednio z terenu prywatnych posesji. Wcześniej będzie trzeba zgłosić chęć przystąpienia do akcji i wstępne przygotowania odpadów. Informację o terminach zbiórki w poszczególnych miejscowościach będą mieli sołtysi. Później trzeba będzie zgłaszać chęć oddania odpadów wielkogabarytowych do Urzędu Gminy w Kiernozi. Sporządzona w gminie lista zostanie przekazana spółce zajmującej się odbiorem odpadów. mak

REKLAMA

folkstar KUPON

DZWONEK ROWEROWY

Cena regularna - 29 zł
Kupon ważny do 05.04.2017r.

Cena z kuponem **19 zł**

Kupon uprawnia do zakupu dzwonka rowerowego w promocyjnej cenie w sklepie FOLKSTAR w Galerii Łowickiej przy ul. Stanisławskiego 10. Czynne pn-pt, 10-19, sob. 9-15. Szukajcie kuponów w kolejnych numerach :)

PROJEKTOWANIE WNETRZ

PPHU **MEBEL PROJEKT**

MP mebel projekt

ul. Napoleońska 12
99-400 Łowicz
tel./fax 46 837 35 18
tel. kom. 608 64 33 08
www.mebelprojekt.com

Producent mebli: kuchennych, biurowych, szaf wnękowych sklepowych, aptecznych... itp.

Usługi stolarskie: formatowanie oklejanie...

Nowo otwarty salon meblowy!

www.mlmeble.pl

meble pokojowe ▶ meble młodzieżowe ▶ meble sypialniane

SIB ŁOWICZ OKNA I DRZWI sprawdzony producent

Profil: **ALTEA** Okucia: **WINK HAUS**

Nasze okna spełniają najnowsze wymogi norm obowiązujące od 1 stycznia 2017 roku

ZAPYTAJ o wycenę i rabat
sib@sib.lowicz.pl

laureat nagrody Marka Regionalna łowickie 2016

okna inwentarskie

SPÓŁDZIELNIA INWESTYCJI I BUDOWNICTWA W ŁOWICZU
tel. 46 837 41 38

Łowicz, ul. Kaliska 103
sib@sib.lowicz.pl
sklep@sib.lowicz.pl
www.sib.lowicz.pl

Punkt zapalny

Samorząd | Być może burmistrzowie i wójtowie, także obecni, nie będą mogli rządzić dłużej niż przez dwie kadencje

Czy czeka nas trzęsienie ziemi w samorządach?

Na początku ubiegłego tygodnia odżyły spekulacje, że w Polsce wójtowie i burmistrzowie będą mogli sprawować władzę tylko przez 2 kadencje – i obejmie to także tych, którzy już rządzą. We wtorek, 21 marca Dziennik Gazeta Prawna napisał, iż odpowiedni projekt ustawy ujrzy światło dzienne jeszcze przed wakacjami – i to w radykalnej wersji, zakładającej, że jeśli ktoś już teraz sprawuje władzę drugą lub kolejną kadencję – nie będzie już mógł kandydować w kolejnych wyborach (te wypadną na jesieni roku 2018).

Prawo i Sprawiedliwość zapowiadało te zmiany już od dawna, ale ciągle opatrząc je zastrzeżeniami: że nie na pewno, że może z wyznaczeniem okresu przejściowego, by obecnie rządzący wójtowie, burmistrzowie i prezydenci miast mogli startować po raz kolejny... Dziennik powoływał się na piosła PiS Grzegorza Adama Woźniaka, wiceprzewodniczącego sejmowej komisji samorządu terytorialnego, który miał powiedzieć: – Zdecydowano, że zmiana wchodzi w życie od razu.

Wypowiedź wywołała pewnie większą burzę, gdyby nie to, że na briefingu prasowym w Sejmie tego samego 21 marca wiadomość tę zdementowała rzecznik prasowy PiS Beata Mazurek. – Prawo i Sprawiedliwość nie podjęło decyzji, kiedy pojawi się projekt zmian w ordynacji wyborczej – poinformowała Mazurek. – Nie wiem, gdzie taka decyzja zapadła, na pewno nie u Jarosława Kaczyńskiego, na pewno nie w prezydium partii czy klubu. Takiej decyzji, czy

projekt będzie gotowy jutro, za trzy miesiące czy miesiąc, nie ma – oświadczyła rzecznik.

Nie znaczy to, by PiS zrezygnował z takich projektów. – Jestem przekonana, że powinna być dwukadencyjność w samorządach – mówiła ta sama Beata Mazurek w styczniu tego roku w wypowiedzi dla Radia Zet. Dodawała wtedy, że jej partia będzie forsowała pomysł, by w 2018 roku prezydenci walczący o trzecią kadencję nie mogli startować. Działanie prawa wstecz? – Prezes Ja-

rosław Kaczyński rozumie to, ale do końca nie podziela tego poglądu – odpowiadała Mazurek na pytanie dziennikarza. Jej zdaniem tę sprawę powinien rozstrzygnąć Trybunał Konstytucyjny. – Jeszcze w ogóle nie napisaliśmy tego projektu, więc wszystkie dyskusje są oparte o informacje i wypowiedzi medialne.

Będziemy rozmawiać szczegółowo, kiedy położymy projekt na stole – twierdziła wtedy. Wypowiedź z ubiegłego tygodnia tylko potwierdza, że do rozstrzygnięcia

“

Jedynie w trzech gminach, w których ukazuje się nasz tygodnik, dotychczasowi wójtowie mogliby ubiegać się w ponowny wybór, bo rządzą pierwszą kadencję. Są to gminy: Kiernozia (wójt Beata Miazek), Kocierzew Pd. (Agnieszka Wojda) i Łyszkowice (Adam Ruta). Mówienie więc o trzęsieniu ziemi, jakie nastąpiłoby w samorządach po przyjęciu ustawy, nie jest ani trochę przesadzone. Ze stanowiskiem musieliby się pożegnać bez możliwości kolejnej weryfikacji przez wyborców:

sprawy jeszcze daleko, niemniej temat nie zniknął.

Dla naszych mieszkańców sprawa może mieć duże znaczenie. Tak się bowiem składa, że większość burmistrzów i wójtów na naszym terenie są to osoby sprawujące władzę już od co najmniej dwóch kadencji – więc jeśli by ustawa istotnie została przyjęta w radykalnej postaci, nie mogliby oni już ponownie na swe stanowiska kandydować.

Jedynie w trzech gminach, w których ukazuje się nasz tygodnik, dotychczasowi wójtowie mogliby ubiegać się w ponowny wybór, bo rządzą pierwszą kadencję. Są to gminy: Kiernozia (wójt Beata Miazek), Kocierzew Pd. (Agnieszka Wojda) i Łyszkowice (Adam Ruta). Mówienie więc o trzęsieniu ziemi, jakie nastąpiłoby w samorządach po przyjęciu ustawy, nie jest ani trochę przesadzone. Ze stanowiskiem musieliby się pożegnać bez możliwości kolejnej weryfikacji przez wyborców:

- wójt gminy Nieborów Andrzej Werle – rządzi od 1990 roku
- wójt gminy Bedlno Krzysztof Kołach – od 1990 roku (z przerwą od 1994-1997, gdyż wtedy był wojewodą plockim)
- wójt gminy Bielawy Sylwester Kubiński – od 1992 r.
- wójt gminy Pacyna Krzysztof Woźniak – od 1992 roku
- wójt gminy Dmosin Danuta Supera – od 1994 roku
- wójt gminy Zduny Jarosław Kwiatkowski – od 1997 roku

str. 8

REKLAMA

 **apteka**
słoneczna

centrum
farmaceutyczne

**Czynne 7 dni
w tygodniu**

Łowicz ul. Zduńska 38
- naprzeciwko starej Biedronki

Samorząd | Być może burmistrzowie i wójtowie, także obecni, nie będą mogli rządzić dłużej niż przez dwie kadencje

Czy czeka nas trzęsienie ziemi w samorządach?

dokończenie ze str. 7

- wójt gminy Łowicz Andrzej Barylski – od 1998 roku
- burmistrz Łowicza Krzysztof Kaliński – od 2006 roku
- wójt gminy Chańsko Dariusz Reczuliński – od 2006 roku
- wójt gminy Sanniki Gabriel Wieczorek – od 2006 roku
- wójt gminy Bolimów Stanisław Linart – od 2006 roku
- burmistrz Strykowa Andrzej Jankowski – od 2006 roku
- burmistrz Żychlina Grzegorz Ambroziak – od 2006 roku
- burmistrz Głowna Grzegorz Janeczek – od 2010 roku
- wójt gminy Domaniewice Paweł Kwiatkowski – od 2010 roku
- wójt gminy Oporów Robert Pawlikowski – od 2010 roku

Jakie wyniki ankiety

Pokusiliśmy się o zebranie opinii naszych czytelników na ten temat. Nasi dziennikarze przeprowadzili wśród łącznie 204 osób na całym obszarze, na którym ukazuje się nasz tygodnik, ankietę (pytaliśmy osobiście i telefonicznie, zapewniając anonimowość), w której poprosili o odpowiedź na pytanie, czy przyjęcie ustawy ograniczającej do dwóch ilość kadencji, przez które wójtowie i burmistrzowie będą mogli sprawować władzę w samorządach, obejmującej także tych, którzy już obecnie od lat sprawują urząd, jest dobrym rozwiązaniem czy nie. Odpowiedzi były następujące:

- TAK, to dobre rozwiązanie – 96 głosów (47%)
- NIE, to złe rozwiązanie – 61 głosów (30%)
- NIE MAM ZDANIA – 47 głosów (23%)

Jakie argumenty za ograniczeniem

Ankietowani przez nas mieszkańcy chętnie się wypowiedzieli na temat proponowanych rozwiązań. Zwolennicy ograniczenia liczby kadencji mieli kilka argumentów.

– Mamy obecnie bardzo dużo młodych, zdolnych osób, które mogłyby zająć miejsce tych star-

szych. Ludzie dobrze zorientowani w tematyce samorządowej to jednak często pracownicy urzędów czy szkół, a ci boją się zostać kontrkandydatami osób sprawujących władzę, bo w pracy im podlegają. Kadencyjność otworzyłaby przed nimi drogę. – mężczyzna, 54 lata.

– W pełni popieram kierunek, w jakim idzie rząd, ale moim zdaniem powinien iść w nich jeszcze dalej. Jestem za wprowadzeniem kadencyjności także dla radnych, na wszystkich szczeblach. Jeżeli uznajemy, że w samorządach są od lat układy, to nie wystarczy wymienić jednej osoby. To nie jest radykalizm, to jest konsekwencja – mężczyzna, 64 lata.

Plusy takiego rozwiązania: wieloletnie rządzenie powoduje „utratę kontaktu z rzeczywistością” – oddalenie się od zwykłych ludzi i ich zwykłych problemów. Decyzje o tym, gdzie robić inwestycje, mogą być podyktowane względami wyborczymi: „wybieram tę inwestycję, ponieważ przysporzy mi to wyborców”.

Zdecydowana większość osób, którym zadałem pytanie, była za wprowadzeniem 2-kadencyjności wójtów i burmistrzów. Jednak muszę podkreślić, że mało kto kojarzył, że takich ograniczeń nie ma i że jedna kadencja trwa 4 lata. Gdy już wytłumaczyłem, że obecnie ograniczeń dotyczących kadencyjności nie ma, to wielokrotnie padało pytanie o to, czy zostanie to również wprowadzone w sejmie i senacie. Bo dlaczego parlamentarzyści chcą zmian



Zdaniem innego respondenta, zmiany dobrze zrobią tym wójtom i burmistrzom, którzy już dawno nie przejawiają inicjatyw, zwyczajnie „wypalili się”.

w samorządach, ale uważają, że ich to nie powinno dotyczyć?

Z rozpędu przepytaliśmy 21 osób na miejskim targowisku. Były to osoby w różnym wieku, i kobiety i mężczyźni.

Spośród nich 18 osób uważa, że planowane zmiany są potrzebne i będą dobre, tylko 1 osoba uważała, że obecnie obowiązujące przepisy są dobre i nie wymagają zmian („Bo mamy dobrego burmistrza” – powiedziała mieszkanka Łowicza), 2 osoby nie miały zdania na ten temat.

– Myślę, że jak byliby ograniczenie do dwóch kadencji, to wójt czy burmistrz bardziej będzie starał – powiedział mężczyzna w średnim wieku. – Ale jak jest dobry na swoim stanowisku, to po co zmieniać? – zastanawiał się inny, ostatecznie jednak decydując, że jakieś ograniczenie powinno być.

– To byłoby dobre, ale żeby objęło wszystkie stanowiska, posłów i senatorów też – usłyszeliśmy od kilku osób, że parlamentarzyści nie powinni „przyklejać się” na wiele lat do stanowiska.

– To byłoby dobre, ponieważ jak ktoś miałby określony czas na danym stanowisku, to lepiej będzie się starał. Poza tym mam obawę, że gdy ktoś dłużej rządzi, to powstają zażyłości, powiązania, jakieś układy, które są bardzo szkodliwe. Można byliby to wyeliminować.

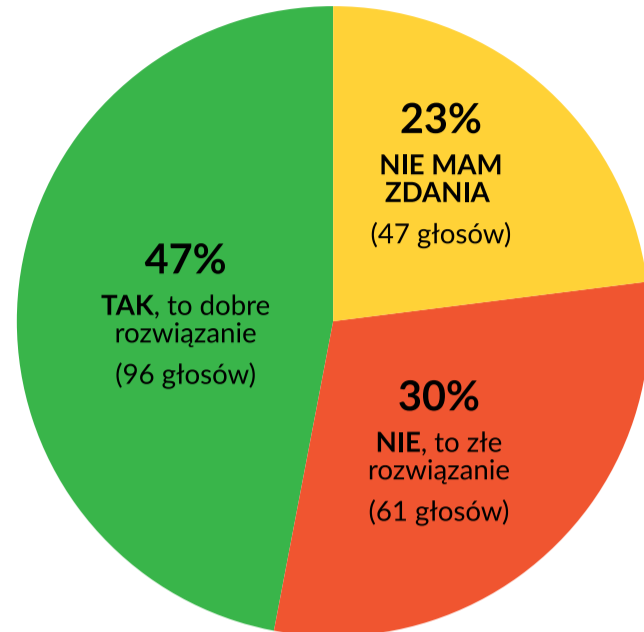
Inny nasz reporter od zwolenników zmian usłyszał:

– To ograniczy korupcję.
– Zmiany na stanowiskach wójtów i burmistrzów powinny być częstsze, bo powinno się dać różnym osobom, z różnymi pomysłami mieć wpływ na przyszłość miast i wsi.

– Wprowadzenie dwukadencyjności przerwie tzw. „układy koleśkowskie”, które dziś panują w wielu samorządach.

– Popieram to rozwiązanie i chciałbym, aby nie dotyczyło jedynie wójtów i burmistrzów, ale także np. dyrektorów szkół, naczelników wydziałów w urzędach, szefów różnych instytucji.

Wśród argumentów, jakie podawali zwolennicy ograniczenia ilo-



Wyniki ankiety przeprowadzonej wśród 204 osób na całym obszarze, na którym ukazuje się nasz tygodnik.

ści kadencji, często padał też ten, że czas dopuścić do sprawowania urzędów wójtów i burmistrzów osoby młode, charakteryzujące się świeżym podejściem do wielu spraw i szukające nowych rozwiązań. Te same osoby uważały, że przy obecnych „układach” poli-

tycznych „nowe twarze” nie mają szansy, by zyskać poparcie.

Osoby, które opowiedziały się za zmianami, mówiły, że dwie kadencje w zupełności wystarczą, by zrealizować program wyborczy. – Wtedy taki burmistrz czy wójt wie, że to jest jego czas: tu

KADENCYJNOŚĆ W SAMORZĄDACH – W EUROPIE NIE JEST TO POPULARNE ROZWIĄZANIE

W krajach Unii Europejskiej kadencje władz samorządowych trwają od 3 (Litwa i Malta) do 6 lat (Luksemburg, Belgia). Najczęściej są to 4 lata, tak jak w Polsce. W zdecydowanej większości krajów UE burmistrzowie bądź ich odpowiednicy w samorządach gminnych nie mają narzuconego limitu kadencji. Rekordzistą pod względem długości sprawowania stanowiska jest w krajach Unii Europejskiej Leon Copin, który merem francuskiego miasteczka Noyelles-lès-Vermelles jest od 1972 roku. Jeśli chodzi o duże miasta, to przykładem długiego sprawowania władzy może być Herbert Schmalstieg, burmistrz Hanoweru w latach 1972-2006. Wyjątkiem są tu tylko Włochy i Portugalia. W Italii burmistrzowie większych

miast mogą pełnić urząd maksymalnie przez dwie pięcioletnie kadencje. Ograniczeń dla mniejszych jednostek samorządowych nie ma. W Portugalii limit trzech czteroletnich kadencji dla burmistrzów i prezydentów miast wprowadzono w 2013 roku, nowe przepisy będą obowiązywały od tegorocznych wyborów samorządowych. W Niemczech, gdzie przepisy regulowane są odrębnie w każdym landzie, w żadnym nie ma ograniczenia kadencyjności, za to w niektórych pojawia się limit wieku dla kandydata – 65 lub 66 lat w momencie wyborów. Trzeba pamiętać, że nie we wszystkich krajach Unii Europejskiej wójtowie czy burmistrzowie wybierani są w wyborach powszechnych. W niektórych wybierają

i teraz, a zostanie zapamiętany czy też rozliczony przez społeczeństwo poprzez to, co udało mu się zrobić – usłyszeliśmy.

Od jednego z respondentów usłyszeliśmy, że to następca wójta lub burmistrza zdecyduje, czy polityka jego poprzednika była dobra i warto ją kontynuować.

Pan Marek uważa, że ograniczenie kadencji „ukróci koleosistwo”, przez które rozumie sterowanie samorządami przez wpływowych przedsiębiorców, a także zatrudnianie osób na kluczowe stanowiska dyrektorskie „po znajomości”.

Zdaniem innego naszego respondenta, zmiany dobrze zrobią tym wójtom i burmistrzom, którzy ze sprawowania swoich urzędów uczynili sobie sposób na życie, a już dawno nie przejawiają inicjatyw, zwyczajnie „wypalili się” w tym, co robią.

Argumenty przeciw

– Nie jestem przekonany do takiego rozwiązania – mówi nam jeden z ankietowanych. Pierwszą kadencję świeży wójt będzie się uczył, poznawał, jak działa samorząd, poznawał ludzi, a drugą kadencję, która będzie tą ostatnią, będzie się już rozglądał za inną pracę. Czy to wyjdzie samorządowi na dobre? Mam wątpliwości. Może gdyby kadencja trwała np. 6-7 lat, to bym był do tego bardziej przekonany. →

REKLAMA

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW
tel. 46 837-21-75
Łowicz, Warszawska 36 (teren stacji paliw)
przeglądy rejestracyjne ←
wszelkie badania techniczne ←
mycie auta GRATIS ←

POLSKI ZWIĄZEK MOTORÓW
OSRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW
Łowicz
ul. Nadburzańska 1
czynne:
pon.-pt. 8:00-20:00
sob. 8:00-16:00
tel. 46/837-39-81
ZAPRASZA NA KURS PRAWA JAZDY
kat. „B”, „C”, „C+E”
dn. 3.04.2017, godz. 16:00
Oferujemy: materiały do nauki, płyty z pełnym zakresem pytań egzaminacyjnych na poszczególne kategorie prawa jazdy

Złomowanie POJAZDÓW
• zaświadczenia do Wydziału Komunikacji
• odbiór pojazdów
IMO
Lipnice, 99-414 Kocierzew
tel. 502-328-818

– Diabeł jak zwykle tkwi w szczegółach, bo na przykład nie wiemy jeszcze, czy będzie to obejmowało również zastępców burmistrzów. Na dobrą sprawę nie wiemy też, czy będzie dotyczyło sołtysów, którzy reprezentują jednostki pomocnicze gminy – uważa mieszkańców gminy Kiernozia.

– Dwie kadencje to trochę za mało, dlatego jestem przeciwny takiemu rozwiązaniu. Gdyby ograniczenie było do 3-4 kadencji, to byłbym za, bo przez tyle czasu, to d..a może przyrosnąć do stołka – powiedział nam jeden sołtys z gminy Kiernozia.

– Czasami na wydanie jakiegoś pozwolenia na budowę czy nanieśienia zmian w planie trzeba czekać po 2-3 lata, to nie wiem, czy wójt będzie w stanie przeprowadzić w dwie kadencje wszystko co by obiecywał w kampanii. Trochę za krótko – uważa mieszkańca gminy Kiernozia.

Od przeciwników zmian usłyszeliśmy także m.in.:

– To ludzie powinni wybierać, kogo chcą widzieć na stanowisku wójta czy burmistrza. Są przecież wśród nich ludzie, którzy się sprawdzają, dlaczego nie dać im dalej pracować?



To ludzie powinni wybierać, kogo chcą widzieć na stanowisku wójta czy burmistrza. Są przecież wśród nich ludzie, którzy się sprawdzają.

– To powinno pozostać w gestii wyborców, powinno się natomiast uważniej patrzeć na rząd samorządowców, aby wykluczać osoby, które są nieuczciwe.

– Po co zmieniać coś, co nie jest jeszcze zepsute?

– Mnie w ogóle nie podoba się to, co robi PiS, także wprowadzenie dwukadencyjności, nie wiem czemu ma to służyć, sądzę, że prowadzić ma do przejścia władzy także na poziomach samorządu. W wielu gminach i miastach o stanowisko wójta czy burmistrza nie będą mogli walczyć dobrzy samorządowcy, wdrożeni w pracę, posiadający duże doświadczenie. →

Dwie kadencje? | Oni wiedzą, co to znaczy zmierzyć się z wójtem

Głos „za”: to może pobudzić ludzi do działania

W 2014 roku o stanowisko wójta gminy Domaniewice z Pawłem Kwiatkowskim rywalizował obecny radny powiatowy **Marek Jędrzejczak**. W jego opinii rywalizowanie z już piastującym stanowisko rywałem jest bardzo trudne. – Myslę, że na starcie jest to 90% do 10%, a może nawet mniej, na korzyść pełniącego stanowisko – ocenia. – Ten, kto ubiega się o stanowisko, a rywalizuje z piastującym je wójtem, ma bardzo małe szanse. Wiele zależy od tego, jak działa dana gmina, co jest robione, czy mieszkańcy są zadowoleni. Ja obserwuję swoją i inne gminy i widać, że wójtowie podejmują dużo działań mających na celu to, aby znów zostać wybranym, kierując się tym, że za jakiś czas znów będą wybory. U nas w gminie od kilku lat nie powstał metr nowej kanalizacji, a za poprzednika obecnego wójta były to inwestycje za kilka milionów. Jak przyjdą wybory, trudno pochwalić się czymś, co jest zakopane w ziemi.

Marek Jędrzejczak na pomysł wprowadzenia kadencyjności pa-

rzy z pewną dozą optymizmu. – Uważam, że pomysł jest bardzo ciekawy – mówi. – Spowoduje to, że dany wójt nie będzie się zastanawiał, czy wybiórą go na kolejną kadencję, tylko będzie podejmował takie działania, które są naprawdę potrzebne.

Radny zauważa też inne uwarunkowania. – Trzeba brać pod uwagę, że urząd jest miejscem zatrudnienia wielu ludzi, niekiedy głównym pracodawcą w gminie – przypomina.

Marek Jędrzejczak zwraca uwagę na to, że w powiecie łowickim większość kandydatów rywalizujących z dotychczasowymi wójtami przegrała. – Liczy się fakt, czy dany wójt jest popularny – mówi. – Wielu młodych ludzi nie zaryzykuje startowania w wyborach, nie wiedząc, czy przyniesie to jakikolwiek sukces (...). Wprowadzenie kadencyjności może spowodować, że niektórzy stwierdzą, że mają szansę, może to pobudzi ludzi do działania. Moim zdaniem, dopiero jak jest 3-4 kandydatów, to są prawdziwe wybory. Ja dwa lata temu startowałem, żeby ludzie

mieli jakikolwiek wybór, bo tak, to by w gminie wyborów nie było. Startowałem z przeświadczeniem, że mam pewne szanse. Zebrałem w całej gminie ponad 700 głosów, obecny wójt znacznie więcej. Teraz to on sprawuje mandat i ja tę decyzję wyborców szanuję. To bardzo ważne, żeby uszanować wynik wyborów.

Dariusz Kosmatka, w drugiej turze wyborów w 2014 roku, w pojedynku z wójtem Andrzejem Werle zdobył 1.680 głosów (43,47%) w wyborach na wójta gminy Nieborów, zapowiadane ograniczenie do dwóch kadencji dla wójtów i burmistrzów miast odbiera bardzo pozytywnie. – Przerwie to wytworzone przez lata układy, wprowadzi powiew świeżości, rotację na stanowiskach, co powinno być z korzyścią dla gmin i miast – mówi. Zastrzegam jednak, że ograniczenie kadencyjności winno być rozszerzone także o posłów. Jak wszyscy, to wszyscy.

W wyborach w 2014 roku zmierzyłem się z wójtem Andrzejem Werle. Znamy się od wielu lat, uważam, że jest on dobrym czło-

wiekiem, potrafi się zachować, ładnie przemówić i wiele osób w gminie nie tyle jest w jakiś sposób od niego zależnych, ale mocno się do niego przyzwyczyła. Może dlatego też nie chciała zmian.

W czasie kampanii wyborczej przekonałem się o czymś, z czego nie zdawałem sobie wcześniej sprawy: o pewnej pajęczynie powiązań, znajomości, zależności, które sprawiły, że momentami kampania ta była bardzo trudna, szczególnie w drugiej turze, gdy stałem się realnym zagrożeniem dla Werle.

Wiem, że gdybym wygrał wówczas te wybory, w wielu tematach gmina znajdowałaby się już teraz w innym miejscu. Postępowałbym z większą niż obecny wójt determinacją i zaangażowaniem. Uważam, że należy wykorzystywać potencjał gminy i w wielu sprawach trzeba działać szybko.

Adam Krywicki, kontrkandydat wójta gm. Bielawy z 2014 r., obecnie wiceprezes Stowarzyszenia Rozwoju Wsi Waliszew i Okolice: – Na pewno trudniej było mi rywalizować z osobą, która oprócz wiedzy teoretycz-

nej posiadała wieloletnią praktykę w pełnieniu funkcji wójta. Z drugiej jednak strony takim osobom trudno zdobyć się na nowe spojrzenie, bowiem działają często w sposób stereotypowy i powtarzalny. Trudniej spojrzeć na problemy gminy z nowej perspektywy, a przecież wyzwania stawiane władzy samorządowej na przestrzeni lat zmieniły się i trzeba za nimi nadążać. To nie długość sprawowania urzędu, ale konkretna praca powinna być oceniana.

Gabriel Jędrachowicz w ostatnich wyborach samorządowych kandydował na wójta gminy Zduny. Zmierzył się z Jarosławem Kwiatkowskim, który stanowisko to sprawuje od 20 lat. Co warto podkreślić wcześniej Jarosław Kwiatkowski startował trzy razy w wyborach jako jedyny kandydat na wójta i mandat zdobywał. Tak było w roku w 2002, 2006 i 2010 roku.

Gabriel Jędrachowicz (w wyborach startował z KW PiS) uważa, że pomysł wprowadzania zmian jest dobry, ponieważ im dłużej dany samorządowiec pełni funkcję wójta czy burmistrza, tym więk-

sze jest zagrożenie, że może dojść do niezdrowych sytuacji. Podkreśla przy tym, że mówi ogólnie, nie ma na myśli gminy Zduny. – Jeśli będzie dobrym gospodarzem, to może się sprawdzić gdzie indziej i po pewnym czasie znowu wystartuje w wyborach – mówi nasz rozmówca.

Zmiany takie spowodowałyby – jego zdaniem – to, że do samorządu przychodziłyby osoby nowe, z zapałem do działania, mające świeże pomysły i spojrzenie na problemy nieobarczone schematami bezpośrednimi. Może nawet w gminie Zduny znalazłoby się kilku kandydatów.

Kolejną zmianą, jaka z tego wynika, być może równie ważną, byłoby to, że większa liczba mieszkańców interesowałaby się tym, co się w gminie dzieje. Bo przecież nowe osoby startujące w wyborach bezpośrednich na wójta muszą mieć kandydatów na radnych ze swojego komitetu, startujących w co najmniej połowie okręgów wyborczych. W takiej gminie jak Zduny oznacza to, że każdy kandydat na wójta musi mieć 8 chętnych na radnych. – Fajnie byłoby, gdyby było kilku kandydatów i żeby mieszkańcy chcieli poznać ich programy, zainteresowali się tym, co się dzieje. ■

REKLAMA

Firma PUH Export-Import Adam Lipiński
poszukuje kierowców
w ruchu międzynarodowym i krajowym z kat. C+E

WYMAGANIA:

- prawo jazdy kat. C+E • karta kierowcy
- doświadczenie w ruchu krajowym i międzynarodowym
- książeczka do celów sanitarno-epidemiologicznych

CV proszę przysyłać pod e-mail: alipinski@lipinski-transport.pl
Telefon kontaktowy: **665-940-300**

STALBLACH tel. 603-809-850
782-038-235

producent garaży, bram i konstrukcji stalowych

- garaże blaszane
- bramy garażowe
- konstrukcje stalowe

www.stalblach.pl biuro@stalblach.pl

MMEBLE
zmień wnętrze

meble na wymiar • kuchnie • szafy
• garderoby • meble łazienkowe
• drzwi przesuwne • zabudowy wnęk
• biurka • elementy nietypowe

• pomiar • projekt CAD • montaż

USŁUGI STOLARSKIE - formatowanie i oklejanie PCV
NAJWYŻSZA JAKOŚĆ • SPRZEDAŻ RATALNA

www.mkmeble.republika.pl tel. 501-707-657

kamieniarstwo

- Nagrobki
- Wazony
- Misy
- Błaty kuchenne i łazienkowe
- Parapety
- Montaż Nagrobków

PRODUCENT DOLNOŚLĄSKI

- Janusz - tel. 695 338 831
- Aleksandra Rutkowska - tel. 665 660 305

SKLEP „OLA” - BIELAWY

SKUP AUT do 20 tys.

- wszystkie marki • osobowe • dostawcze
- bez OC • bez przeglądu • brudne
- skorodowane

888-460-461 Złomowanie do 1 zł za 1 kg

ROWERY dla wszystkich

- części
- przeglądy
- naprawa
- dowóz
- raty

Łowicz, Podrzeczna 19a, tel. 792-123-110 rowerowo

Minusem jest też to, że: wieloletni, doświadczony samorządowiec ma większą wiedzę niż początkujący, pozwala zachować ciągłość polityki lokalnej, np. w kwestii planowania przestrzennego czy strategii inwestycyjnej.

– Jeśli ktoś się sprawdza, nie widzę problemu w tym, żeby rządził. W wielu wielkich miastach, na przykład we Wrocławiu, mamy prezydentów, którzy są od dawna, a ludzie oceniają ich dobrze. Przecież jeśli będą rządzić źle, nie trzeba na nich głosować w wyborach – przekonuje kobieta w wieku ok. 30 lat.

– Kto będzie rządził, jeśli im zabronimy kandydować? Ktoś rządzić musi, a jeśli ma duże doświadczenie, to powinno być uznawane za jego atut, a nie wadę! – mężczyzna ok. 40 lat.

Niektórzy przeciwnicy wprowadzenia ograniczenia kadencji powiedzieli nam też, że ich zdaniem niewiele jest osób, które nadają się na tak odpowiedzialne stanowisko. Pani Anna uważa zaś, że to społeczeństwo powinno decydować, czy dana osoba powinna otrzymać man-



Wybory 2014: liczenie głosów. Czy za półtora roku na listach zabraknie znanych nazwisk?

dat zaufania na trzecią i kolejną kadencję. Sądzi, że proponowane zmiany ograniczają w pewien sposób wolność wyboru. Jej zdaniem dwie kadencje to wcale nie tak dużo, by zrealizować dalekosiężne, rozłożone w czasie cele.

– Jestem przeciwny wprowadzeniu dwukadencyjności wójtów. Uważam, że nie powinno się ograniczać możliwości startowania w wyborach. Jeśli ktoś ma siłę, chęci i pomysł, to powinien móc

wziąć w nich udział. Zmiany te uważam za zachwianie zasad demokracji. To mieszkańcy gminy powinni mieć w tym względzie decydujący głos, to oni powinni podjąć decyzję, także oceniając pracę dotychczasowego wójta. Nie powinno się na to wpływać odgórnie. Patrząc na wybory samorządowe, to widać, że często zdarza się, że wójtowie, którzy sprawują swój urząd kolejną kadencję, przegrywają w wyborach i następuje zmiana. Ale o tym de-

cydują i powinni decydować nadal wyborcy.

– Nie mam zdania, bo to zależy od tego, jaki jest wójt – jedni powinni rządzić, inni nie. Moim zdaniem ważniejsze od ograniczenia liczby kadencji jest uproszczenie procedury odwoływania samorządowca ze stanowiska, jeżeli społeczeństwo uzna, że on się nie sprawdza. Nieważne czy po roku, pięciu czy dziesięciu latach.

aa, mak, mwk, tm, tb, wal

SPÓJRZENIE – JUŻ – Z ZEWNĄTRZ

Robert Sikorski był wójtem gminy Kocierzew Płd. przez 12 lat (2 pełne kadencje i dwie kadencje w połowie), w ostatnich wyborach samorządowych w 2014 roku startował na burmistrza Łowicza.

– Jako jeden z niewielu samorządowców sam zrezygnowałem, bo doszedłem do wniosku, że w kontekście rozwoju moje dłuższe funkcjonowanie na tym stanowisku nie da już nic dobrego ani dla mnie, ani gminie – mówi Robert Sikorski.

Jest zwolennikiem ograniczeń co do liczby kadencji, choć zastanawia się, czy faktycznie jedna kadencja powinna trwać 4 lata, czy może powinna być przedłużona do 5 lat. Uważa jednak, że plany PiS co do wprowadzenia takich zmian w prawie, które działałyby z mocą wsteczną – a więc dotyczyły wójtów, burmistrzów i prezydentów, którzy już sprawują te funkcje co najmniej 2 kadencje i nie mogliby już startować – jest absurdalne i nieuczciwe. Pytany o to, czy jego zdaniem wieloletnie sprawowane stanowisko sprawia, że powstaje sieć wzajemnych zależności, którą trudno

przerwać, odpowiada, że niekoniecznie.

– Taką sieć można zbudować przez jeden rok, a można tego nie zrobić

Robert Sikorski

przez lat dwanaście. W czasie, gdy byłem wójtem, nie zaszła żadna zmiana na stanowisku dyrektora w gminie, z wyjątkiem zmiany spowodowanej przejściem na emeryturę. Ze stanu osobowego, jaki przychodził, zastałem, taki sam odchodząc, żegnałem. Robert Sikorski przyznaje też, że uczucia ma mieszane, bo zna przykłady samorządowców, którzy przez wiele lat z powodzeniem sprawują swoją funkcję, jak np. Józef Kurek – burmistrz Mszczonowa.

– A w ogóle, to jeśli byłaby wprowadzana kadencyjność, to powinna być w tym konsekwencja – i nie mówię tego złośliwie – takie same ograniczenia powinny dotyczyć posłów i senatorów. Ja wiem, że to jest władza wykonawcza i ustawodawcza, ale przecież prezydent Polski też może być tylko dwa razy



Ktoś rządzić musi, a jeśli ma duże doświadczenie, to powinno być uznawane za jego atut, a nie wadę!

Dwie kadencje? | Zdaniem bezpośrednio zainteresowanych

Nie należy tego robić

– Uważam, że nie należy ograniczać kadencyjności – mówi burmistrz Łowicza Krzysztof Kaliński. O tym, kto zostanie wójtem czy burmistrzem powinni decydować wyborcy. Weryfikacja odbywa się co cztery lata. Opierając się na własnym doświadczeniu, podkreślił, że pierwsza kadencja w dużej części upływa na zdobywaniu wiedzy, zarówno pod względem przepisów, możliwości działania, instytucji oraz ludzi, z którymi powinno się współpracować. Za najważniejsze uznał zdobywanie kontaktów – zgromadzone w telefonie setki numerów telefonów są na wagę złota.

To wszystko nabywa się latami. W drugiej kadencji można rozpocząć już prawdziwą pracę, ograniczenie kadencyjności zaprzęca siłę kapitału, który zgromadził samorządowiec, aby działać skutecznie dla gminy i mieszkańców.

Wójt gminy Bielawy Sylwester Kubiński (na stanowisku od 1992 r., rozpoczął w połowie kadencji, obecnie pełni swój urząd siódmy raz), spokojnie ocenia propozycje: – Przygotowuję się do zapowiadanych zmian – mówi. – Jeżeli taka będzie decyzja ustawodawcy, będzie trzeba się jej podporządkować, chociaż postrzegam to jako nieco sztuczne ograniczenie

biernego prawa wyborczego. Czy złamana zostanie zasada, że prawo nie powinno działać wstecz? Nie jestem konstytucjonalistą ani prawnikiem, nie chcę się na ten temat wypowiadać. Ja swoją służbę w samorządzie pełnię już długo, ale dwie kadencje to ograniczenie dla człowieka, który ją zaczyna i zdąży przetrzeć już pewne ścieżki, będzie w trakcie wykonywania jakichś zadań i będzie musiał odejść.

Wójt gminy Domaniewice Paweł Kwiatkowski w 2014 roku został wybrany na swoją drugą kadencję. Do pomysłu ograniczenia kadencyjności

podchodzi, póki co, ostrożnie, ale nie ukrywa, że nie jest jego zwolennikiem. – To absurdalny pomysł – powiedział nam. – Ludzie sami powinni decydować, kogo i na jak długo chcą wybrać. Jeżeli będzie im się to narzucać, to będzie ograniczenie praw. A może należałoby wprowadzić kadencyjność wszędzie, w obu izbach parlamentu, organach samorządowych?

Paweł Kwiatkowski w 2010 roku sam miał okazję zmierzyć się z wójtem, który sprawował swoją funkcję przez kilka kadencji (Mirosław Grzegorz Redzisz był wójtem przez cztery kadencje). – Na pewno to duże wyzwanie, zmierzyć się z kimś, kto jest już ileś kadencji. Zna środowisko, charakter pracy w samorządzie. Rywalizacja z takim bardziej doświadczonym kandy-

datem jest na pewno trudniejsza. Można jednak zaproponować coś nowego mieszkańcom i, jak widać, to poskutkowało.

– Nikt w samorządzie nie ma pewności, ile lat pełnił będzie swoją funkcję, bo wyborcy co 4 lata to korygują podczas wyborów. To są ci sami wyborcy, którzy PiS-owi dali władzę – mówi wójt gminy Zduny Jarosław Kwiatkowski. Nie widzi on zalet wprowadzenia kadencyjności wójtów czy burmistrzów, ale czyste działania polityczne, zresztą niekonsekwentne. Ma też wątpliwości, czy są one zgodne z prawem.

Jego zdaniem sytuacja w Polsce, w której kluczowe decyzje podejmuje szef partii, przypomina lata 90., gdy osobą decyzyjną, która formalnie nie zajmowała żadnego z najważniejszych stanowisk

w państwie, był Marian Krzaklewski, lider AWS. Zresztą Jarosław Kaczyński był współzałożycielem AWS, które w 1999 roku wprowadzało 4 reformy, które są teraz burzone.

Ma też obawy, czy posłowie nie są zbyt oderwani od rzeczywistości. Może kadencyjność powinni zacząć od siebie.

Jarosław Kwiatkowski uważa, że każdy człowiek mając krótką perspektywę czasu, podejmuje inne decyzje niż wtedy, gdy perspektywa czasu jest dłuższa. Wiele problemów można rozwiązać lepiej, gdy ma to służyć na wiele lat, jako przykład daje wodociągi czy drogi – na których położone 2 warstwy asfaltu wystarczą na dłużej niż jedna. Rozwiązania na dłużej są w takiej perspektywie tańsze dla społeczeństwa. ■

REKLAMA

WOLNE TERMINY
Komunia 2017
Piątek (30 osób)
ul. Senatorska 6
Łowicz
Catering w Pubie
Zduńska 52
tel. 507-507-358

U Pana Tadeusza w Domaniewicach

→ dwie duże sale weselne (na 200 osób i 150 osób)
→ 4 mniejsze sale (od 30 do 100 gości)

Sala Telimena w Dąbkowicach Dolnych

→ do 250 osób

Dwór Soplicowo w Woli Gostawskiej

→ dwie sale weselne od 100 do 500 osób
→ pokoje hotelowe dla gości

U Rejenta w Głownie

→ sala do 250 osób
→ pokoje hotelowe
→ przyjmujemy zapisy na 2018 r.

Kontakt → tel. 46-838-36-46, 607-930-234

BRAMY DRZWI AUTOMATYKA
HÖRMANN
WIŚNIEWSKI
eBramy.pl
KOŁO • Łowicz • tel. 606 884 393
ul. Blich 21 • tel. 46 837 66 86

kamień brunatny **WĘGIEL MIAŁ**
EKOGRZEZEK
azotowe dolistne, NPK **NAWOZY**
SUCHE WYSŁODKI
NOWE ZDUNY 84, 46/839-10-15
Chęśno II 43, 46/839-28-72

części samochodowe używane
Stacja Demontażu Pojazdów
Rząsno 13
tel. 664-006-089

OKNA DRZWI BRAMY
• SPRZEDAŻ • SERWIS • MONTAŻ
Łowicz, ul. Podrzeczna 16
tel. 664 063 688

Gmina Łowicz | Bezradność w sprawie sieci szkół

Głosowanie radnych było formą protestu

Podczas sesji Rady Gminy Łowicz, 22 marca, podjęta została uchwała o dostosowaniu sieci szkół podstawowych i gimnazjów do nowego ustroju szkolnego. Pośród obecnych na sesji 14 radnych, tylko 2 było za jej przyjęciem, pozostałych 12 wstrzymało się od głosu. To był wyraz protestu wobec pozbawienia samorządów realnego wpływu na oświatę.

– Chcieliśmy wyrazić swój sprzeciw wobec tego, że narzuca nam się reformowanie, ale nie tak, jak my byśmy tego chcieli, czyli ekonomicznie dla gminy i z korzyścią dla dzieci. Głosowaliśmy nad tą uchwałą „wbrew woli” – przyznaje w rozmowie z nami przewodniczący Rady Gminy Grzegorz Koza.

Wcześniej podobne głosy można było usłyszeć na sesji. – Nie jestem zwolenniczką tej reformy, o czym zapewne większość tu obecnych wie. Uważam, że nasze dzieci, dzieci z terenów wiejskich, na niej stracą. Przez te 8 klas będą wychowane w takim ciepłym gniazdku, a potem rzucimy je na głęboką wodę. Dlatego ja wstrzymam się od głosu. Nic to nie da – wiem. Ale w pewien sposób chcę zaprotestować, pokazać, że nie

wszyscy jesteśmy za tą uchwałą, że nie wszyscy jej przyklaskujemy – mówiła radna Małgorzata Orzechowska.

Inni radni dawali upust swojej niepewności, pytając, czy mają głosować tak, jak im sumienie podpowiada, czy tak, jak narzucają przepisy. W odpowiedzi słyszeli od kolegów z rady, że i tak przyszłość szkół jest przesądzona.

Radna Genowefa Skowrońska proponowała nawet, aby przelozyc głosowanie. Wójt i sekretarz gminy przypominali jednak, że do 31 marca gmina musi ustalić sieć szkół.

Wcześniej została już przyjęta uchwała intencyjna, która zyskała pozytywną opinię kuratora oświaty. Zgodnie z jej założeniami od 1 września 2017 roku wszystkie szkoły podstawowe gminy Łowicz zostają przekształcone z sześcioklasowych w ośmioklasowe – zarówno te, dla których organem prowadzącym jest gmina, jak i lokalne stowarzyszenie.

Co do jedynego w gminie gimnazjum w Popowie, zostanie ono włączone do tamtejszej Szkoły Podstawowej. W praktyce oznacza to, że z dniem 31 sierpnia gimnazjum zostanie formalnie zlikwidowane, zaś roczniki które będą kończyły naukę – klasy II i III – zostaną przyłączone do podstawówki w Popowie.

W formalnym głosowaniu nad uchwałą pośród 14 obecnych na



Radna Małgorzata Orzechowska mówi o swoich obawach związanych z reformą oświaty.

sesji radnych oddano tylko 2 głosy za i aż 12 wstrzymujących się. Głosy poparcia dla uchwały oddali radni: Ryszard Górczyński i Dariusz Skulimowski – nauczyciel w szkole w Zielkowicach.

Co może samorząd?

Jeszcze przed podjęciem uchwały jej treść omówił wójt Andrzej Barylski. W swoim wystąpieniu postanowił przypomnieć genezę rozmów nad siecią szkół gminy Łowicz. Jak zaznaczył, radni zasiedli do nich bardzo wcześniej – w grudniu, daleko przed świętami. – Debatowaliśmy w nadziei, że będziemy mieli wpływ na uchwalenie sieci szkół w gminie – mówił. Kilkakrotnie podkreślał, że nie było jesz-

cze wtedy uchwalonych oficjalnych przepisów, na komisjach nie zapadły żadne wiążące decyzje i nikt nie chciał likwidować szkół. Przedmiotem tych rozmów były pomysły na reorganizację sieci szkół w gminie Łowicz, z których – przypomnijmy – największą aprobatę radnych zyskał ten, by wszystkie szkoły były publiczne z oddziałami przedszkolnymi i klasami I-IV, zaś pozostałe klasy zostałyby przeniesione do szkoły głównej w Popowie, aby wykorzystać majątek po zlikwidowanym gimnazjum.

Gdy informacje te wydostały się z gminnych komisji, rozpoczęły się protesty rodziców, którzy zaczęli organizować spotkania. Do szkół w Zielkowicach i Dąbko-



Na sesji wójt Andrzej Barylski przypomniał od początku, jak przebiegały rozmowy nad siecią szkół gminy Łowicz.



Głosowanie nad uchwałą. Podnoszą ręce ci radni, którzy wstrzymują się od głosu.

wicach zaprosili dyrektora delegatury kuratorium oświaty w Skiernewicach Irenę Lesiak. Mówiła wtedy, że tworzenie filii jest niezgodne z założeniami reformy i że łódzki kurator nie da na to zgody. W międzyczasie, dokładnie 11 stycznia Sejm przyjął przepisy. Wówczas zdaniem wójta okazało się, że rola samorządów ograniczyła się do tego, że mogą tylko „podyskutować”.

Ustawa nie dała bowiem samorządom wielu ruchów, bardzo precyzyjnie określiła, jak należy przeprowadzić reformę.

Ostatecznie i tak zadecydują rodzice

– To rodzic kształtuje obwód szkolny: swoją decyzją, czy posyła dziecko do szkoły w gminie, czy do miasta. Gmina ustala obwody tylko literalnie – podkreślił wójt Barylski to, co mówił już wcześniej kilkakrotnie. Dodał też, że nie jest prawdą to, co podnosili rodzice, że w szkołach nie będą potrzebne remonty i nowe pomieszczenia, szczególnie w Zielkowicach. Mówił, że inwestycje będą konieczne, aby dzieci mogły uczyć się w godnych warunkach. aa



W pewien sposób chcę zaprotestować, pokazać, że nie wszyscy jesteśmy za tą uchwałą, że nie wszyscy jej przyklaskujemy.

radna Małgorzata Orzechowska

Kiernozia | Oświadczenie majątkowe złożone po wyborach Pierwsze oświadczenie nowego radnego

– Czy nowy radny też będzie musiał składać oświadczenia o zgromadzonym majątku? Inni już dawno składali i drukowaliście je w gazecie... – zastanawiał się nasz rozmówca, mieszkaniec Kiernozi.

Jego rozważania dotyczyły wybranego w wyborach uzupełniających w grudniu ubiegłego roku radnego gminy Kiernozia Sylwestra Alana Szczypińskiego.

Spieszymy z wyjaśnieniami, że radny wybrany w wyborach uzu-

pełniających również ma obowiązek wypełnienia oświadczenia majątkowego i przekazania go przewodniczącemu rady gminy. Obowiązują go takie same procedury, jak radnych wybranych w „regularnych” wyborach. Rad-

ny musiał je złożyć, by jego mandat nie wygasł z mocy prawa.

Radny Sylwester Szczypiński takowe oświadczenie złożył w terminie i po przeanalizowaniu przez przewodniczącego Rady Gminy oraz przesłaniu do Urzędu Skarbowego w Łowiczu (jest to rutynowa procedura postępowania), zostało ono opublikowane w marcu tego roku w gminnym Biuletynie Informacji Publicznej.

Radny Szczypiński deklaruje w nim, że pracuje na stanowisku ratownika-kierowcy w Komendzie Powiatowej Straży Pożarnej w Łowiczu. Zgromadził 9 tys. zł, nie posiada domu ani mieszkania. Z tytułu służby osiągnął dochód w wys. 43.809,61 zł, zaś należność ze stosunku pracy w charakterze kierowcy – konserwatora wyniosła 710,40 zł. Radny zadeklarował, że nie posiada mienia ruchomego o wartości powyżej 10 tys. zł ani też nie posiada zobowiązań finansowych o wartości powyżej 10 tys. zł. mak

REKLAMA

SZKIEŁKA
RESTAURACJA

Łowicz, ul. św. Floriana 11

- sala bankietowa do 350 osób
- sala klubowa do 120 osób • catering

tel. 602-574-891, 796-860-624
www.szkielkalowicz.pl

RESTAURACJA POLONIA
1925

Łowicz, Stary Rynek 4

- restauracja czynna codziennie
- pokoje gościnne

tel. 502-011-666, 602-574-891
www.lowicz-polonia.pl

Dworek Biała Dama
Nieborów

(naprzeciwko wejścia do Pałacu Radziwiłłów)

- restauracja
- pokoje gościnne
- konferencje

tel. 510-060-922, 501-06-77-06
www.dworek-nieborow.pl

REKLAMA

Wiktopolia

- Wesela
- studniówki
- imprezy okolicznościowe

www.wiktopolia.pl

Niedźwiada 73 A, tel. 504 359 441

złomowanie pojazdów

zaświadczenia do wydziału komunikacji

odbior pojazdów

Łowicz, Armii Krajowej 14
tel. 510-100-449

AUTO NA GAZ

- ✓ montaż instalacji
- ✓ serwis ✓ RATY

NAPRAWY: silników • zawieszni hamulców • zbieżność kół • alternatory • rozruszniki

poleca: AUTO NAPRAWA inż. mech. MAREK STREMBSKI
Łowicz, ul. Browarna 12
tel. 509-555-369

TAXI

1-9 osób

Najtańsze w Łowiczu!

Przewoźniki

Wyprzedaż maszyn szwalniczych

tel. 601-817-962

Żłobek AKUKU

ul. Adama Mickiewicza 4
99-400 Łowicz

AKUKU

Żłobek AKUKU w Łowiczu
tel. 663 074 479

STRYKÓW – BRATOSZEWICE

Sprzedam nieruchomość położoną w Bratoszewicach ul. Szkolna 28 o pow. 5600 m² obok węzła Stryków autostrad A1 i A2

zabudowaną budynkami: mieszkalno-użytkowym o pow. 441 m² i gospodarczym 57 m²

tel. 42 674 04 67, PPH Poldrob SA,
ul. Piłsudskiego 92, 92-202 Łódź

Aktualności



KRÓTKO I NA TEMAT
KRZYSZTOF MIKLAS

Banery i tablice

Dochodząc Zduńską do Starego Rynku trudno nie zauważyć dużego baneru (banera?; słowniki języka polskiego nie nadążają za wszystkimi zapożyczeniami) z pięknie wyglądającą komputerowo podobną jedynej w tej kadencji Sejmu posła z Ziemi Łowickiej, przedstawiciela PSL, pana Pawła. Pan poseł łaskawie spogląda na lud miejscowy, zwany teraz elektorem, z wysokości pierwszego piętra Domu Ludowego przy Pijarskiej, gdzie ma swoje biuro poselskie. Sąsiedztwo katedry i kościoła piarskiego zapewne do czegoś zobowiązują. Tym bardziej, że biuro poselskie poświęcone zostało przez samego biskupa ordynariusza. Chyba to pierwszy taki przypadek w historii mieszczących się w Łowiczu biur poselskich tej i poprzednich kadencji. Możliwe jednak, że jakieś święcenie umknęło mojej uwadze.

W krajowej polityce sytuację mamy od ostatnich wyborów gorącą. Ugrupowania rządzące przez osiem poprzednich lat, czyli Platforma Obywatelska i towarzyszące jej w tym rządzeniu ugrupowanie naszego łowickiego posła, półtora roku temu musiały oddać władzę. Jak się rychło okazało, była to operacja niezwykle bolesna, z którą obecnej opozycji bardzo trudno się pogodzić. I robią co mogą, by rządzącym utrudnić życie. Wspomaga ich w tej antyrządowej histerii wiele mediów (będących głównie nie-polską własnością), a chyba najbardziej swoją siłą rażenia telewizyjna stacja TVN, w której Łowicz też ma swojego

przedstawiciela. Imiennika pana posła. Nie tak dawno w głównym wydaniu sztandarowego serwisu wspomnianej stacji, tzw. Faktów, jeden Paweł zapytał drugiego Pawła o obecnie rządzących, a ten krótko odpowiedział, że premierem powinien być Jarosław Kaczyński. A ja sądziłem, że wedle ustaleń PO i PSL-u premierem ma być Grzegorz Schetyna. Więc coś mi się tu nie zgadza. Ale jakże zawile i kręte są polityczne ścieżki, w których wielu polityków, zarówno centralnego, jak i lokalnego szczebla, stara się być wiernym starym ludowemu porzekadłu: Panu Bogu świeczkę i diabłu ogarek.

Zaś co do przedstawicieli Ziemi Łowickiej w Sejmie, to tak się jakoś składa, że ludowe ugrupowanie miało ich w ostatnich kilkudziesięciu latach najwięcej. Jeden z posłów zaliczył bodaj nawet trzy kadencje, ale gwoli prawdy i uczciwości zbyt chlubnie w polskim parlamentaryzmie się nie zapisał. W poprzedniej kadencji reprezentował nas Cezary Olejniczak z SLD, do którego mam dużo szacunku, ale ordynacja wyborcza sprawiła, że choć w ostatnich wyborach dostał dwa razy więcej głosów od łowickiego przedstawiciela PSL-u, to do Sejmu się nie załapał.

Swoją drogą ciekawe jest to, że wśród łowiczaniek dominują poglądy zbliżone do rządzącego obecnie PiS-u, zaś posła – przedstawiciela tej politycznej opcji, który by stąd pochodził, jakoś nie mogę sobie przypomniać. Albo Zgierz albo Sieradz, nie mówiąc o samej Łodzi, zaś prezes Jarosław Kaczyński,

poniekąd słusznie nazywany teraz Naczelnikiem Państwa, stale podsyłała nam na „jedynekę” na wyborczej liście kogoś ze stolicy. Niegdyś był to Paweł Zalewski, który – jak pamiętam – raz nawet w kampanii wyborczej pojawił się na łowickim targowisku, ale gdy Platforma objęła władzę, to się przebarwił na „platformersa” i teraz zapraszany jest do TVN-u jako antypisowiec. Jego miejsce w naszym okręgu wyborczym zajął Witold Waszczykowski, którego o chęć podobnego przebarwienia akurat trudno posądzać.

W ostatnich dniach asystenci ministra Waszczykowskiego doprowadzili do zdjęcia z budynku dawnego Liceum Pedagogicznego tablicy upamiętniającej Hankę Szapiro-Sawicką, o co od lat zabiegał Wojciech Gędek. Zawsze jednak coś (albo ktoś) stało na przeszkodzie. Wielka determinacja pana Gędkę okazała się jednak mniej skuteczna niż znaczniejsze zabiegi ludzi ministra. Co to znaczy siła przebicia! Do zdjęcia jest zdaje się jeszcze z budynku Muzeum tablica z Dziegilewskim, lecz przy młodej komunistce Sawickiej postać lokalnego gwardzisty jest znacznie mniej spektakularna. Ale może ten sam kamieniarz, który podjął się zdjęcia tablicy z Sawicką, bez uszczerbku dla samej tablicy, pójdzie za ciosem i zajmie się Dziegilewskim? Chyba że bez ludzi ministra ani rusz. A w tym miejscu można by upamiętnić kogoś naprawdę zacnego, a z Łowiczem związanego. Choćby założyciela Muzeum Władysława Tarczyńskiego. ■

Łowicz | Znacząca zmiana w skansenie przy muzeum

Powróci strzecha, zniknie eternit

Muzeum w Łowiczu wraz ze starostwem powiatowym przygotowują się do zdjęcia eternitu z dachów chałup w mini skansenie w Łowiczu. Trzy obiekty, w tym duży czteroczęściowy okólnik, zostaną pokryte strzechą ze słomy żytniej (a nie z najczęściej stosowanej współcześnie trzciny).

– Długo czekaliśmy na zdjęcie tego eternitu – mówi dyrektor muzeum Marzena Kozanecka-Zwierz. – Można powiedzieć, że to taki prezent dla nas, ale też dla wszystkich zwiedzających, z okazji jubileuszu 110-lecia muzeum. Dzięki położeniu strzechy, chałty nabiorą właściwego wyglądu. Od wielu lat eternit wzbudzał dyskusje, zwiedzający wielokrotnie zwracali nam na to uwagę.

Przypomnijmy, że oryginalna strzecha spaliła się w 1978 roku, w wyniku pożaru jaki wybuchł w pobliskim zakładzie, którego już nie ma. Wtedy właśnie na dachach położono eternit. Obecnie przygotowywana jest dokumentacja projektowa przedsięwzięcia. Ogłoszenia przetargu wylaniającego wykonawcę można spodziewać się na początku kwietnia, a prace potrwają prawdopodobnie do końca czerwca. Obecnie działa w Polsce



Eternit na dachach obiektów w skansenie został położony pod koniec lat siedemdziesiątych XX wieku, zgodnie z panującą wówczas modą. Nadszedł czas, by wreszcie go zmienić.

dosłownie kilka firm, które produkują tego typu strzechę. Przygotowywana jest ona w taki sposób, że efekt końcowy nie odbiega od oryginalnych strzech, jakimi przed laty kryte były chłopskie chaty.

Można by ją impregnować, co w razie pożaru wydłużałoby czas spalania. – Po konsultacjach ze strażą pożarną uznaliśmy, że w tym przypadku nie ma potrzeby impregnacji – mówiła nam dyrektor Kozanecka-Zwierz. – Skansen jest nieduży i pilnowany, nie ma już w jego otoczeniu zakładów, które zagrażałyby jego bezpieczeństwu. Oprócz wymiany nakrycia uzupełnione elementy konstrukcji

więzby dachowej. Zdjęcie eternitowych płyt wymaga wyniesienia na zewnątrz (celem zabezpieczenia) całej zawartości obiektów, czyli mebli i narzędzi, dlatego skansen na czas trwania remontu będzie zamknięty. Ściągnięty z dachów eternit zostanie oczywiście poddany utylizacji. Ostatnią fazą remontu będzie malowanie obiektów, które i tak byłoby potrzebne. W kosztorysie wyceniono przedsięwzięcie na 153 tys. zł, ale jest jeszcze zbyt wcześnie by powiedzieć ile rzeczywiście wyniosą koszty.

Przy okazji przypominamy, że od pierwszego kwietnia, po przerwie zimowej, otwarty będzie skansen w Maurzycach. ■

REKLAMA

MFO S.A. to największy na rynku polskim oraz liczący się w Europie i na świecie producent profili stalowych. Dzięki dobrze wykształconemu zespołowi pracowników skutecznie wdrażamy nowoczesne technologie i staramy się sprostać potrzebom naszych Klientów.

W związku z ciągłym rozwojem poszukujemy kandydatów na stanowisko:

ELEKTRYK / AUTOMATYK do działu utrzymania ruchu

ZAKRES OBOWIĄZKÓW:

- Rozwiązywanie problemów technicznych, związanych ze sprawnością działania podległych maszyn i urządzeń.
- Wykonywanie drobnych prac montażowych, elektroenergetycznych.
- Utrzymanie w właściwym porządku podległych urządzeń, instalacji, sieci oraz pomieszczeń.
- Sprawnie identyfikowanie i usuwanie problemów awaryjnych w zakresie elektro-automatyki systemów procesowych.
- Wykonywanie prac prewencyjnych i konserwacyjno-remontowych w podległym obszarze.

WYMAGANIA:

- Wykształcenie kierunkowe elektryczne lub pokrewne.
- Preferowane doświadczenie, min. 2-letnie w dziale utrzymania ruchu.
- Posiadanie uprawnień SEP.
- Umiejętność czytania dokumentacji technicznej maszyn i urządzeń w tym schematów elektrycznych, hydraulicznych i pneumatycznych.
- Umiejętności pracy w zespole.
- Znajomość obsługi komputera, środowiska MS Office.

W ZAMIAN OFERUJEMY:

- Pracę w szybko rozwijającej się firmie.
- Zatrudnienie bezpośrednio u pracodawcy, na podstawie umowy o pracę, możliwość podjęcia pracy od zaraz.
- Wynagrodzenie i dodatki stosowne do osiągniętych wyników.

Osoby spełniające wymienione kryteria, zainteresowane współpracą z firmą produkcyjno-handlową notowaną na parkiecie głównym GPW oraz poszukujące możliwości rozwoju zawodowego i osobistego, **prosimy o przesłanie CV oraz zgody na przetwarzanie danych osobowych na adres: praca@mfo.pl z zapisem w tytule ELEKTRYK/AUTOMATYK**

Uporządkujemy, że skontaktujemy się tylko z wybranymi kandydatami

MFO S.A. to największy na rynku polskim oraz liczący się w Europie i na świecie producent profili stalowych. Dzięki dobrze wykształconemu zespołowi pracowników skutecznie wdrażamy nowoczesne technologie i staramy się sprostać potrzebom naszych Klientów.

W związku z ciągłym rozwojem poszukujemy kandydatów na stanowisko:

MECHANIK

ZAKRES OBOWIĄZKÓW:

- Bieżące utrzymanie i naprawy urządzeń około produkcyjnych,
- Diagnostowanie usterek i awarii narzędzi,
- Zapobieganie awariom i prace konserwacyjne narzędzi produkcyjnych,
- Usuwanie awarii,
- Odbiór o bezpieczeństwo w miejscu pracy.

WYMAGANIA:

- Doświadczenie w pracy na podobnym stanowisku, w zakładzie produkcyjnym min. 2 lata,

Osoby spełniające wymienione kryteria, zainteresowane współpracą z firmą produkcyjno-handlową notowaną na parkiecie głównym GPW oraz poszukujące możliwości rozwoju zawodowego i osobistego, **prosimy o przesłanie CV oraz zgody na przetwarzanie danych osobowych na adres: praca@mfo.pl z zapisem w tytule MECHANIK**

Uporządkujemy, że skontaktujemy się tylko z wybranymi kandydatami

S2M POLSKA

ZATRUDNI
→ **MONTER KONTENERÓW BRYGADZISTA**

Miejsce pracy: **STRYKÓW**

- Montaż kontenerów, urządzeń instalacji sanitarnych oraz wodno-kanalizacyjnych, instalacji elektrycznych.
- Drobne prace ślusarsko-sprawalnicy i stolarskie.
- Mile widziane doświadczenie.
- Osoby zainteresowane prosimy o przesłanie CV ze zdjęciem na adres biuro@s2mpolska.pl

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

GAZY TECHNICZNE

Małszyce 35

- ODBIÓR GRATIS
- GOTÓWKA I FORMALNOŚCI OD RĘKI

tel. 502-432-182, 693-126-226

ŚWIT Sp. z o.o. w Łowiczu ul. Gdańska 7, tel. 46/837-42-26

ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż

NIERUCHOMOŚCI położonej:
Łowicz, ul. Gen. Kliczkiego 110/112 - jest możliwość podziału działki, Łowicz, ul. Gdańska 7

oraz KOPARKO-ŁADOWARKI J.C.B P986BFP

- Oferty z podaniem adresu nieruchomości i oferowaną ceną w zaklejonych kopertach przyjmujemy na adres Spółki w godzinach 7:30-15:30 w terminie do dnia 21.04.2017 r.,
- Otwarcie kopert nastąpi w dniu 24.04.2017 r., godz. 12:00.
- Zastrzegamy sobie prawo odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn.

Łowicz | 25-lecie diecezji łowickiej

Tak uczczono srebrny jubileusz

25 lat temu, 25 marca 1992 roku, św. Jan Paweł II ogłosił bullę „Totus Tuus Poloniae populus”, której jednym z najważniejszych postanowień było ustanowienie 14 nowych diecezji, w tym także diecezji łowickiej. Wydarzenie to wspominaliśmy w ciągu trzydniowych obchodów jubileuszowych – 24-26 marca.

Pierwszym akcentem było otwarcie wystawy czasowej na I piętrze Muzeum w Łowiczu. Na wernisażu pojawili się obaj ordynariusze diecezji łowickiej – ten, który stał na jej czele od początku, czyli ks. bp Alojzy Orszulik, oraz jego następca, sprawujący tę funkcję do dziś ks. bp Andrzej Franciszek Dziuba. Był też najmłodszy z czterech biskupów diecezji – ks. bp Wojciech Osiał.

Wystawione pamiątki pokazały i omówił kustosz skarbcza katedralnego, ks. Stanisław Majkut. Ekspozycję otwiera wydruk tekstu bulli papieskiej, wraz z jej tłumaczeniem na język polski. Można też oglądać kielich ofiarowany przez św. Jana Pawła II do skarbcza bazyliki, ornat, w którym papież Polak sprawował pamiętną mszę świętą na łowickich Błoniach 14 czerwca 1999 roku, a także ołtarz, przy którym sprawowana była tamta msza, naczynia liturgiczne i tryptyk medalowy wybitny na pamiątkę papieskiej pielgrzymki. Są też

wystawione bulle nominacyjne łowickich biskupów, a także dokumenty z I Synodu Diecezji Łowickiej. Wystawę można będzie oglądać jeszcze do 2 kwietnia.

Podczas wernisażu najważniejsze w 25-letniej historii wydarzenia wspominał ks. bp Alojzy Orszulik. Biskup senior opowiadał o tym jak w tamten dzień – raczej pochmurny i dość chłodny – przybył do Łowicza, by objąć władzę nad nowo utworzoną diecezją (wcześniej był biskupem pomocniczym diecezji siedleckiej). Mówił, że jednym z jego pierwszych postanowień było utworzenie w Łowiczu Wyższego Seminarium Duchownego – na wernisażu byli jego alumni i kształcący ich kapłani. Biskup Orszulik wyjaśnił też, dlaczego na jego bulli nominacyjnej nie ma podpisu św. Jana Pawła II – papież był wtedy w szpitalu, bullę z jego upoważnienia podpisywał kard. Angelo Sodano, ówczesny sekretarz stanu Stolicy Apostolskiej.



Zespół Pieśni i Tańca „Blichowiaczy” otwierał koncert pieśnią „O Najświętsza Matko Boża”.

Modlitwa i dziękczynienie

W sobotę, 25 marca, czyli w uroczystość Zwiastowania Pańskiego, w bazylice została odprawiona dziękczynna msza święta za ćwierć wieku istnienia diecezji. Przewodniczył jej, a także wygłosił homilię, ks. bp Andrzej F. Dziuba. Brał w niej udział biskupi, kapłani, zakonnicy, siostry zakonne i licznie przybyli wierni z diecezji. Nie mogło zabraknąć przedstawicieli Sejmu oraz władz samorządo-

wych. Wśród nich znaleźli się m.in. senator Przemysław Błaszczyk, posłowie Paweł Bęjda i Marek Matuszewski, marszałek województwa mazowieckiego Adam Struzik, który wręczył diecezji i jej biskupom medale pamiątkowe „Pro Masovia” oraz marszałek województwa łódzkiego Witold Stępień, którego podarunkiem była płaskorzeźba w łowickich barwach.

Treść bulli papieskiej sprzed 25 lat odczytał na głos ks. Stanisław Plichta, sekretarz łowickiej kurii. Na zakończenie mszy wszyscy zgromadzeni odśpiewali „Te Deum”.

Muzyczne zwieńczenie obchodów

Dużo ludzi ściągnął też do bazyliki koncert zorganizowany tam wieczorem 26 marca. Koncert był podzielony na trzy części – ludową, wielkopostną i patriotyczną. Wystąpili wykonawcy związani z Łowiczem, prezentujący różne style i gatunki muzyczne, tak jak różne były prezentowane utwory – od Haendla po współczesne pieśni ludowe.

Publiczność mogła okłaskiwać Zespół Pieśni i Tańca „Blichowiaczy”, Zespół Śpiewaczy „Ksiazki” z kapelą Szymona Morfki oraz Łowicką Orkiestrą Kameralną i chór katedralny. Zasłużone, gromkie owacje zebrali soliści – najmłodsza z wykonawczyń, utalentowana Malwina Ciesielska oraz znany tenor Marcin Drzażdżyński. Jednym z utworów zaśpiewanych przez niego była kompozycja „Krzyż i orzeł” do słów ks. bp Józefa Zawitkowskiego. O odśpiewanie pieśni „Boże coś Polskę” zostali poproszeni wszyscy zgromadzeni w bazylice.

Na zakończenie słowo wygłosił ordynariusz diecezji łowickiej ks. bp Andrzej F. Dziuba, który porównał koncert do idealnego bukietu, w którym już nic nie można zmieniać. On też udzielił błogosławieństwa licznie zgromadzonej publiczności. **tm**



Ks. bp Andrzej Franciszek Dziuba – ordynariusz diecezji łowickiej od 2004 roku.



Bulla nominacyjna ks. bp Andrzeja F. Dziuby zaprezentowana na wystawie w muzeum.

DIECEZJA W PIGUŁCE

Diecezja łowicka była jedną z 14 powołanych na terenie Polski przez św. Jana Pawła II w 1992 roku, w ramach reformy organizacyjnej struktur kościelnych w Polsce. Na pierwszego ordynariusza powołany został bp Alojzy Orszulik, dotychczas biskup pomocniczy w diecezji siedleckiej. Gdy w 2004 roku przeszedł na emeryturę, zostając biskupem seniorem,

zastąpił go powołany wówczas na biskupa Andrzej Franciszek Dziuba, który do dzisiaj sprawuje tę funkcję. W latach 1992-2013 biskupem pomocniczym diecezji łowickiej był bp Józef Zawitkowski, obecnie biskup senior, a od 2015 roku funkcję tę sprawuje ks. bp Wojciech Osiał. Diecezja należy do metropolii łódzkiej. Tworzy ją 21 dekanatów, te z kolei składają

się ze 163 parafii. Diecezja zajmuje powierzchnię 5.806 km² i liczy blisko 600 tys. wiernych. Księża jest w niej 347, do tego ok. 60 zakonników i ok. 400 siostr. Na jej terenie znajdują się sanktuaria w Miedniewicach, Głogowcu, Szymanowie, Domaniewicach, Białej Rawskiej i Suszerzu. Patronami diecezji są św. Wiktoria męczennica oraz bł. Honorat Koźmiński. **tm**

REKLAMA

Spółka Ogrodniczo-Pszczelarska „Pszczółka” w Łowiczu Sp. z o. o.

ZAPRASZA
w dniach 3.04-14.04.2017 r.
do sklepu firmowego
Łowicz, ul. Armii Krajowej 1
na promocyjną
SPRZEDAŻ
przetworów
owocowo-warzywnych
Sklep czynny od poniedziałku do piątku
w godz. 8.00-14.30

DANPOL
DOM CHŁOPA
Łowicz ul. Kurkowa 8
tel. 46 830-21-51

specjaliści
HIVAGO

CZĘŚCI ZAMIENNE
DO KUCHNI GAZOWYCH

WYKŁADZINY
PCV, DYWANY

DUŻY WYBÓR DEKODERÓW
I ANTEN

899
od 799

TRANSPORT
GRATIS

1.090
STÓŁ
+ 6 KRZESEŁ

RATY i duże RABATY

od 499

WERSALKI

345086

345325

Łódź | Sukces uczniów w Konkursie Wiedzy o Podatkach

Uczennica ze Zduńskiej Dąbrowy w finale

Sara Ewkowska, uczennica klasy IV Technikum Weterynarii w Zespole Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego w Zduńskiej Dąbrowie została laureatką V Łódzkiego Konkursu Wiedzy o Podatkach, zajmując w nim II miejsce. V miejsce zajęła Klaudia Niedziela z ZSP nr 4 w Łowiczu. Obie wezmą udział etapie centralnym, który odbędzie się 7 kwietnia w Katowicach.

16 marca na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Łódzkiego odbył się II etap tegorocznej edycji Łódzkiego Konkursu Wiedzy o Podatkach. Uczestniczyło w nim około 100 uczniów ze szkół ponadgimnazjalnych województwa łódzkiego.

Pierwsza część konkursu polegała na napisaniu testu, obejmującego 20 pytań. Do kolejnego ścisłego etapu, polegającego na udzieleniu odpowiedzi na 3 wylosowane pytania, zostało zakwalifikowanych 20 uczestników, spośród których 8 zakwalifikowało się do III etapu.

Tematem przewodnim konkursu były podatki samorządowe. Duży nacisk kładziono również na ustawę o doradztwie podatkowym wraz z rozporządzeniami.

Za zajęcie II miejsca Sara otrzymała telefon komórkowy Sony Xperia oraz aktualne książki na temat doradztwa podatkowego.

Warto dodać, że w ubiegłych latach uczennica ze Zduńskiej Dąbrowy uplasowała się na III

i V miejscu w etapie wojewódzkim tegoż konkursu, co również dało jej przepustkę do finału ogólnopolskiego w Katowicach. Weźmie w nim więc udział już po raz trzeci.

Nauczycielem prowadzącym jest wicedyrektor szkoły Zofia Rosa, która uczy w szkole przedmiotów ekonomicznych.

Sara Ewkowska przyznaje, że jako uczennica klasy maturalnej Technikum Weterynaryjnego nie ma obecnie przedmiotów ekonomicznych. Dlatego wiedzę w tym zakresie zdobywa na zajęciach Koła Ekonomistów pod kierunkiem Zofii Rosy. – Lubię zdobywać wiedzę z tego zakresu, ponieważ jest to interesujące i mam pewność, że przyda mi się w codziennym życiu. W końcu nie ma nic pewniejszego niż śmierć i podatki – dodaje, cytując Benjamina Franklina.

O samym konkursie mówi, że jest bardzo dobrze zorganizowany, wszystko na nim odbywa się zgodnie z harmonogramem, a atmosfera jest bardzo przyjazna.



Reprezentacja Łowicza w Konkursie Wiedzy o Podatkach w Łodzi.

Klaudia z „Ekonomika” także w finale

W II etapie tegorocznego Łódzkiego Konkursu Wiedzy o Podatkach wzięło też udział pięcioro reprezentantów technikum w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 4 w Łowiczu. Są

nimi uczniowie klasy III o profilu ekonomicznym: Artur Blus, Sylwia Bogusz, Michał Łacheta, Klaudia Niedziela i Natalia Wojda.

Po części polegającej na napisaniu pisemnego testu, do kolejnego ścisłego etapu zakwa-

lifikowały się już tylko Sylwia Bogusz i Klaudia Niedziela. W tej części konkursu wraz z 20 najlepszymi uczestnikami z województwa musiały stawić czoła profesjonalnym doradcom zawodnym i odpowiedzieć na ich pytania. – Początkowo sprawiali wrażenie

groźnych, ale okazali się bardzo życzliwi – opowiada Klaudia.

Pytali ją m.in., przed kim ponosi odpowiedzialność dyscyplinarną doradca podatkowy oraz kogo dotyczą zwolnienia od podatku od spadków i darowizn.

Laureatką V miejsca została Klaudia Niedziela i to ona pojedzie na etap finałowy do Katowic, który odbędzie się 7 kwietnia. Do konkursu uczennica przygotowuje się pod kierunkiem nauczycielki przedmiotów ekonomicznych Bożeny Wilkoszewskiej-Wiełemborek.

Klaudia powiedziała nam, że z kierunku, na którym obecnie się uczy, wiąże swoją przyszłość i chciałaby ekonomią zajmować się w życiu. – Po konkursie zauważyłam, że podatki są nierozłączną częścią życia i wszędzie się o nich mówi: w radiu, telewizji. Teraz zaczęłam na to bardziej zwracać uwagę – mówi nam laureatka.

Jej nauczycielka ocenia poziom konkursu jako zaawansowany, gdyż jak przyznała, wymaga od uczestników szczególnej wiedzy merytorycznej, m.in. z zakresu ustawy o ordynacji podatkowej. Docenia profesjonalne przygotowanie konkursu. aa, mwk

Łowicz | Martyna Mazgaj najlepsza w „Dziobaku” W nagrodę pojedzie do Wiednia

W Pijarskich Szkołach Królowej Pokoju 23 marca rozegrano finał konkursu „Z dziobakiem naukowcem do Wiednia”, sprawdzającego wiedzę gimnazjalistów z zakresu nauk przyrodniczych – biologii, chemii i fizyki.

Brali w nim udział uczniowie gimnazjów z Łowicza i powiatu łowickiego. Każda szkoła mogła wystawić maksymalnie trzech najlepszych uczniów w rozegranych wcześniej etapach szkolnych. Uczestnicy mieli do rozwiązania różnego rodzaju zadania, w tym także opierające się na obserwacji doświadczeń. Tradycyjnie już – stosunkowo najwięcej punktów

tracili na ogół w części z fizyki, za to nadrabiali to w części z biologii.

Pierwsze miejsce i główną nagrodę – wycieczkę do Wiednia – zdobyła Martyna Mazgaj z pijarskiego gimnazjum. Drugi był Adam Surma z Gimnazjum nr 3, a trzecia Karolina Nowak, także z gimnazjum pijarskiego.

W klasyfikacji szkół również najlepsi byli gospodarze. Drugie miejsce wywalczyli uczniowie Gimnazjum w Popowie, a trzecie Gimnazjum nr 2 w Łowiczu.

– Ogólnie lubię nauki przyrodnicze, trudno powiedzieć, którą najbardziej, chyba chemię – mówił nam uczestnik konkursu Michał Sobczak z gimnazjum pijarskiego. – Najbardziej fascynują mnie wszelkiego rodzaju doświadczenia empiryczne. Lubię wszystko sprawdzać, przekonać się naocznie, jak działa.

Konkurs cieszy się popularnością także ze względu na atrakcyjne nagrody. Główną była tradycyjnie wycieczka do Wiednia, za drugie i trzecie miejsce uczniowie otrzymali tablety, a każdy uczestnik finału także pendrive. Z kolei w klasyfikacji szkół nagrodą za pierwsze miejsce był laptop, za drugie zestaw radiowy, a za trzecie pakiet filmów przyrodniczych.

Uczestnicy konkursu, w oczekiwaniu na wyniki, wysłuchali wykładu „Mikrokosmos i makrokosmos” współpracującego z Politechniką Łódzką Jana Bitnera, specjalisty od takich zagadnień, jak na przykład biologiczno-przyrodnicze aspekty podróży kosmicznych czy etyki i prawa w biochemii.

Pracującą razem z nim małżonką Anna Klimczak-Bitner oraz



Karolina, Adam i Martyna – pierwsza trójka tegoroczego „Dziobaka”.

Malwina Lisek z Uniwersytetu Medycznego w Łodzi stworzyły komisję przeprowadzającą konkurs i sprawdzającą pracę. „Dzio-

bak” został przeprowadzony po raz ósmy. Dyrektor szkół pijarskich Przemysław Jabłoński dziękując szkołom za udział w nim,

zapowiedział, że będzie on przeprowadzany jeszcze w przyszłym roku i za dwa lata, dopóki istnieć będą gimnazja. tm

REKLAMA

AUTO-KASACJA SUBIEKT

KONCESJONOWANE ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

99-416 Nieborów 230

www.sdpsubiekt.pl

e-mail: psubiekt@o2.pl

507-141-870, 46 838-55-41

✓ zaświadczenia do wydziału komunikacji
✓ możliwość odbioru pojazdu

Stacja Kontroli Pojazdów do 3,5t A, B, T, E, c, e, f

Sprzedaż części używanych:
FSO, Fiat, Skoda, Seat, VW, Audi, Mercedes, Ford, Peugeot, Renault i inne

OLEJ

opałowy napędowy

wszystkie rodzaje węgla

NAJNIŻSZE CENY

T.-H.

99-400 Łowicz
Jastrzębia 95

46/837-15-89, 46/837-14-10

ODDAM DRZEWA OWOCOWE W ZAMIAN za wycięcie i wyrwanie

Tel. 46 837-14-10
46 837-15-89

w godz. 8.00-16.00

Hurtownia Nawozów Sztucznych AGRONAWOZY

Maurzyce 46
99-440 Zduny

OFERUJE:

- SALETRA AMONOWA
- SALETRZAK
- MOCNIK
- NAWOZY NPK
- WAPNO POLCALC
- NAWOZY DOLISTNE
- EKOGRÓZEK WOKROWANY

→ dowóz do klienta, rozładunek HDS
→ usługa ważenia do 50t

ATRAKCYJNE CENY!

tel. 721-021-154

SKŁAD WĘGLA GORMAR

TYLKO POLSKI WĘGIEL

- KOSTKA • ORZECH
- EKO-GROSZEK
- MIAŁ • WĘGIEL BRUNATNY

Nowe Zduny 82 B (kolej paszarni)
pn.-pt. 8⁰⁰-17⁰⁰, sob. 8⁰⁰-13⁰⁰
tel. 600-972-227, 604-152-756

węgiel suchy brunatny ekogroszek polski - workowany

MROWKA, Zduny 107B
tel. 46/838-81-00

Złaków Borowy 24
tel. 46/838-72-12, 601-303-235

Z DOWOZEM

Okna PCV

UŻYWANE I NOWE, GOSPODARCZE, RÓŻNE

Drzwi sklepowe, aluminiowe, przeszklone, metalowe
DOSTĘPNE OD RĘKI

DUŻY WYBÓR, NISKIE CENY, RATY
GÓRAL-BUD, Piątek, 602-617-895

ŁÓDZKI PUNKT SPRZEDAŻY
na Bałuckim Rynku najtaniej
Łódź, ul. Ceglana 8, 694-581-224

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

płacimy za każdy pojazd

bezpłatny odbiór w godz. 7-22

wydajemy zaświadczenia do Wydziału Komunikacji

Rząsno 13, 99-440 Zduny
tel. 602-123-360

Łowicz – Santpedor | Gimnazjum nr 2: uczniowie byli na wymianie w Katalonii

Żal było wracać z Hiszpanii

16 uczniów i 4 nauczycieli Gimnazjum nr 2 w Łowiczu wzięło udział w wyjeździe do Santpedor w hiszpańskiej Katalonii, aby wziąć udział w kolejnym przedsięwzięciu w ramach programu Erasmus Plus. Szkoła realizuje go z partnerami z Turcji, Włoch i Hiszpanii. Projekt nazywa się „Employability on Stage”.

Wyjazd trwał od 27 lutego do 4 marca. O wrażeniach z niego rozmawialiśmy z młodzieżą przed tygodniem. Gdy zapytaliśmy ich, czy jeszcze pamiętają, co robili w Hiszpanii, chórnie odpowiadali, że wciąż żyją wspomnieniami i nie mogą się doczekać 8 maja, gdy grupa z Katalonii (ale też z innych szkół biorących udział w projekcie) przybędzie do Polski.

Agata Kołucka – jedna z koordynatorek projektu, powiedziała nam, że tym razem do Santpedor pojechali uczniowie młodszy – przede wszystkim z klas I (było ich 9, z klas II – 4 osoby, a z III – tylko 3), ponieważ w maju do Łowicza przyjedzie grupa z Katalonii, w której będą przede wszystkim osoby urodzone w 2003 roku. Chodziło więc o to, aby uczniowie byli w podobnym wieku, co zwykle ułatwia nawiązanie kontaktów.

Zarówno szkoła, jak i miasto Santpedor są już dobrze znane przedstawicielom Łowicza, ponieważ gościli tam już czwarty raz (przy czym trzy wyjazdy z udziałem

młodzieży, jeden roboczy – tylko dla koordynatorów) i w ramach Comeniusa i Erasmus.

Tak jak podczas wcześniejszych wyjazdów, tak i teraz goście z Polski mieszkali w rodzinach. Zapytani o to, czy wszystko było w porządku, odpowiedzieli, że jak najbardziej. Codziennie podczas wyjazdu mieli zresztą obowiązek „meldować się” opiekunom o godz. 20. – był to czas, który spędzali indywidualnie, pod opieką Katalończyków.

Każdego dnia musieli jednak wstać około 7 rano i wraz z miejscowymi uczniami dotrzeć do szkoły w Santpedor na godz. 8. Nie musieli się jednak specjalnie stresować, ponieważ nie brali udziału w lekcjach. Mieli warsztaty, próby do przedstawienia i różne ciekawe spotkania.

– Tamtejsza szkoła jest dużo większa od naszej i łatwo się w niej zgubić, bo ma wiele korytarzy i wszystkie wyglądają tam samo – opowiedzieli nam uczniowie. Podobnie jak ich star-



Grupa z Gimnazjum nr 2 w Łowiczu na głównym placu Santpedor, przed ratuszem, po spotkaniu z burmistrzem miasta.

szych kolegów z Łowicza, którzy tam gościli, zdziwił ich panujący tam luz i nieporządek. Przejawia się on np. tym, że do nauczyciela mówi się po imieniu, w szkole nie zmienia się obuwia i nie ma szatni na kurtki, a tuż przed budynkiem szkoły nastoletnia młodzież pali papierosy. Nie wszystkim z naszych rozmówców to się podobało.

Społeczność Santpedor – zdaniem łowickiej młodzieży – jest

bardzo otwarta na innych. Ludzie są tam bardzo życzliwi, uśmiechnięci i niemal wszyscy mówią sobie „buenos días” (dzień dobry) lub „ola” (cześć).

Co do miejscowych specjalistów, to młodzież powiedziała nam, że kilku osobom nie odpowiadała tamtejsza kuchnia, a Agata Kołucka dodała, że to pierwszy taki przypadek na wyjeździe zagranicznym. A chodziło o szynkę dojrzewającą, przysmak dla

osób o może nieco bardziej wyrafinowanych podniebieniach. – I nie było tam w ogóle pizzerii, a kebab był tylko jeden – nasi rozmówcy zwrócili uwagę na kolejną dużą różnicę między Łowiczem a Santpedor: tam są tylko restauracje.

W ramach projektu uczniowie z Gimnazjum nr 2 wystawili w Santpedor swoje przedstawienie po angielsku „W poszukiwaniu pracy – I am looking for

“

Tak jak podczas wcześniejszych wyjazdów, tak i teraz goście z Polski mieszkali w rodzinach.

a job”. Tym razem były to dalsze losy bohaterki z Łowicza, która po ukończeniu studiów na wydziale chemii szuka pracy. Ktoś jej radzi, żeby poszła na targi pracy. Tam spotyka przedstawicieli Agros Nova oraz OSM Łowicz, którzy przedstawiają jej swoje propozycje dotyczące podjęcia pracy i rozpoczęcia kariery.

Gospodarze pokazali przedstawienie na temat błędów, jakich trzeba unikać podczas rozmów w sprawie pracy, Włosi położyli akcent na nowe technologie, mówiąc o robotach medycznych i ratunkowych, Turcy – o bogatych i wpływowych osobach, które innym narzucają swoją wolę.

W programie turystycznym wyjazdu młodzież łowicka zwiedziła Santpedor (co ciekawe pod opieką amerykańskiego native speakera), pobliską Manresę oraz Barcelonę.

Gdy wracali do Polski, ich katalońscy opiekunowie mieli już spory zasób polskich zwrotów. A Polakom żal było opuszczać kraj, w którym żyje się jakby weselej i jest znacznie cieplej (temperatura sięgała 20 st. C). Każdy z naszych rozmówców – a była ich dziesiątka – chce wrócić do Hiszpanii. mwk

REKLAMA



Od 1 do 14 kwietnia

ODSETKI 0 zł!

KUPUJESZ TERAZ, A SPŁACASZ DOPIERO OD SIERPNI



KUCHNIE OD:
499 zł



Łowicz, ul. Blich 32c
Kutno, ul. Józefów 7

*Dla kredytu na zakup towarów i usług oferowanego przez Santander Consumer Bank S.A. dla propozycji „Odsetki 0 zł” zawartego na okres 10 miesięcy, wyliczenia dla przykładu reprezentatywnego na dzień 1.04.2017 r. są następujące: Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania (RRSO) 8,58%; cena towaru 1 400 zł; stała stopa oprocentowania kredytu 0%; całkowita kwota kredytu (bez kredytowanych kosztów) 1 400 zł; całkowita kwota do zapłaty 1 484 zł; całkowity koszt kredytu 84 zł (w tym prowizja 84 zł, odsetki 0 zł); wysokość 10 równych rat miesięcznych 148,40 zł. Propozycja kredytu obowiązuje dla umów zawartych w terminie od dnia 1.04.2017 r. do dnia 14.04.2017 r.
2) Propozycja kredytu na zakup towarów i usług z przesuniętym terminem płatności pierwszej raty obowiązuje dla umów zawartych w terminie od 1.04.2017 r. do 14.04.2017 r. Ostateczna decyzja o przyznaniu kredytu z uwzględnieniem oceny aktualnej sytuacji Klienta, zostanie podjęta przez Santander Consumer Bank S.A.
Istnieje możliwość łączenia powyższych propozycji kredytowych.
SALONY MEBLOWE „SIADACZKA” Krystyna Siadaczka występujący w roli pośrednika kredytowego sporządza i zawiera umowy o kredyt na zakup towarów i usług w imieniu i na rzecz Santander Consumer Bank S.A. z siedzibą we Wrocławiu, 53-611, ul. Strzegomska 42c, wydaje Formularz Informacyjny, przyjmuje oświadczenia o odstąpieniu od umowy kredytu oraz udziela wyjaśnień dotyczących treści wymienionych dokumentów. Ostateczna decyzja o przyznaniu kredytu z uwzględnieniem oceny aktualnej sytuacji Klienta zostanie podjęta przez Santander Consumer Bank S.A.
O szczegóły pytaj sprzedawcę lub sprawdź na www.santanderconsumer.pl

**NAJWIĘKSZY
WYBÓR
SOFI I KANAP
W REGIONIE**

Salony firmowe

ŁOWICZ

ul. Blich 32c, tel. 46 837 95 16

KUTNO, ul. Józefów 7, tel. 24 355 76 40

ŁĘCZYCA, ul. Jana Pawła II 7, tel. 24 721 63 84

KROŚNIEWICE, ul. Targowa 8, tel. 24 252 35 07

GOSTYNIN, ul. Kutnowska 14, tel. 24 235 27 27

Czynne pn. – pt.: 9 – 17, sobota: 9 – 14

DUŻY, BEZPŁATNY PARKING! * koszt połączenia zgodny z taryfą operatora

Salon niskich cen!

www.meblesiadaczka.pl

raty

Santander
CONSUMER BANK

Bolimów | Zbiórka krwi dla druha z OSP Ziąbek

Bo człowiek jest człowiekowi potrzebny

Bardzo duże było wśród mieszkańców Ziąbek, Bolimowa i innych miejscowości gminy Bolimów zainteresowanie zbiórką krwi dla cierpiącego na białaczkę Emila Przyżyckiego. Zorganizowano ją w budynku urzędu gminy w niedzielę, 26 marca.

TOMASZ MATUSIAK

tomasz.matusiak@lowiczanie.info

Emil Przyżycki jest strażakiem OSP Ziąbek. Ma żonę i dwie córki. Zawsze znany był z chęci pomagania innym, teraz sam potrzebuje pomocy. Obecnie, od kilku tygodni, przebywa w szpitalu przy ul. Stefana Banacha w Warszawie.

– Krwi się nie kupi, krew trzeba oddać – mówiła nam sołtys Ziąbek Urszula Bobrowska. – Człowiek człowiekowi jest potrzebny, a takie akcje pokazują, że wbrew temu, co mówi się o naszych czasach, wciąż można liczyć na serca sąsiadów i znajomych.

To pierwsza taka duża zbiórka krwi w tej gminie i zarazem pierwsza w urzędzie, choć nie jedyna – akcje krwiodawstwa prowadzi regularnie Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych w Bolimowie. Tym razem inicjatywa wyszła od mieszkańców i rady sołeckiej z Ziąbek, a szybko podjęli ją strażacy z tamtejszej jednostki OSP, innych jednostek z terenów całej gminy oraz urząd gminy. Koordynowała ją Magdalena Matusiak z łódzkiego PCK, wcześniej szczegółowych porad organizatorom udzieliła Jolanta Głowacka z PCK w Łowiczu.

Ze względu na duże zainteresowanie, zdecydowano się przeprowadzić ją w budynku urzędu, na co bez problemu przystały władze gminy. Krew oddawali mieszkańcy z całej okolicy. – Większość ludzi, którzy tu przyszli, kojarzą z Ziąbek, Bolimowa czy sąsied-

nich miejscowości – mówił nam Witek Sobolewski. – To oczywiste, że przyszliśmy tu, aby wspomóc naszego człowieka, jednego z nas.

– Warto pomagać, warto ratować, a tym bardziej, kiedy pomocy potrzebuje ktoś z nas! – mówiła nam Marzena Majewska.

Krew oddało 48 ludzi, co dało 21,5 l krwi, która będzie wykorzystana na pomoc dla pana Emila i innych potrzebujących.

“

Warto pomagać, warto ratować, a tym bardziej, kiedy pomocy potrzebuje ktoś z nas!

Marzena Majewska

Chętnych było więcej – przychodziło wielu ludzi z przebiegami czy innymi dolegliwościami, które uniemożliwiły im oddanie krwi. Pytali też o to szesnasto- i siedemnastolatki, ale jako niepełnoletni również nie mogli wziąć udziału.

– Niektórzy do mnie dzwoniли i przepraszałi, że nie mogą wziąć udziału tym razem – mówiła nam Urszula Bobrowska.

– W takim przypadku prosiłam o to, by spróbowali znaleźć i namówić inną osobę. Akurat mamy sezon na przeziębienia i grypy, dlatego chcemy tę akcję powtarzać. Poważnie już myślimy o zbiórce



Pielęgniarki cały czas czuwały nad samopoczuciem dawców.



Dh Rafał Witkowski z OSP Bolimów – jeden z wielu strażaków z gminy oddających krew. Druhowie aktywnie wspomagali też w zorganizowaniu akcji.

w drugiej połowie czerwca, kiedy zwykle jest tej krwi mało, a zapotrzebowanie duże.

Niezależnie od tego, w kwietniu zbiórkę krwi na rzecz Emila

Przyżyckiego chce też przeprowadzić wspomniany już Zespół Szkół Publicznych w Bolimowie.

– Podziękowania należą się wszystkim ludziom dobrego ser-

ca, którzy przyczynili się do przeprowadzenia tej akcji – mówiła nam ze wzruszeniem Ewa Przyżycka, żona Emila. – Jestem wdzięczna zarówno organizatorom, jak i tym, którzy oddali krew, tym, którzy chcieli to zrobić. Zachęcam wszystkich, by pomagali w ten sposób, zarówno Emilowi, jak i wszystkim innym, którzy tego potrzebują.

Do podziękowań żony dołączyła się też sołtys Bobrowska. Obie panie mówiły, że ogrom zaangażowania różnych osób przerósł ich oczekiwania. W gminie już na kilka dni wcześniej widać było wolontariuszy rozwieszających plakaty, na których wieszanie bez wahania zdecydowali się na przykład właściciele sklepów. Akcję nagłaścili sołtysi w poszczególnych miejscowościach, pielęgniarki w przychodni, a w kościele proboszcz ks. dr Krzysztof Chojnacki. ■

KOLEJNA AKCJA POMOCY DLA EMILA PRZYŻYCKIEGO

– Do naszego przedszkola uczęszczała starsza, a obecnie uczęszcza młodsza córka pana Emila Przyżyckiego, który dał nam się poznać jako osoba, która sama szukała okazji do pomocy innym. Tego nie da się zapomnieć, bo to wyjątkowa cecha. Dlatego postanowiliśmy wesprzeć rodzinę w toczonej przez nią walce – powiedziała nam Anna Głowacka-Tarczyk, dyrektor przedszkola w Bolimowie, w którym przygotowywana jest kolejna akcja pomocy dla p. Przyżyckiego.

2 kwietnia od godziny 8.30 do godz. 14.00. przed budynkiem przedszkola będzie można kupić ciasta, które przygotują rodzice dzieci z tej placówki oraz ze Szkoły Podstawowej w Bolimowie. O ich dostarczenie zaapelowały Rady Rodziców i dyrektorzy placówek. Jak powiedziała nam dyrektor Głowacka-Tarczyk, wielu rodziców natychmiast zadeklarowało, że dostarczą na kiermasz przygotowane przez siebie wypieki. Dyrektor liczy, że wiele osób, które wyjdzie po mszach świętych z kościoła św. Anny, skorzysta z poczęstunku za ofiarę. Pieniądze, które zostaną w ten sposób zebrane, będą przeznaczane na leczenie pana Emila. Emil Przyżycki, mieszkaniec Ziąbek, zachorował na białaczkę. Obecnie jest hospitalizowany i poddawany chemoterapii. W minioną niedzielę w Bolimowie odbył się, cieszący się bardzo dużym zainteresowaniem, pobór krwi na jego rzecz. ■

Łowicz-Skierniewice | Głosuj po zakupach

Dziesiątacy grają o mecz charytatywny

W czterech marketach sieci Tesco w Łowiczu i Skierniewicach trwa do 4 kwietnia głosowanie na trzy lokalne projekty w ramach programu grantowego „Decydujesz, pomagamy”. Wśród nich jest projekt Stowarzyszenia Historycznego im. 10 Pułku Piechoty z Łowicza, które walczy o wsparcie organizacji meczu retro.

Do wygrania jest grant w wysokości 5 tys. zł. Prezes Stowarzyszenia Piotr Marciniak powiedział nam, że rywalizacja jest trudna, chociażby dlatego, że biorą w niej udział dwa projekty ze Skierniewic, miasta większego od Łowicza, w którym znajdują się trzy sklepy sieci Tesco. Ma jednak nadal nadzieję, że łowicki projekt zyska poparcie klientów sklepów.

Projekt „Dziesiątka” obejmuje organizację meczu charytatywnego, w którym wystąpią Oldboje reprezentacji

Łowicza vs Oldboje reprezentacji Polski. Mecz odbędzie się w klimacie międzywojennych rozgrywek piłkarskich. Zawodnicy będą ubrani w stroje z epoki i będą grać w ręcznie uszytą piłkę. W czasie meczu grać będzie orkiestra, a publiczność zostanie poproszona o to, aby założyła stroje nawiązujące do okresu międzywojennego. W czasie imprezy odbędzie się także zbiórka pieniędzy dla Mariusza Mysiuiry, łowiczaniego poszkodowanego w wypadku samochodowym, który przechodzi obecnie rehabilitację.

Głosowanie jest proste: każdy klient sieci Tesco otrzymuje obecnie od kasjera podczas każdego zakupu (bez względu na ich kwotę) jeden żeton uprawniający do głosowania, w myśl zasady jeden paragon – jeden żeton. Nie można jednak dzielić zakupów na pojedyncze produkty lub części, aby otrzymać w ten sposób więcej żetonów. Żeton powinien wrzucić do jednego z pojemników, którym przypisano jeden z projektów. ■

REKLAMA

KREDYTY

- GOTÓWKOWE – z bikiem i bez – na oświadczenie
- KONSOLIDACYJNE – na oświadczenie i zaświadczenie
- HIPOTECZNE
- DLA ROLNIKÓW – SUPER OFERTY!
- FIRMOWE – na oświadczenie i ze słabym bik-em!
- CHWILÓWKI – pozabankowe – nawet do 10.000 zł!

– akceptacja osób na zasiłkach oraz różnego rodzaju umów!

kontakt telefoniczny: 504-515-182
Łowicz, ul. 3-go Maja 9
ZAPRASZAMY!

ODSZKODOWANIA POWYPADKOWE

WINDYKACJA NALEŻNOŚCI

SPRAWY MAJĄTKOWE I SPADKOWE

Możliwy dojazd do klienta
tel. 663-742-876

„KOPER” sp. jawna
Pilaszków 18
99-400 Łowicz
www.koperpaliwa.pl

- olej opalowy
- olej napędowy
- olej napędowy arktyczny
- AD BLUE

tel. 46 837 14 50, 46 837 13 58
kom. 509 481 799

MATERIAŁY BUDOWLANE

GAJEK

Bąków Górny 33 koto Zdun
tel./fax 46 838 79 12, tel. 46/838-79-19, 604-284-079
zapraszamy: pn.-pt. 7-17, sob. 7-14

oferujemy po konkurencyjnych cenach:

- cegła klinkierowa (duży wybór wzorów i kolorów)
- cegły ceramiczne ścienne, cegła czerwona
- kostka brukowa
- beton komórkowy, błoczek fundamentowy
- styropian, kleje, tynki, wetna
- płyty OSB, gipsowe + akcesoria
- pokrycia dachowe
- obróbki dachowe, parapety na wymiar, rynny
- stropy, cement, wapno
- wyroby hutnicze
- pełny asortyment (cięcie)
- gazy techniczne
- więźba dachowa (krokwie, taty, deski)

MIESZALNIA TYNKÓW I FARB
USŁUGI KOPARKO-ŁADOWARKĄ
ODWODNIENIA, MELIORACJE
USŁUGI MINI-KOPARKĄ

nagrobki granitowe

ZPHU M. Kubiak
Wiskienica Dolna 41
608-409-643; 600-438-181

Łowicz | Akcja „SpokREWnieni służbą”

Strażacy zebrali 9,45 litrów krwi

Komenda Powiatowa PSP Łowicz przyłączyła się do ogólnopolskiej akcji „SpokREWnieni służbą”, czyli zbiórek krwi dla potrzebujących, które zarazem mają być hołdem dla Żołnierzy Wyklętych.

Zbiórkę przeprowadzono 25 marca w budynku komendy przy ul. Seminaryjnej.

Większość oddających w niej krew stanowili strażacy z Ochotniczych Straży Pożarnych z Łowicza i innych miejscowości w powiecie, którzy tego dnia odbywali w komendzie grupowe szkolenie podstawowe, przygotowujące do egzaminu 4 kwietnia (kończącego trwający od stycznia kurs). Krew oddawali też straża-

cy zawodowi oraz osoby niezwiązane z pożarnictwem. Udział wzięło 21 osób, dzięki którym zebrano 9,45 litrów krwi. Chętnych było więcej, ale 9 nie zostało dopuszczonych po szczegółowych i bardzo restrykcyjnych badaniach. Zbiórkę przeprowadzono w sześć godzin.

– Pierwszy raz oddaję krew, pojawiła się akurat dobra okazja – mówił nam Jacek Wilk. – Zdecydowałem się sam z sie-

bie, nikt mnie nie musiał specjalnie namawiać. To po prostu chęć pomocy innym, nie więcej. – Przede wszystkim chodzi o pomoc innym – mówiła nam Paulina Piotrowska. – Poza tym byłam ciekawa jak to jest, bo jeszcze nigdy wcześniej nie oddawałam krwi. Żołnierze Niezłomni, w zupełnie innym sensie, ale też przelewali krew dla innych. Na pewno warto o nich pamiętać, ale w tym akurat przypadku, nie to było najważniejszą motywacją.

Podobne zbiórki pod patronatem MSWiA odbywają się przez cały marzec w różnych miejscach w Polsce.



Paulina Piotrowska była jedną z osób reprezentujących na zbiórce OSP w Czatolinie.

Łowicz | Dla kogo 1%?

Organizacje pożytku publicznego liczą na nasze wsparcie

Jak co roku, rozliczając się z podatku dochodowego, możemy jego 1% przekazać wybranym przez nas organizacjom pożytku publicznego lub konkretnej osobie, którą taka organizacja się zajmuje. Nic nas to nie kosztuje – ów 1% i tak musimy zapłacić.

Adresatami naszego 1% podatku zostać organizacje wpisane do Krajowego Rejestru Sądowego. Także organizacje i konkretne osoby z Łowicza i okolic potrzebują takiego wsparcia. Organizacjami, na które można dokonać odpisu, są na przykład:

- Fundacja Czyn Dobro im. Jana Pawła II (KRS: 0000235804)
- Stowarzyszenie Centrum Wolontariatu „Nadzieja” (KRS 0000254109)
- Komenda Hufca Związku Harcerstwa Polskiego w Łowiczu (KRS 0000283814)
- Stowarzyszenie Centrum Inicjatyw Obywatelskich Ziemi Łowickiej (KRS 0000255117)
- Łowickie Stowarzyszenie „Dać Szansę” (KRS: 0000053287)
- Towarzystwo Upowszechniania Wiedzy „Wektor” (KRS: 0000186922)

- Polski Czerwony Krzyż z dopiskiem „Łowicz” (KRS: 000225587)
- Stowarzyszenie Osób Niepełnosprawnych „Tacy Sami” (0000222789)
- Fundacja Caritas Diecezji Łowickiej (KRS: 0000252350)
- Polski Związek Niewidomych – Okręg Łódzki (KRS 0000087884), w informacjach uzupełniających wpisując: „Dla koła terenowego w Łowiczu”
- Polski Związek Krótkofalowców SP7PDL (KRS 0000088401), w inf. uzup. „PZK OT37 – Łowicki Klub SP7PDL”
- Fundacja Studencka Młodzi Młodym (KRS: 0000270261), w inf. uzup. „MUKS Pelikan Łowicz 1330”
- Centrum Inicjatyw Lokalnych (KRS: 0000215720) – w inf. uzup. „10 Pułk Piechoty”
- ZOW Polskie Stowarzyszenie Diabetyków w Łodzi (KRS:

Nr 0000159203) w inf. uzup. „dla koła w Łowiczu”.

- Stowarzyszenie Rehabilitacyjno-Edukacyjne „KARINO” (KRS 0000403623)
- Stowarzyszenie Rozwoju Oświaty Gminy Łowicz (KRS 0000380831)
- Stowarzyszenie Rozwoju Wsi Waliszew i Okolic (KRS: 0000110930)
- Zespół Szkół Specjalnych w Mocarzewie (KRS: 0000076301)
- Szkoły Pijarskie (KRS 0000120773), w inf. uzup. „Łowicz”
- Harcerstwo Katolickie „Zawisza” FSE (KRS: 0000089011)
- 1% można też przekazać na rzecz Ochotniczych Straży Pożarnych, wpisując Związek OSP RP, KRS 0000 116 212, wpisując w informacjach uzupełniających wpisując nazwę i adres wybranej jednostki.

Pomoc dla konkretnej osoby

Wielu podopiecznych z Łowicza i okolic korzysta z subkont Fundacji Dzieciom „Zdążyć z Pomocą”. Numer KRS tejże fundacji to 0000037904. By pieniądze trafiły do osób związanych z Łowiczem, należy

w rubryce „cel szczegółowy” wpisać dodatkowe informacje – numer ewidencyjny oraz nazwisko i imię podopiecznego. Poniżej podajemy (za stroną Urzędu Miejskiego w Łowiczu) – dane podopiecznych tejże fundacji (numer ewidencyjny i nazwisko):

- 11301 Łaziński Jan, 10244 Wilk Adrian Adam, 19005 Bałęja Łukasz, 17089 Korzeniewska Amelia, 16250 Wróbel Jan Piotr, 3459 Perzankowski Paweł Jan, 19679 Zaczek Bartłomiej, 19680 Nezdropa Anna, 21251 Szkop Maria, 27321 Radomska Gabriela.
- Kolejne fundacje i stowarzyszenia, o których wiemy: Fundacja Pomocy Osobom Niepełnosprawnym „Słoneczko” KRS 0000186434 (cel szczegółowy: 46/F Sylwia Sylwia Fijolek),
- Stowarzyszenie Osób Niepełnosprawnych „Tacy Sami” – KRS: 0000202278 cel szczegółowy: Pokora Antoni),
- Fundacja AVALON – KRS: 0000270809 (cel szczegółowy: 2177, Skomał Dominika; 1721, Zajac Kacper; 3536,
- Fundacja „Jaś i Małgosia” – KRS: 0000127075 (cel szczegółowy: #96, Kierus Jakub), Fundacja dla dzieci „Dar Serca” – KRS:

0000121785 (cel szczegółowy: Chrabański Jakub),

■ KRS, Krajowe Towarzystwo Autyzmu Oddział w Łodzi – KRS 0000270540 (cel szczegółowy: leczenie i rehabilitacja Bogumił Bronecki).

Na naszą pomoc oczekują też osoby dorosłe. Przykładem może być:

■ Cierpiąca na dystrofię mięśniową Agnieszka Kuźnicka – Fundacja AVALON: KRS 0000270809, cel: Kuźnicka, 6328.

Podana powyżej lista nie wyczerpuje wszystkich osób i organizacji działających na naszym terenie. Podaliśmy te, o których informacja znalazła się na stronie Urzędu Miejskiego w Łowiczu, bądź o których pisaliśmy wcześniej na naszych łamach. Namawiamy wszystkich, by przed podjęciem decyzji o przekazaniu 1% upewnili się, czy może w ich najbliższym otoczeniu nie ma kogoś oczekującego na podobną pomoc, albo też organizacji robiącej coś dla pożytku publicznego – nie musi to być koniecznie działalność charytatywna. Oczywiście możemy też wybrać fundacje wspomagające potrzebujących także w innych częściach kraju czy na świecie – zachęcając do wspierania ludzi w naszym najbliższym otoczeniu nie zapominamy też o innych – każda pomoc potrzebującym jest dobra, a wybór jednej trudny.

Łyszkowice

Spotkanie z mistrzynią i jej trenerką

Każdy zainteresowany może 1 kwietnia przyjść na spotkanie z Katarzyną Marszał oraz Elżbietą Maciejewską w Gminnym Ośrodku Kultury i Sportu w Łyszkowicach.

Drużynowej mistrzyni paraolimpijskiej w tenisie stołowym nikomu w Łyszkowicach przedstawiać nie trzeba, tam bowiem mieszka. Elżbieta Maciejewska jest jej trenerką w kadry narodowej osób niepełnosprawnych. Funkcję tę pełni już od 2002 roku. Z igrzysk paraolimpijskich w Londynie jej podopieczni przywieźli 5, a z Rio de Janeiro 8 medali. Trenuje też klub IKS AWF Warszawa. Aktywnie działa na rzecz promocji tenisa stołowego wśród osób niepełnosprawnych.

Zainteresowani będą mogli wypróbować profesjonalny sprzęt do „ping ponga”, na przykład masyne do podawania piłek. Planowane są też konkursy z gadżetami do wygrania. Spotkanie jest adresowane zarówno do szkół, jak i gości indywidualnych. Za pośrednictwem GOPS zostaną zaproszone osoby niepełnosprawne z całej gminy. Początek o godzinie 12.00.

W planach GOKiS jest przywrócenie stałej sekcji tenisa stołowego.

REKLAMA

OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW
DRIVER
rozpoczęcie kursu
4 kwietnia o godz. 16.00
prawo jazdy kat. A, A1, B
jazdy doszkolające
tel. 504-215-704
www.driver-lowicz.pl

SKUP ZŁOMU
■ stalowego
■ żeliwnego
■ kolorowego
SKUP MAKULATURY
KONKURENCYJNE CENY
IMO
Łowicz
Armii Krajowej 14
502 328 818

OLEJ NAPĘDOWY
z dostawą na miejsce
TEL. 693 157 163

PALIWO BEZ DODATKU BIOKOMPONENTÓW
F.H.U. Tomasz Stań
Sprzedaż Hurtowa Paliw
JAKOŚĆ,
JAKIEJ POTRZEBUJESZ,
- CENA, NA KTÓRĄ
ZASŁUGUJESZ

TRANSPORT LAWETĄ NISKOPODWOZIOWĄ

Przewóz maszyn budowlanych, rolniczych, drogowych, kontenerów, konstrukcji stalowych, przewóz ładunków,
Transport ponadgabarytowy
Transport ponadnormatywny
Świadczymy również usługi, koparko-ładowarką, koparką gaśnicową, ładowarką teleskopową.
790 606 451

Salon Jubilerski

zaprasza na promocje
-30%
na biżuterię srebrną
-10%
na biżuterię złotą
OFERUJEMY: • biżuteria złota i srebrna • zegarki
Główno, ul. Łowicka 36a

ZSLG Głowno | I Powiatowy Konkurs Wiedzy Ekologicznej

Dwa miejsca pierwsze

Szesnaście trzyosobowych drużyn gimnazjalistów wzięło udział w I Powiatowym Konkursie Wiedzy Ekologicznej, zorganizowanym 17 marca w Zespole Szkół Licealno-Gimnazjalnych w Głownie. Walka o miejsce pierwsze była niezwykle zacięta, a poziom drużyny gospodarzy i gości ze Starego Waliszewa na tyle wyrównany, że przedłużające się zmagania postanowiono zakończyć ogłaszając remis.

Pomysłodawczynią konkursu dla uczniów gimnazjów była nauczycielka biologii Marta Polit-Wawrzyn, mająca na swoim koncie wiele sukcesów dydaktycznych w postaci wygranych konkursów i wyróżnień dla uczniów, jak również potrafiąca rozbudzać w nich naukową pasję. W organizację całego przedsięwzięcia pomysłodawczyni wciągnęła innych nauczycieli i licealistów – młodych pasjonatów nauk przyrodniczych, którzy przed gimnazjalistami wystąpili w roli ekspertów.

Celem konkursu była popularyzacja edukacji ekologicznej i ochrony środowiska.

Uczestnicy pracowali drużynowo. Najpierw mieli do rozwią-



Kreatywność mile widziana. Natalia Gurajek – reprezentantka Gimnazjum w ZS SRWWiO w Starym Waliszewie w odpadów stroju galowym z odpadów.

zania test z wiedzy ekologicznej, następnie odpowiadali na losowo wybrane pytania o różnym stopniu trudności (za 3 i 5 pkt.), by w ostatnim zadaniu zmierzyć się z wyzwaniem uprecyglingu – w tym przypadku zaprojektowania i wykonania stroju z surowców wtórnych (zużytych płyt CD, starych gazet, plastikowych butelek itp.). Tutaj podstawowym elementem wielu kreacji okazały się archiwalne numery „Więści”. Drużyny pracowały nad strojami wieczorowymi, plażowymi, sportowymi, nakryciami głowy i propozycjami ubrań do szkoły – każda drużyna temat swojej pracy znajdowała w losowo wybranej kopercie.

W czasie gdy jedna część grup pracowała nad tym ostatnim zadaniem, druga połowa zawodników uczestniczyła w warsztatach prowadzonych przez licealistów. Później nastąpiła zmiana grup – tak, że każda z drużyn była i na warsztatach, i projektowała strój. Warsztaty nie były punktowane, stanowiły odskocznik od skrupulatnie ocenianych konkursowych zadań.

O tym, na czym warsztaty polegały, opowiedziała nam Magdalena Balcerska z LO: – Żeby pozostać w tematyce ekologicznej, najpierw przejrzelśmy przystosowania ptaków do lotu, pokazując narzędzia, które mają te przystosowania. Przeprowadzaliśmy sekcję



Gotowi do sekcji? To serca w dłoń! Warsztaty w ekopracowni były elementem I Powiatowego Konkursu Ekologicznego w ZSLG, który nie podlegał ocenie.

serca, wątroby i żołądka, pracując na organach kurczaków i indyków. Wykonywaliśmy też różne doświadczenia pokazujące na przykład zły wpływ kwaśnych deszczy na glebę i rośliny. Pokazywaliśmy także jak wykonać ekologiczne fajerwerki przy użyciu olejków eterycznych ze skórki cytrusów.

Warsztaty odbywały się w szkolnej ekopracowni i przy użyciu mikroskopów zakupionych do placówki w ramach realizowanego od października projektu „Poznać, doświadczyć, zrozumieć”. Zadania konkursowe wykonywano na sali gimnastycznej. Szczególnie ciekawym momentem była prezentacja za-



Laureaci miejsca I. Drużyna Powiatowego Gimnazjum Sportowego Nr 2 w ZSLG w składzie: Ewa Kołaczyk, Milena Walczak i Hubert Janicki – tutaj w finale konkurencji z uprecyglingu. Strój na plażę prezentował przed jury Hubert.



Miejsce trzecie. Drużyna Gimnazjum w ZS Nr 2 w Bratoszewicach.

projektowanych i wykonanych z odpadów strojów przed jury. Zawodnicy prezentowali na sobie m.in. bikini z płyt CD, buty na obcasach z nakrętek, bluzki i spódnice z artystycznie pociętych gazet, ochraniacze z wytłaczanych po jajkach. Ich kreatywność została wysoko oceniona.

Drużyny z Głowna i Waliszewa szły łeb w łeb

Rywalizacja okazała się tak wyrównana, a poziom zawodników tak wysoki, że konieczne było zorganizowanie dogrywki. Po długich zmaganiach, które nie dawały jednoznacznego wyniku, przyznano ex aequo dwa pierwsze miejsca. Zajęły je drużyny Gimnazjum z Zespołu Szkół SRWWiO w Starym Waliszewie oraz Sportowego Gimnazjum Powiatowego Nr 2 w ZSLG w Głownie.

W skład zwycięskiej drużyny z Waliszewa weszli: Natalia Gurajek, Alicja Lisiecka i Szymon

Trojanowski, natomiast w skład zespołu liderów z ZSLG: Ewa Kołaczyk, Milena Walczak i Hubert Janicki. Drugiego miejscamw zaciętej dogrywce między zwycięzcami nie dało się wyłonić, natomiast na trzecim uplasowała się reprezentacja Gimnazjum z ZS Nr 2 w Bratoszewicach.

Laureaci I Powiatowego Konkursu Wiedzy Ekologicznej otrzymali nagrody ufundowane przez Starostwo Powiatowe w Zgierzu, wręczone przez dyrektor ZSLG Annę Lewandowską oraz członka Zarządu Powiatu Zgierskiego Adama Świniucha. Opiekunowie uczestników tego ciekawego przedsięwzięcia jeszcze przed opuszczeniem murów ZSLG mówili o tym, że chętnie spotkaliby się na kolejnej edycji. Również pomysłodawczyni konkursu chciałaby, żeby inicjatywa ta była kontynuowana. ewr

Więcej zdjęć z konkursowej rywalizacji i warsztatów na portalu www.lowiczanie.info.

REKLAMA

FERROXCUBE

Inżynier wyposażenia elektrycznego i elektronicznego (automatyk)

Główne zadania i obowiązki:

- Nadzór nad sprawnością wyposażenia elektrycznego i elektronicznego zainstalowanego w maszynach i urządzeniach w zakładzie, a w szczególności nad przyrządami i stanowiskami pomiarowymi.
- Zabezpieczenie pracy tych urządzeń i dbanie o ich stan techniczny.

Wymagania:

- Wykształcenie wyższe techniczne z zakresu elektrotechniki, elektroniki, metrologii lub automatyki.
- Wiedza na temat funkcjonowania sprzętu pomiarowego w firmie produkcyjnej, metod pomiarowych, statystyki, baz danych.
- Dobra znajomość jednego z języków programowania np.: Visual Basic, C/C++, LabView / LabWindows.
- Biegłość w posługiwaniu się dokumentacją elektryczną i elektroniczną.
- Doświadczenie w pracy na podobnym stanowisku przez co najmniej 1 rok.
- Dobra znajomość języka angielskiego umożliwiającą czytanie dokumentacji technicznej.
- Uprawnienia SEP w zakresie wykonywania pomiarów eksploatacyjno – ochronnych.

Inżynier materiału w dziale rozwoju wytwórni granulatu

Główne zadania i obowiązki:

- Dostosowywanie poszczególnych rodzajów materiałów oraz procesów spiekania do oczekiwań klientów.
- Wprowadzanie nowych materiałów.
- Współpraca z dostawcą surowców przy projektowaniu nowych materiałów.
- Opracowywanie możliwości procesowych dla poszczególnych granulatu.
- Pośredniczenie w przepływie informacji pomiędzy fabryką i odbiorcami w celu ciągłej poprawy własności granulatu.
- Doradzanie innym inżynierom w zakresie stosowanych materiałów.
- Wprowadzanie i koordynacja wdrażania nowych materiałów.
- Opracowywanie procesu zgodnie z zasadami projektowania.
- Ciągłe poszukiwanie możliwości redukcji kosztów oraz poprawy jakości produktów.
- Wsparcie od strony technicznej w sprawach związanych z jakością.
- Zastosowanie narzędzi jakościowych w procesie rozwoju.

Wymagania:

- Wykształcenie wyższe techniczne preferowane w kierunku inżynierii materiałowej lub chemii.
- Dobra znajomość języka angielskiego w mowie i piśmie.
- Mile widziane doświadczenie w pracy z ceramiką, najlepiej ferrytową.
- Umiejętność obsługi komputera.
- Samodzielność, kreatywność.

CV można składać w dziale personalnym lub wysłać e-mail na adres:

rekrecja@ferroxcube.pl

z adnotacją dotyczącą wybranego stanowiska.

Informujemy, że skontaktujemy się tylko z wybranymi osobami.

Prosimy o zamieszczenie i podpisanie klauzuli: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w mojej ofercie pracy dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji (zgodnie z ustawą z dnia 29.08.1997 o ochronie danych osobowych, Dz.U. z 1997r. Nr 133 poz. 883)”.

Łódź | Wycieczka dydaktyczna uczniów ZSP nr 4

Spedycja na lotnisku

Uczniowie klas pierwszych technikum spedycyjnego w ZSP Nr 4 wybrali się 7 marca na wycieczkę dydaktyczną do Portu Lotniczego im. Władysława Reymonta w Łodzi.

Atrakcje czekały na uczniów już od samego początku, kiedy przeszli przez bramki z wykrywaczami metalu. Prześwietlany był bagaż podręczny i okrycie wierzchnie.

Dalej mogli już udać się do działu Cargo, gdzie obserwowali prace ładunkowe przy wykorzystaniu wózków widłowych, sto-

łów rolkowych i paleciaków ręcznych.

Przez Łódzkie Cargo przechodzą m.in. towary spożywcze, ładunki chemiczne, części do samolotów, czy też towary wysokowartościowe. Na lotnisku wykorzystuje się highloader – urządzenie do załadunku kontenerów i palet lotniczych.

Kolejnym miejscem, jakie obejrżeli uczniowie, była strażnica Lotniskowej Straży Pożarnej, do której udali się niskopodłogowym autobusem polskiej produkcji Solaris Urbino 12. Wspomnieć warto, że to dość niespotykane, bo na większości lotnisk na całym świecie wykorzystywane są niemieckie autobusy Cobus.

W czasie tej krótkiej prezentacji młodzież mogła oglądać

m.in. pas startowy, wieżę kontroli lotów i stary wojskowy śmigłowiec.

– Dowódca zmiany Lotniskowej Straży Pożarnej opowiedział uczestnikom wycieczki o warunkach pracy, zasadach gaszenia pożaru na lotnisku oraz wykorzystywanym sprzęcie – relacjonuje nauczycielka Paulina Wiosetek-Kraszewska.

– Uczniowie zainteresowani byli sprzętem używanym do sprawdzania ładunków pod kątem prześwietlania ich w związku z występowaniem materiałów niebezpiecznych. Ponadto największe emocje wśród uczniów – członków OSP wzbudzał wóz Iveco Magirus Super Dragon. Wszyscy chcieliby oglądać ten wóz w trakcie ćwiczeń, które niestety nie są dostępne dla sze-



Uczniowie klas pierwszych technikum spedycyjnego w ZSP Nr 4 na wycieczce w Porcie Lotniczym im. Władysława Reymonta w Łodzi.

rokiego grona dodała. Uczniowie podczas pobytu na lotnisku obserwowali lądowanie samolotu Small Planet Airlines z Tel Awiwu oraz Adria Airways z Mona-

chium. Jako ciekawostkę mogli dowiedzieć się, że na płycie łódzkiego lotniska wylądował w lutym największy w historii portu samolot – transportowy An-124

„Ruslan”. Należąca do ukraińskiego przewoźnika maszyna przyleciała po helikopter wyremontowany w Wojskowych Zakładach Lotniczych nr 1. oprac. aa

RZUT OKIEM | DWA KROKI STĄD



Biblioteka w Kiernozie wespół z Anną Warabidą zorganizowała konkurs frazeologiczny pt. „Dwa kroki stąd” dla wychowanków mieszczącego się w tej miejscowości Młodzieżowego Ośrodka Socjoterapii, rozstrzygnięcie wkrótce. Na zakończenie spotkania dyrektor GBP Zofia Serwach czytała uczestnikom konkursu wiersze Anny Kwiecińskiej-Utkin oraz zachęcała do czytania książek i odwiedzania biblioteki. mak

Stary Waliszew | Dzień otwarty w szkole Rodzinne zmagania

Zespół Szkół Stowarzyszenia Rozwoju Wsi Waliszew i Okolic im. Jana Pawła II w Starym Waliszewie zorganizował w niedzielę 19 marca dzień otwarty. Atrakcji nie brakowało.

W skład zespołu wchodzi obecnie przedszkole, szkoła podstawowa oraz gimnazjum (to ostatnie, jak wiadomo, czeka wygaszenie). Dzień otwarty rozpoczął się w placówce o godz. 14.00 od pokazu umiejętności uczniów i turnieju, w którym wzięły udział trzy rodziny. Na scenie najpierw zaprezentowały się przedszkolaki z poszczególnej grupy, a następnie uczniowie. Najmłodsze dzieci wystąpiły w przebraniach moty-

li i żabek, zerówka świetnie wykonała układ choreograficzny, a uczniowie skradli serca publiczności utworem „Piraci z Karaibów”.

Starsi uczniowie z podstawówki i gimnazjum występowali solo, a każdy utwór wyznaczał uczestnikom turnieju rodzinnego czas na rozwiązanie kolejnego zadania. Trzy rodziny miały do wykonania m.in.: portret pamięciowy szkoły, ułożenie puzzli, wykonanie rysunku poprzez połączenie kropek, rozwiązywanie rebusów. Każde wyzwanie było osobno punktowane, a po zsumowaniu wyników okazało się, że miejsce I zajęła rodzina Ulatowskich, miejsce II – rodzina Trojanowskich, a miejsce III – rodzina Cyganiaków. Wszyscy uczestnicy otrzymali dyplomy, a w nagrodę – słodycze.



Piraci z Karaibów. Na pierwszym planie Weronika Fudała i Aleksandra Pietrzak z klasy I SP.

W dalszych punktach programu był jeszcze mecz piłki siatkowej, warsztaty plastyczne, kiermasz wielkanocny i poczęstunek. Goście mogli zwiedzić szkołę i zapoznać się z jej

ofertą edukacyjną na rok szkolny 2017/2018, a także porozmawiać z dyrekcją, nauczycielami i przedstawicielami organu prowadzącego, czyli stowarzyszenia. ewr

REKLAMA

KREDYTY DLA ROLNIKÓW
oferta bankowa:

- NISKI PROCENT
- wysokie kwoty
- dogodny okres kredytowania
- na dowolny cel

Zapraszamy
ul. 3-go Maja 10A
Łowicz,
tel. 509-440-245

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY NIEBORÓW
Stosownie do art.35 ust.1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o gospodarce nieruchomościami (j.t. Dz. U. z 2015r. poz. 1774 z póź. zm.),
podaję do publicznej wiadomości, że w dniach od 30.03.2017r. do dnia 19.04.2017r. tj. na 21 dni na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy Nieborów zostaje wywieszony
WYKAZ NIEMUCHOMOŚCI PRZEZNACZONEJ DO WYDZIERŻAWIENIA
dotychczasowemu dzierżawcy, w trybie bez przetargowym na okres 4 lat, zlokalizowanej w obrębie ewidencyjnym Nieborów, o powierzchni 10 m² z działki oznaczonej nr. ewidencyjnym 417.
• Wszelkich informacji można uzyskać w Urzędzie Gminy Nieborów w godzinach urzędowania tj. 7.00-15.00 w pokoju nr 106, tel. 46 838-56-13.

AUTO GAZ SERWIS
montaż instalacji gazowych firmy Stag, KME
naprawa zawieszni i geometria kół
Stroniewice 11, 603-502-207

OGRODZENIA
• betonowe • stalowe • bramy • siatki • balustrady
• słupki • podmurówki • panele ogrodzeniowe
• siatki leśne • słupki do sadów • palisady
ogrodowe • płyty eko • farby do betonu
TRANSPORT MONTAŻ
Producent PPHU BETOMET Rok zał. 1992 r.
Kolonia Łyszkwice 16, www.betomet.pl, e-mail: betomet@op.pl
tel. 46/838-88-71 lub 508-382-120

AGROCENTRUM „MAZOWSZE” Sp. z o.o.
• SKLEP OGRODNICZY •

PRZEBOJOWE CEBULE AMERYKAŃSKIE
• Barbaro F1 • Bermuda F1 z białą łuską, wychodzą na równi z dymką
• Durango F1 z żółtą łuską
• Santoku F1 z żółtą łuską, jasną
• Sprintesa cebula liściowa (szczypiorowa)

BURAK CZERWONY
• Roy F1 • Nelson F1 wyśmienity smak, jednokielkowy, odporny na chwościka i rizoktoniozę (choroby korzeni)
• Napoleon typ Bikores

OGÓREK KONSERWOWY
• Yorker F1 • Lasso F1
• Charleston F1 odmiany wczesne typ Atomic, Atlantis
• ElPaso F1 odm. partenokarpiczna, tzw. małosolny, pod osłoną

KOPER
• Fantazos wczesny, pod osłoną

BRUKUL
• Gringo F1 najwyższa tolerancja na wysokie temperatury, drobny pączek

oficjalny dystrybutor nasion firmy HORTAG SEEDS w Polsce

Sochaczew, ul. Płocka 38, tel./fax 46/863-57-05
www.agrocentrum.mazowsze.pl e-mail: zygmuntbolesla@vp.pl

ŁOWICKA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA
w Łowiczu, ul. Starzyńskiego 1
ogłasza przetarg na modernizację systemu grzewczego polegającą na montażu podpiwnych zaworów regulacyjnych oraz zaworów odpowietrzających na pionach instalacji centralnego ogrzewania w lokalach mieszkalnych na os. Bratkowice 35, 41, 42, 44 oraz na os. Dąbrowskiego 17, 29, 26, 11 w Łowiczu.
• Termin składania ofert do dnia 18.04.2017 r.
• Warunki przetargowe są do odbioru w biurze Spółdzielni w pokoju nr 17 w godz. 9.00-14.00.

KREDYTY KONSOLIDACYJNE
• zmniejsz swoje raty i płać mniej
• niski procent
Łowicz, ul. 3-go Maja 10A, tel. 509-440-245

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY ŁOWICZ
Stosownie do art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jedn. Dz.U. z 2016, poz. 2147)
podaję do publicznej wiadomości,
że w dniach od 30.03.2017r. do 20.04.2017r.
na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy Łowicz, na stronie internetowej urzędu oraz na tablicy ogłoszeń wsi Świerzy Pierwszy i Świerzy Drugi zostanie wywieszony wykaz nieruchomości
PRZEZNACZONEJ DO ODDANIA W DZIERŻAWĘ
w trybie bezprzetargowym.

Okруchy życia

ODESZLI OD NAS | 18.03-23.03.2017

† 18 marca:

Zofia Biełoszejew, l.76;
Zdzisław Kotarski, l.62.† 19 marca: Krystyna
Janowska, l.67, Stryków† 20 marca: Małgorzata
Mika, l.35, Łowicz; Zdzisław

Pomorski, l.66, Stryków.

† 22 marca: Jan Sadowski,
l.75, Łowicz; Emilia Rosa,
l.61, Łowicz;

Andrzej Gudaj, l.66.

† 23 marca: Jan Płacheta,
l.88, Jamno.Wyrazy najgłębszego współczucia
Panu Józefowi Szczepanikowi
Radnemu Miasta Łowicza
z powodu śmierci**Teściowej**składają
Rada Miejska w Łowiczu
Burmistrz Miasta Łowicza
pracownicy Urzędu Miejskiego w ŁowiczuSerdeczne podziękowania
dla całego personeluOddziału Wewnętrznego Łowickiego Szpitala,
w szczególności Ordynatora **Andrzeja Sobieraja**
i wszystkich lekarzy za okazaną pomoc,
opiekę, życzliwość i zrozumienie dla mojego męża**Ś.P.**
Henryka Antosika

żona Barbara z Rodziną

REKLAMA

Jeśli spotkało Cię nieszczęście
Jeśli zmarła bliska Ci osoba
Pomożemy Ci ją godnie pożegnać...**ZAKŁAD
POGRZEBOWY**

Bożena i Henryk Słomiani

Łowicz, ul. Ułańska 4A
tel. 46/837-53-85, 601-375-385, 609-688-488

ZAKŁAD POGRZEBOWY
Kompleksowe usługi pogrzebowe
Z. STRASENBURG
Telefony całonocowe: 602 13 18 98, 46 838 72 62
ŁOWICZ, ul. UŁAŃSKA 14; ZDUNY 107a

H. SKRZYDLEWSKA
USŁUGI POGRZEBOWE

Firma H. Skrzydlewska
Usługi pogrzebowe
Własne krematorium
Międzynarodowy Transport Zmarłych

tel. 42 672 33 33
Główno 42 710 71 90
Zgierz 42 717 00 00
www.skrzydlewski.pl

WSPOMNIENIA | POZOSTANĄ W NASZEJ PAMIĘCI

Janina Sołtyszewska (1914-2016)

■ **Janina Sołtyszewska**
(1914-2016)

Rodzina Janiny Sołtyszewskiej pochodziła z okolic Kalisza. Tata był kolejarzem i w czasie I wojny światowej został wysłany do Rosji. Po zakończeniu wojny rodzina osiedliła się w Łowiczu. Pani Janina w dorosłym życiu zajmowała się robieniem koronek, w późniejszym czasie pracowała w Powszechnej Spółdzielni Spożywców Społem. Była prawdopodobnie najstarszą mieszkanką Łowicza - żyła 102 i pół roku.

Janina Sołtyszewska z domu Wysocka urodziła się 17 marca 1914 roku w miejscowości Noskowo, która obecnie jest częścią Kalisza, jako córka Marianny i Jana. Miała dwóch braci. Jej tata był kolejarzem i po wybuchu I wojny światowej został wysłany służbowo do pracy w Rosji. Mama ruszyła w ślad za nim. Losy rodziny w tym czasie nie są niestety znane. Wiadomo jednak, że po powrocie z Rosji Wysocky zamieszkali w Łowiczu przy ul. Ogrodowej.

W latach 1928-1929 Wysocky pobudowali dom przy ul. Wygoda w Łowiczu, który od tego momentu niezmiennie jest gniazdem rodzinnym. Janina Sołtyszewska spędziła w nim większość swojego życia.

Jeszcze przed wojną Janina ukończyła w Łowiczu szkołę podstawową, a następnie „Handlówkę”. Nie poszła jednak do żadnej pracy na etat. Pracowała w domu, wykonując ręczne robotki na sprzedaż na szydełku: serwetki i firanki. W domu rodzinnym do dzisiaj zachowało się wiele z nich. Zostały wykonane bardzo starannie, wręcz artystycznie. Zdaniem rodziny Janina miała do tego zajęcia „dryg” i musiała robić je na dużą skalę, bo doszła do perfekcyjnej staranności. Laik mógłby pomyśleć, że to koronki robione maszynowo.

W 1940 roku Janina wyszła za mąż za Stanisława Sołtyszewskiego pochodzącego z Bochenia. W tym samym roku dom rodzinny pani Janiny zajęli Niemcy, zamieszkując w nim. Ona wraz z mężem przeprowadziła się do Bochenia, dopiero pod koniec wojny wróciła do Łowicza.

Sołtyszewscy doczekali się syna, który urodził się w 1944 roku i siedem lat później córki. Stanisław Sołtyszewski pracował na kolei na różnych stanowiskach, m.in. w biurze projektowym czy przy budowie linii kolejowych. Pani Janina zawodowo zaczęła pracować pod koniec lat 50. Poszła wtedy do pracy w PSS, w której pracowała aż do emery-

ry, na którą przeszła w 1975 roku. W PSS była pracownikiem biurowym, zajmowała się inwentaryzacją, krótko pracowała w jednym ze sklepów.

Po przejściu na emeryturę podjęła się pomocy przy wychowaniu wnuczki Magdaleny, aby pomóc córce, która wraz z mężem mieszkła we Wrocławiu. – Babcia była bardzo wymagająca, ambitna i pilnująca dyscypliny, choć na pewno wobec mnie łagodniejsza niż wobec swoich dzieci – wspomina dorosła dziś wnuczka. – Chciała jak najlepiej dla nas, ale miała silny charakter i swoją wolę narzucała wszystkim, choć też motywowała. Bez wątpliwości ona przez wiele lat była głową rodziny. Chciała, aby każdy wszystko „robił na maksa”.

Janina Sołtyszewska była aktywna też poza domem i pracą zawodową. Angażowała się np. w komitetach rodzicielskich w szkołach, gdzie uczyły się jej dzieci, należała do Rycerstwa Niepokalanej.

Dorośli dzieci rozjechały się po świecie. Syn zamieszkał na Pomorzu, córka we wspomnianym już Wrocławiu. Sołtyszewscy pozostali sami w rodzinnym gnieździe i radzili sobie dobrze do 1998 roku. Wtedy zaczęły się u nich problemy ze zdrowiem, więc w rodzinie zapadła decyzja, aby zamieszkali z rodziną córki we Wrocławiu. Janina i Stanisław zaczęli trafiać do szpitala. Dla pana Stanisława zarówno nowe miejsce zamieszkania, jak i problemy ze zdrowiem były trudną sytuacją. Za to pani Janina nie miała żadnych problemów z przystosowaniem się do nowej sytuacji. Miejsce zamieszkania – jak nas zapewniły jej córka i wnuczka – nie miało dla niej większego znaczenia. Ważne było to, że miała przy sobie najbliższych, ponieważ dla niej liczyli się ludzie, a nie miejsca, otoczenie.

W szpitalu też było jej dobrze, bo była otwarta na ludzi, bez problemów nawiązywała kontakt nawet z osobami młodszymi od siebie o 30 lat. – Szpital jej nie zalaamywał, ale... musiałam być u niej czasami dwa razy dziennie. Naprawdę była wymagająca – wspomina córka.

Mąż pani Janiny zmarł w 2000 roku w szpitalu w Zabrzu, w wieku 88 lat. Po jego śmierci Janina Sołtyszewska wraz z córką i zięciem przeprowadziła się do Łowicza, oczywiście na ulicę Wygoda, do rodzinnego domu.

Do 2004 roku pani Janina była sprawna i aktywna. Niestety, w wieku 90 lat złamała kość udową. Została zoperowana, ale skutkiem złamania były problemy z chodzeniem, które nasilały się, pomimo kilkuletniej systematycznej rehabilitacji. Może na skutek narkozy, a może też wieku, kontakt z nią zaczął się ograniczać. Miała dni i lepsze, i gorsze – kiedy nie poznawała ludzi. Przez pewien czas straciła też mowę. W wieku 100 lat przeszła udar, po którym nie było już z nią kontaktu. Zmarła 12 września 2016 roku w domu,

we śnie. Jak mówi rodzina „odeszła cicho i spokojnie”. Miała 102 i pół roku.

Zawsze miała
cele życiowe

Janina Sołtyszewska jak już wspomnieliśmy, była osobą o silnym charakterze. Zdaniem najbliższych zawsze miała wyznaczone cele życiowe, po osiągnięciu których wyznaczała sobie nowe. Bardzo ważne było dla niej wychowanie i wykształcenie dzieci, które ukończyły studia wyższe. – Babcia chyba podświadomie wiedziała, że w życiu ważny jest rozwój – mówi wnuczka Magdalena, dodając, że przejawem tego była dbałość zarówno o warunki bytowe, ale też bycie na bieżąco z nowinkami technicznymi. Jako bodaj pierwsza w swojej okolicy kupiła telewizor oraz samochód.

W swoim życiu stawiała jednak zawsze na ludzi. Lubiała się z nimi spotykać, odwiedzać lub zapraszać do siebie. Jej dom scalał rodzinę. Gdy ktoś zwrócił się do niej z prośbą o pomoc, mógł liczyć, że ją dostanie.

Lubiła bale i podróże. Wyjeżdżała na wczasy z mężem i dziećmi, a także sama na turnusy lecznicze do sanatoriów. Ulubione kierunki tych wyjazdów były dwa: Pomorze i Podhale.

Charakterystyczną cechą jej charakteru było też dbanie o siebie. Nigdy nie unikała lekarzy, których lubiła odwiedzać. Można byłoby powiedzieć, że nie odkładała spraw zdrowia na potem, stosowała profilaktykę.

Bardzo dbała też o swój wygląd. – Mama była zawsze bardzo elegancka, lubiła się ładnie ubrać, choć nie miała na to dużo pieniędzy. Umiała sobie dobrze dobrać garderobę, coś w niej zmienić, dobrać dodatki – wspomina córka Anna, dodając, że jej mama umiała zadbać o to, aby być na bieżąco z modą. – Nie umiała sama szyć, ale miała dobrą krawcową. Potrafiła jechać do Warszawy, aby na wystawie czy w sklepie podejrzeć, co się nosi. Rysowała to krawcowej, aby jej wyszyła.

Recepta na
długowieczność

Rodzina pani Janiny pytana o to, co jej zdaniem wpłynęło na to, że dożyła tak sędziwego wieku, wymienia kilka czynników: wspomniana dbałość o zdrowie, wyznaczenie celów życiowych, które motywowały do działania, kontakty z ludźmi, które dostarczały energii. – Może te częste wyjazdy, zmiany klimatu, też dobrze na nią wpłynęły – dodaje wnuczka. Seniora ich rodzaju nigdy nie paliła papierosów, alkohol piła symbolicznie. W młodości odchudzała się wręcz obsesyjnie, w późniejszym życiu już nie. Jadła natomiast bardzo dużo owoców i warzyw z własnego ogródka. Odżywała się zdrowo i naturalnie. W starszym wieku miała wyjątkowo dobrą opiekę córki i zięcia. To na pewno nie było bez znaczenia. Nie każdemu jest dane dożyć 102 lat.

mwk

W cyklu
Pozostaną w naszej pamięci
**publikujemy
wspomnienia
o osobach zmarłych**

Zachęcamy do kontaktu
z naszą redakcją
w celu przygotowania

**ARTYKUŁU
O BLISKICH
ZMARŁYCH,**

o których pamięć chciałbyście
Państwo w ten sposób zachować.
Można też nadsyłać własne
teksty wspomnieniowe.
Obie te formy są bezpłatne.

Kontakt: tel. 46 837 46 57,
redakcja@lowiczanie.info

Redakcja

Osmolin | Ikona Matki Boskiej Jasnogórskiej nawiedza parafie

Powitali Matkę na granicy wsi

Kopia obrazu Matki Bożej Częstochowskiej nawiedziła we wtorek, 28 marca, parafię św. Marcina w Osmolinie w gminie Sanniki. Obraz został powitany przez tłumnie zgromadzonych mieszkańców Osmolina i okolic na granicy wsi – nadjechał od strony gminy Pacyna.

Przygotowania do powitania obrazu trwały od kilku dni. Były to przygotowania zarówno duchowe – poprzez uczestnictwo w rekolekcjach, jak również przygotowania o charakterze organizacyjnym. Mieszkańcy Osmolina udekorowali bowiem trasę wędrówki obrazu flagami kościelnymi oraz narodowymi. Wiele rodzin przystroiło również swoje posesje flagami, kolorowymi wstążkami i poręczkami, a w wielu oknach dało się zauważyć reprodukcje świętego obrazu.

W dzień peregrynacji mieszkańcy krzatali się przy drodze i na podwórkach już od samego rana. Ulica była zamieciona, obejścia posprzątane. – Panie, dzisiaj to pęta na drodze nie znajdziesz. Każdy się starał uprzętać obok swojego domu, żeby wstydu nie było – opowiadali mieszkańcy. Przystrojona była nie tylko ulica Kościelna, przy której znajduje się kościół, ale również droga w kierunku Kiernozi, którą następnego dnia przejechał obraz, po śródownej, krótszej niż w Osmolinie, wizycie w kaplicy w Lwówku w gminie Sanniki. Wspomniana kaplica w tej miejscowości jest pw. Matki Boskiej Częstochowskiej i pełni funkcję tzw. kościoła filialnego parafii w Osmolinie. Przed przyjazdem obrazu odbyło się specjalne nabożeństwo oczekiwania na spotkanie z Matką Bożą. W tym roku przypada jubileusz 50-lecia peregrynacji

kopii obrazu. To swoiste wędrowanie zapoczątkował ks. kard. Stefan Wyszyński w 1957 roku i trwa ono do dzisiaj.

Obraz do Osmolina przyjechał w asyście policji oraz samochodów straży pożarnej z Pacyny. – Jedzie, już chyba jedzie... – wypatrywali obrazu zgromadzeni przy drodze mieszkańcy pomiędzy odmawianiem koronki, różańca, modlitwami – a to za wszystkich spoczywających na cmentarzach, a to za samotnych, chorych, cierpiących itd. Pretekstem do objęcia modlitwą wszystkich spoczywających na cmentarzach było sąsiedztwo miejscowego cmentarza, przy którym oczekiwano na obraz. – Może nie ma nas tak dużo, jak w Sannikach, ale jesteśmy



Obraz witały również dzieci z kółka różańcowego.

sporo mniejszą parafią – tłumaczyli mieszkańcy. Obraz został przywitany godnie i przez wiele

osób. Na miejscu były sztabary szkół z gminy, strażackie oraz feretrony czyli przenośne, obustronnie namalowane obrazy religijne czy też przenośne witraże w ozdobnych ramach. Przede wszystkim jednak byli mieszkańcy – całe rodziny, również z małymi dziećmi w wózkach, ludzie wspierający się kulami oraz tacy, którzy przyjechali z odleglejszych miejscowości rowerami.

Przed godziną 17.00 wreszcie nadjechał od strony Pacyny długo oczekiwany samochód – kaplica z kopią obrazu. Po krótkim powitaniu i ucałowaniu przez biskupa Wojciecha Osiala obraz został przejęty przez miejscowych strażaków, ewangeliarz przez księdza proboszcza. Obraz procesyjnie zanieśli do kościoła strażacy w odświętnych mundurach.



Obraz nieśli strażacy z OSP, ewangeliarz zaś miejscowi księża z Osmolina.

Sanniki | Peregrynacja obrazu NMP Jasnogórskiej

Wierni tłumnie przybyli przywitać ikonę

W diecezji łowickiej trwa peregrynacja kopii obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej. 26 marca dotarła ona do parafii pw. św. Józefa w Sannikach, skąd przybyła ze Słubic w tym samym dekanacie. Poprzednio obraz ten gościł tam 41 lat temu (11 października 1976 roku).

Przygotowania do wizyty trwały od kilku dni. Mieszkańcy poszczególnych miejscowości zdobili trasę peregrynacji flagami narodowymi, papieskimi i maryjnymi, a także wstążkami w tych barwach, a w wielu oknach pojawiły się reprodukcje cudownego obrazu z Jasnej Góry.

W Wólce Wysokiej mieszkańcy i licznie zgromadzeni strażacy z całej gminy od godziny 16.00 wyglądali z samochodu-kaplicy z obrazem, aby powitać go przy tamtejszej kapliczce (w tym roku mija dokładnie 90 lat od jej postawienia). Ze względów organizacyjnych nie było planowanej początkowo procesji stamtąd do Sannik, samochód-kaplica z obrazem zatrzymał się tylko na chwilę.



Obraz NMP Jasnogórskiej niosą członkowie Regionalnego Zespołu Pieśni i Tańca „Sanniki”.

Główna część uroczystości miała miejsce w kościele w Sannikach. Już przed 17.00 zgromadził się tam tłum wiernych. Przywieziony przez ojców paulinów obraz powitali ks. bp Józef Zawitkowski i proboszcz z Sannik ks. Stanisław Dujka, a wraz z nimi pozostali kapłani i wierni – wśród nich

parafianie, od najmłodszych po najstarszych, ministranci, przedstawiciele wspólnot parafialnych, samorządowcy, strażacy, a także członkowie Regionalnego Zespołu Pieśni i Tańca „Sanniki” – ich przedstawiciele byli jedną ze zmieniających się grup, które nosiły obraz podczas procesji wo-

kół kościoła. Muzyczną oprawę procesji zapewniła Orkiestra Dęta OSP Sanniki.

Mszę świętą odprawiał ks. bp Zawitkowski, a koncelebrowali ją kapłani z dekanatu. Czuwanie modlitwne trwało do północy, po czym odprawiona została pasterka maryjna. **tm**

Łowicz

Ks. Tomasz Abramowicz poprowadzi rekolekcje

Od 2 do 4 kwietnia w łowickiej parafii Chrystusa Dobrego Pasterza trwać będą tegoroczne rekolekcje wielkopostne. Do ich prowadzenia zaproszony został pijar z Krakowa, ks. Tomasz Abramowicz. Będzie on głosił nauki podczas mszy św. według następującego harmonogramu. W niedzielę, 2 kwietnia, dla dorosłych o 7.00, 8.00, 12.30 i 17.00; dla młodzieży o godz. 10.00, dla dzieci o 11.15.

3 i 4 kwietnia dla dorosłych o 8.30, 10.00, 16.30 oraz 18.00; dla uczniów szkół podstawowych o 11.30, dla gimnazjalistów o 12.30.

Na mszy św. odprawionej we wtorek o godz. 10.00 udzielany będzie sakrament chorych. Spowiedź prowadzona będzie zarówno w poniedziałek, jak i we wtorek, podczas wszystkich mszy św. **mwk**

Łowicz

Droga krzyżowa

Tradycyjnie już w parafii pw. Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Łowiczu, w piątek poprzedzający rekolekcje, ulicami Korabki przeszła droga krzyżowa. Wyruszyła po wieczornej mszy świętej, już po zapadnięciu zmroku.

Wierni przeszli trasą wiodącą przez ulice Brzozową, Strzelecką, Żołnierską, ponownie Strzelecką, Lipową i Dolną z powrotem do kościoła, gdzie proboszcz ks. Adam Domański udzielił wszystkim błogosławieństwa.

W tym roku na poszczególnych stacjach czytano rozważania bł. Honorata Koźmińskiego, jednego z patronów diecezji łowickiej. Krzyż nieśli m.in. członkowie rady parafialnej, uczniowie Zespołu Szkół przy ul. Grunwaldzkiej, rodzice z dziećmi i dziadkowie. **tm**

Wierni mieli do przejścia blisko kilometr, a przecież obraz wraz z konstrukcją nie jest lekki, waży około 80 kg. Dlatego też dokonywano zmian, obraz niosły również druhnicy z miejscowej OSP.

Mszy świętej w osmolińskim kościele przewodniczył bp Wojciech Osial. Po uroczystej Eucharystii i Apelu Jasnogórskim, który poprowadził o. Krzysztof – kustosz Obrazu Nawiedzenia, rozpoczęło się czuwanie modlitwne. Następnego dnia obraz miał odwiedzić kaplicę w Lwówku, a po mszy pożegnalnej, o godz. 15.00, wyruszyć w kierunku Kiernozi. Od 30 marca obraz będzie w parafiach dekanatu zychlińskiego. **mak**

Zapraszamy do obejrzenia galerii zdjęć na stronie www.lowiczanie.info

Diecezja łowicka | „Nasz” dyplomata Nuncjusz Apostolski w Rwandzie

Papież Franciszek 18 marca mianował Nuncjuszem Apostolskim w Rwandzie (środkowo-wschodnia Afryka) księdza prałata Andrzeja Józwickiego, podnosząc go jednocześnie do godności arcybiskupa ze stolicą tytularną w Lauriacco.

Ks. Andrzej Józwicki urodził się 1965 r. na Podlasiu. Święcenia kapłańskie przyjął w 1990 roku. Został inkardynowany (przypisany) do diecezji łowickiej. Jest doktorem praw obojga. Wstąpił

do służby dyplomatycznej Stolicy Apostolskiej 1 lipca 1997 roku, pracując kolejno w przedstawicielstwach papieskich w Mozambiku, Tajlandii, Węgrzech, Syrii, Iranie i Rosji. Zna włoski, angielski, francuski, rosyjski i portugalski.

O nominacji na stronie internetowej diecezji łowickiej poinformował rzecznik prasowy ks. Piotr Karpiński. Poza informacją napisał krótko o tym, że to duże wydarzenie dla diecezji, która właśnie obchodzi 25-lecie. **opr. mwk**

Sanniki | Mobilny Punkt Informacyjny Bezpłatne konsultacje

Na bezpłatne konsultacje na temat możliwości otrzymania dofinansowania z funduszy europejskich oraz zasad ubiegania się o dotacje zaprasza 5 kwietnia do Sannik Lokalny Punkt Informacyjny Funduszy Europejskich działający na co dzień w Płocku. Tego dnia w sali posiedzeń Urzędu Gminy w Sannikach w godzinach od 10.00 do 14.00 będzie gościł Mobilny Punkt Informacyjny.

Podczas konsultacji będzie można uzyskać informację o możliwościach otrzymania unijnego dofinansowania oraz o zasadach ubiegania się o dotacje. Konsultant przedstawi możliwości wsparcia, w tym również pożyczki i poręczenia finansowe przeznaczone na rozpoczęcie czy rozwój działalności. Wskaże kierunki wsparcia w ramach nowej perspektywy finansowej 2014-2020. **opr. mak**

Aktualności

Łowicz | Olimpiada Lingwistyki Matematycznej

Licealistka szkół pijarskich czyta hieroglify

Weronika Plichta z Pijarskiego LO w Łowiczu pojedzie 8 kwietnia do Wrocławia, by walczyć o jak najlepszy wynik w XV Olimpiadzie Lingwistyki Matematycznej. To jedna z mniej znanych, ale za to niezwykle ciekawych olimpiad.

To, że uczniowie na konkursach czy olimpiadach wykazują się znajomością angielskiego, niemieckiego czy rosyjskiego nikogo nie dziwi. W olimpiadzie, w której sukces odniosła Weronika, uczestnicy pracują na przykład na tekstach w języku suahili – a to i tak nie najtrudniejsza rzecz, bo są też na przykład wymarłe języki plemion indiańskich czy starożytne egipskie pismo hieroglificzne.

Oczywiście nikt nie wymaga od uczestników znajomości tych języków, trzeba się natomiast wykaazać zdolnościami analitycznymi, logicznymi i intuicją. Tak jak badacze, próbujący rozszyfrowy-

wać treść zapisów w wymarłych językach.

Uczestnicy mają na przykład podane kilka zdań w danym języku z tłumaczeniem i muszą na ich podstawie przetłumaczyć albo ułożyć inne zdanie. Albo też mają kilka symboli piktograficznych z tłumaczeniami i na podstawie ich analizy muszą też odgadnąć znaczenie innych z tego samego języka.

– Każdy język jest jakimś kodem, schematem – powiedziała nam Weronika. – Analizując pewne zależności, powtarzające się czy podobne sekwencje, jesteśmy w stanie małymi krokami odkrywać w nich sens. Rozwią-

zywanie takich zadań to zajęcie wymagające wielkiego wysiłku i cierpliwości, ale też dające trudną do wyrażenia satysfakcję. Stosunkowo najłatwiej jest rozszyfrowywać języki sztuczne, ponieważ tworzyli je ludzie nam współcześni, podobnie myślący, poza tym tworzyli je w jakimś konkretnym celu. W przypadku języków naturalnych, zwłaszcza tych egzotycznych, sposób kojarzenia poszczególnych pojęć bywa zaskakujący. Na przykład w języku jednego z indiańskich plemion słowo „wędka” ma ten sam rdzeń co nazwa gatunku drzewa, z którego oni takie wędki wykonywali.

Zdaniem Weroniki, najbardziej w tym konkursie przydają się zdolności matematyczne, a także dokładna znajomość zasad gramatyki języka polskiego, która jest bardzo złożona, a więc bogata w różne schematy. Mniejsze znaczenie – jej zdaniem – ma to, ile kto zna języków obcych.



Weronika lubi rozwiązywać trudne zagadki – Olimpiada Lingwistyki Matematycznej jest ich pełnią

– Pomysł wzięcia udziału w tej olimpiadzie zrodził się we mnie podczas lekcji matematyki – mówi Weronika. – Pani Elżbieta Cywińska pokazała nam przykładowe zadanie z dziedziny lingwistyki matematycznej i powiedziała, że jeśli ktoś jest zainteresowany tego typu zadaniami, to służy pomocą. Od razu mi się to spodobało, bo to jest jak rozwiązywanie zagadek. **tm**

Łowicz – Skierniewice – Joachimów Mogiły | ZHP

Pierwsza wędrowka

W sobotę, 25 marca, odbyła się pierwsza zbiórka nowo powstałego Zastępu Wędrowniczego „Siódemka”, którego zastępową jest dh. Katarzyna Rześna z I. Łowickiego Szczepu Pełnia w strukturach ZHP.

Wszyscy żądni przygód ochotnicy (10 osób w wieku od 16 do 21 lat) zbrali się pod pomnikiem papieża Jana Pawła II punkt 13.00, gotowi na wszystkie – bardziej i mniej oczekiwane – wyzwania.

Punktem startowym wycieczki był dworzec PKP Łowicz Główny, skąd cała grupa pojechała do Skierniewic. Tam, na dworcu, grupa tegorocznych maturzystów



Uczestnicy wędrowki na trasie. Jak widać, humory dopisywały. Pośrodku (w czerwonej bluzie) zastępową „Siódemki” Katarzyna Rześna.

zrobiła sobie zdjęcie z pomnikiem Wokulskiego w nadziei, że przyniesie im to szczęście podczas egzaminu dojrzałości.

Kolejnym przystankiem zastępu była stacja Skierniewice – Rawka. Od tego momentu zaczęła się prawdziwa piesza wędrowka. W radosnym nastroju wędrownicy pokonali ok. 10 km, przedzierając się przez okoliczne wsie i lasy. Celem podróży była działka jednego z druhów w Joachimowie-Mogiłach, na której harcerze zatrzymali się na noc. Nie zabrakło oczywiście czasu na ognisko i spaghetti ugotowanego na polowej kuchni. Wieczorem zastęp integrował się przy karcianych grach, co okazało się być najbardziej zabawną częścią wyprawy.

Następnego dnia, mimo wielu napotkanych przygód (grupa nie zdążyła na pociąg, którym planowała wracać do domu), wszyscy cali i zdrowi wrócili do domów. **gk**

Sanniki | Kawiarnia przy pałacu otwarta w dni koncertów, a wkrótce w weekendy

Na „Łakocie Chopina” do oranżerii

W dni koncertów chopinowskich w pałacu w Sannikach czynna będzie od godz. 12.00 nowo otwarta kawiarnia „Cor Et Manus. Jak u Eli”. Mieści się w oranżerii pałacowej. Poczynając od maja kawiarnia będzie czynna również w weekendy. Godziny otwarcia jeszcze nie zostały ustalone.

Kawiarnia serwuje m.in. „Łakocie Chopina” – muffiny z bitą śmietaną, owocem granatu, a do tego świeżo parzone espresso. Są też ciasta, a wkrótce będą desery lodowe. Kawiarnia czynna jest w dni koncertów od 12.00 do 18.00.

Pomieszczenie oranżerii wynajęła Spółdzielnia Socjalna „Cor

Et Manus. Jak u Eli” z Grzybowa w gminie Stubice (powiat płocki).

Operator kawiarni płaci Europejskiemu Centrum Artystycznemu w Sannikach comiesięczny czynsz w wysokości 430 zł w sezonie letnim od 1 maja do 30 września oraz 220 zł w sezonie zimowym. Wybór najemcy odbył się w drodze kolejnego przetargu, na który wpłynęła tylko jedna oferta.

Najbliższy koncert chopinowski zaplanowany jest w pałacowej sali koncertowej w niedzielę, 2 kwietnia. Zagra Paweł Kowalski, towarzyszyć mu będzie Maria Pakulis. **mak**



Pałacowa oranżeria z zewnątrz.

Łowicz | Konkurs Wiedzy Mechatronicznej

Duże zainteresowanie konkursem w ZSP 1

Prawie 50 uczestników z 12 szkół z terenu całej Polski zgłosiło chęć udziału w organizowanym po raz piąty przez Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 1 im. 10 Pułku Piechoty w Łowiczu Ogólnopolskim Konkursie Wiedzy Mechatronicznej.

Uczestnikami konkursu są uczniowie szkół ponadgimnazjalnych o kierunku mechatronicznym oraz pokrewnych (elektrycznym, elektronicznym, mechanicznym oraz automatyki).

Do konkursu zgłoszone zostały zespoły m.in. ze szkół technicznych z Łodzi, Kleszczowa, Pabianic, Rawy Mazowieckiej

i Piotrkowa Trybunalskiego, ale także z miejsc bardziej odległych: z Białegostoku, Poznania, Turku, Elku.

Konkurs odbędzie się w piątek, 7 kwietnia, na terenie ZSP 1 przy ul. Podrzecznej. Organizatorzy, przy pomocy sponsorów, przygotowali wartościowe nagrody – zarówno dla szkół, jak też dla uczniów. W kwalifikacjach indywidualnych są nimi między innymi: laptop z funkcją tabletu, kamera sportowa i zestawy narzędzi. Szkoły mają szansę wygrać sprzęt do pracowni: projektor multimedialny, stację lutowniczą oraz narzędzia. **mak**



Katarzyna Chrzęszcz i dr Marek Bienias już po raz drugi gościnnie wygłosili wykłady podczas szkolnego Dnia Matematyki.

Łowicz | Pijarskie LO

Dzień z matematyką

Mówi się, że jest ona „królową nauk” i z pewnością królowała 16 marca w szkołach pijarskich w Łowiczu – zorganizowano tam kolejny „Dzień z matematyką”.

Najpierw, o godz. 9.00, uczniowie przystąpili do szkolnego etapu międzynarodowego konkursu matematycznego „Kangur”. W tym roku w liceum wzięło w nim udział 16 uczniów klas I, 12 z klas II i 5 tegorocznych maturzystów.

Byli wśród nich uczniowie wszystkich profili nauczania. Do konkursu w swoich kategoriach wiekowych podeszli też ich młodsi koledzy z klas II, III i V szkoły podstawowej oraz I gimnazjum – wyzwaniem było rozwiązanie w 75 minut 30 zadań o różnym stopniu trudności.

„Kangur” co roku jest organizowany w okolicach 14 marca, czyli międzynarodowego dnia liczby „Pi” (według zapisu stosowanego w krajach anglosaskich to w kalendarzu 3.14). Konkurs narodził się w Australii – dlatego też kangur jest jego symbolem.

Podczas szkolnego „Dnia z matematyką” uczniowie wysłuchali

też wykładów gości z Politechniki Łódzkiej.

Najpierw doktorantka WTMS Katarzyna Chrzęszcz zaprezentowała referat „Gdzie się kryje matematyka w finansach”. Później na temat różnych sposobów mierzenia odległości mówił dr Marek Bienias, adiunkt w Instytucie Matematyki (najlepszy absolwent Politechniki Łódzkiej w 2011 roku), w wykładzie „Czy kula może być kwadratem?”. Oboje byli gośćmi „Dni matematyki” w szkołach pijarskich już dwa lata temu.

– Ja byłam w grupie, która słuchała wykładu o finansach w matematyce – mówiła nam Natalia Kosmowska. – Uważam, że byliśmy do niego dobrze przygotowani, bo większość tych zagadnień omawialiśmy wcześniej na lekcjach z panią Elżbietą Cywińską, dzięki czemu byliśmy w stanie zrozumieć nawet te trudniejsze zagadnienia. Myślę, że wykład był ciekawy i zarazem przystępny.

Uczestnicy mogli się później przekonać ile z wykładów wynieśli, przystępując do rozwiązywania zadań w grupach. Była też niespodzianka – ośmioosobowe zespoły dostały za zadanie podzielenie na równe osiem części koła – okazała się być nim pizza. **tm**

Gmina Kocierzew Płd. | Po 21 latach pracy odchodzi z urzędu Marianna Jasińska

Życie zaczyna się na emeryturze...

Taki był napis na torcie, jakim częstowała po zakończonej sesji odchodząca po 20 latach pracy na stanowisku skarbnika w Urzędzie Gminy Kocierzew Płd. Marianna Jasińska.

– Po 42 latach pracy, z czego 21 lat przepracowałam w urzędzie gminy Kocierzew, z której zresztą pochodzę – postanowiłam odejść na zasłużony odpoczynek – mówiła podczas sesji odchodząca skarbnik. – Uważam, że w każdym momencie byłoby szkoda, a odchodzić z łaską to chyba nie wypada – tłumaczyła swoją decyzję.

Pożegnania nie było łatwe, zarówno dla niej, jak i dla osób, z którymi współpracowała przez wiele lat. Szczególne słowa wdzięczności odchodząca skarbnik kierowała pod adresem dyrektora szkół, sołtysów, radnych, pani wójt i pracowników urzędu. – Będę zaglądać – zapowiedziała na koniec, a obecni na sesji goście podziękowali jej za wieloletnią i oddaną pracę na rzecz

gminy gromkimi oklaskami na stojąco.

Czas dla rodziny i podróże po kraju

Marianna Jasińska pochodzi z Płaskocina w gminie Kocierzew Płd. – W 1980 roku, jeszcze jako panienska, przyjmowała się do pracy w Gminnym Zespole Ekonomiczno-Administracyjnym w Kocierzewie, który obsługiwał wszystkie szkoły na terenie gminy – wspomina. Stąd bardzo dobrze układała jej się współpraca z dyrektorami szkół.

Po reformie oświaty został utworzony podobny zespół w Łowiczu, który obsługiwał aż 6 gmin, a ona została w nim mianowana główną księgową.

Kolejna reforma i przekazanie oświaty ponownie gminom przy-



Odchodząca na emeryturę skarbnik Marianna Jasińska kroi tort pożegnalny, na którym widnieje napis „Życie zaczyna się na emeryturze...”

niosły w jej zawodowym życiu kolejne zmiany. Od stycznia 1996 roku rozpoczęła pracę w Urzędzie Gminy w Kocierzewie Płd. Doskonale pamięta, że do pracy przyjmował ją wójt Robert Sikorski. Potem towarzyszyła pełniącym kolejne kadencje wójtom Grzegorzowi Stefańskiemu i do chwili obecnej Agnieszce Wojdzie.

Jak nam zdradza, czas na emeryturze postanawia spędzić na podróży – na początek po kraju, a także poświęcić go rodzinie. Prywatnie ma troje dorosłych dzieci: córkę i dwóch synów. – Na całe wakacje przylatuje moja wnuczka z Chicago. Co roku bywam u nich w lato, teraz chciałobyśmy, żeby nauczyła się trochę lepiej języka polskiego – mówi.

Nowa skarbnik zna urząd

Stanowisko skarbnika obejmie Elżbieta Gładka, która dotychczas była zastępczynią Marianny Jasińskiej. Poproszona przez panią wójt o powiedzenie kilku słów o sobie, wyjaśniła, że w Urzędzie Gminy pracuje od 1996 roku, a zastępcą skarbnika została 2 lata później. – Będę starała się kontynuować to, co pozostawiła pani skarbnik. Liczę na pomyślną współpracę – mówiła na sesji. aa

Kiernozia | Ostateczna uchwała o reorganizacji szkół

Gimnazjum włączone do podstawówki

Uchwałę o dostosowaniu sieci szkół w gminie do nowego ustroju szkolnego podjęli 22 marca radni gminy Kiernozia.

Oznacza to, że – zgodnie z przewidywaniami oraz podjętą około miesiąc wcześniej tzw. uchwałą intencyjną w tej sprawie – Gimnazjum w Kiernozie zostanie włączone w strukturę tamtejszej podstawówki.

Formalnie więc Gimnazjum w Kiernozie zakończy działalność 31 sierpnia 2017 roku.

Jakie będą konsekwencje dla uczniów obydwóch szkół? Na dobrą sprawę nieduże. Uczyc się będą bowiem w tym samym miejscu – podstawówka i gimnazjum mieszczą się w tym samym budynku. Uczniowie, którzy ukończą w tym roku gimnazjum, otrzymają świadectwa ostateczne i podpisane m.in. przez dotychczasową dyrektorkę Gimnazjum w Kiernozie Elżbietę Krystecką.

Uczniowie obecnych klas pierwszych i drugich gimnazjum będą dalej uczyli się w klasach gimnazjalnych, ale formalnie włączonych w strukturę podstawówki. – Jak będą wyglądały kolejne świadectwa gimnazjalistów, określili zapewne stosowne rozporządzenie, na tę chwilę tego jeszcze nie wiemy.

dzenie, na tę chwilę tego jeszcze nie wiemy – wyjaśnia sekretarz gminy Kiernozia Jarosław Bogucki.

Gdyby natomiast któryś z pierwszoklasistów z gimnazjum nie zdał, będzie kontynuował naukę – zgodnie z ustawą oświatową – w siódmej klasie szkoły podstawowej. Nie będzie bowiem już prowadzony nabór do klasy pierwszej gimnazjum.

Dyrektorem szkoły podstawowej, z włączonym w jej strukturę gimnazjum, pozostaje dotychczasowy dyrektor SP Marek Radaszkiewicz. Nauczyciele gimnazjum staną się, z mocy prawa, nauczycielami podstawówki. Jak będzie wyglądała „siatka godzin” dla na-

uczycieli – na tę chwilę nie wiadomo. Jest ona tworzona w wakacje.

Zgodnie z decyzją wszystkie pomieszczenia, w tym pracownice tematyczne gimnazjum, zostają przejęte przez podstawówkę.

Zanim radni przegłosowali uchwałę, sekretarz poinformował o pozytywnych opiniach w tej sprawie nadesłanych przez Kuratorium Oświaty w Łodzi dwa przedstawicielstwa związków zawodowych: Solidarności nauczycielskiej oraz Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych, w strukturę których wchodzi m.in. Związek Nauczycielstwa Polskiego.

W tym roku szkolnym w Gimnazjum w Kiernozie uczy się 99 dzieci, w przyszłym roku w klasach gimnazjalnych będzie 66, a jeszcze rok później 32 uczniów.

Związana nierozdzielnie z uchwałą dostosowującą sieć szkół do nowego ustroju szkolnego uchwała, określająca tzw. plan sieci szkół i obwodów szkolnych, była już tylko formalnością – z uwagi na to, że na terenie gminy Kiernozie działa tylko jedna szkoła podstawowa. Obwód szkolny obejmuje więc całą gminę. Obydwie uchwały muszą teraz zostać opublikowane w Dzienniku Urzędowym województwa łódzkiego. mak



Jak będą wyglądały kolejne świadectwa gimnazjalistów, określili zapewne stosowne rozporządzenie, na tę chwilę tego jeszcze nie wiemy.

**sekretarz gminy Kiernozia
Jarosław Bogucki**

Kiernozia | Remont części pomieszczeń w urzędzie

Zmiany w sali USC i ewidencji ludności

Około 24 tys. zł ma kosztować gruntowny remont sali ślubów Urzędu Stanu Cywilnego w Kiernozie, połączony z przebudową i remontem przylegającego do sali pomieszczenia zajmowanego przez referat ewidencji ludności i działalności gospodarczej oraz przez kierowniczkę USC.

Do sali ślubów zorganizowane zostanie oddzielne wejście z korytarza. Do tej pory, żeby do niej wejść, należało przejść przez refe-

rat ewidencji ludności. To wejście z kolei zostanie zlikwidowane, żeby nie przeszkadzało to pracownikom referatu przy częstym korzystaniu z pomieszczenia.

Do pomieszczeń trafi też nowe wyposażenie. W sali ślubów wymieniony zostanie m.in. stary sufit podwieszany, archaiczne drewniane panele na ścianach, grzejniki centralnego ogrzewania itp. Nie duża sala będzie mogła też pełnić funkcje miejsca spotkań, np. dla

komisji działających przy Radzie Gminy w Kiernozie. Odbywają się w niej również uroczystości związane z obchodami 50-lecia zawarcia związków małżeńskich.

– Nawet jak odbywa się tej sali kilka ślubów w ciągu roku, to powinna ona wyglądać godnie, bo to ważne wydarzenie w życiu ludzi. Poprawimy też warunki pracy w referacie ewidencji ludności – argumentuje zasadność remontu sekretarz Jarosław Bogucki. mak

Gmina Kocierzew Płd. | Radni uchwalili sieć szkół

Gmina realizuje rządową reformę

Radni Gminy Kocierzew Płd. podjęli na sesji 28 marca uchwałę w sprawie gminnej sieci szkół publicznych.

Podtrzymuje ona ustalenia zawarte w projekcie przesłanym do kuratorium: nie wprowadza rewolucyjnych zmian, dostosowuje jedynie sieć do nowych przepisów prawa oświatowego.

Do końca marca samorządy mają termin przyjęcia uchwał, w których ustala sieć szkół po reformie. Wcześniej radni podejmowali ich wersje projektowe – uchwały intencyjne, które trafiały do zaopiniowania do związków zawodowych i kuratora oświaty – przy czym tylko opinia kuratora była w tej kwestii wiążąca. Radni z Kocierzewa podjęli projekt uchwały o sieci szkół na pierwszej w nowym roku sesji, zwołanej 25 stycznia.

Jak poinformowała na marcowej sesji wójt Agnieszka Wojda, kurator poparł zastosowane przez gminę rozwiązania. Wskazał jedynie drobne poprawki w zapisie formalnym, także jak podanie adresów, gdzie szkoły mają siedziby.

Na mocy uchwały, od 1 września 2017 roku wszystkie szkoły w gminie – zarówno te, dla których organem prowadzącym jest gmina, jak i lokalne stowarzyszenie, przekształcą się w ośmioklasowe.



Wójt Agnieszka Wojda prezentuje radzie uchwałę o sieci szkół gminy Kocierzew Płd., która uzyskała pozytywną opinię kuratora oświaty.

Gimnazjum wchodzące w skład Zespołu Szkół Publicznych w Kocierzewie Płd. zostanie włączone do mieszczącej się tam szkoły podstawowej. Podobnie będzie w Łaguszewie, gdzie gimnazjum mieści się w tym samym budynku co miejscowa szkoła podstawowa.

W obu przypadkach w okresie przejściowym, czyli do czasu ukończenia nauki przez gimnazjalistów, oddziały wygaszanych gimnazjów zostaną przyłączone do podstawówek.

Gmina chce też, aby, tak jak dotychczas, organem prowadzącym dla szkół w Łaguszewie i Gagolinie było stowarzyszenie. Nie ulegną też zmianie obwody szkolne.

Podejmowanie uchwały nie wywołało dyskusji radnych, choć podczas przyjmowania jej projektu radny Henryk Gruziel skomentował, że gmina – mimo iż z założenia ma być samorządna i sama sobie gospodarzyć – to przy podejmowaniu kluczowych decyzji zależna jest od marszałka, a teraz na dodatek od kuratora. aa

Sanniki | Kurs dla przyszłych ogrodników

Szkolenie w pałacu, praktyka w parku

Zajęcia w ramach organizowanego za unijne pieniądze kursu, w trakcie którego będzie można zdobyć praktyczną wiedzę w zakresie konserwacji i pielęgnacji terenów zieleni będą odbywały się na terenie parku przy pałacu w Sannikach. Kurs organizuje w ramach projektu „Od bierności do aktyw-

ności” spółka Edufin z Pleszewa. Jest on bezpłatny i przeznaczony dla osób biernych zawodowo, będących w wieku 30 lat i więcej, zamieszkałych na obszarze wiejskim województwa mazowieckiego. Rekrutacja już się rozpoczęła i potrwa do końca kwietnia. Nie jest to kurs długi – zajęcia teoretyczne i prak-

tyczne trwają łącznie 80 godzin i są podzielone na 15 dni. Po ukończeniu kursu uczestnicy będą mogli odbyć na terenie sannickiego parku czteromiesięczne, odpłatne staże zawodowe, w okresie pomiędzy czerwcem a grudniem. Projekt jest finansowany w całości ramach Regionalnego Programu Operacyjnego województwa mazowieckiego. Pozwoli to kilkunastu bezrobotnym zdobyć nowe doświadczenie zawodowe, a pałac w Sannikach zaoszczędzi na usługach pielęgnacji parku. mak



Goście Dnia Otwartego w szkole w Popowie, po udziale w występach, zostali zaproszeni na słodki poczęstunek. Na zdjęciu przedszkolaki z „Jasia i Małgosi”.

Popów | Dzień otwartych drzwi

Wiosenny pokaz talentów

Szkoła Podstawowa w Popowie zorganizowała, w czwartek, 23 marca, Dzień Otwartych Drzwi połączony ze świętem wiosny.

Pierwsze atrakcje odbyły się jeszcze przed południem, a szkołę odwiedziły dzieci z przedszkoli: diecezjalnego i „Jasia i Małgosi”. Zarówno przyjezdne przedszkolaki, jak i ich rówieśnicy z oddziałów przedszkolnych i klas podstawowych szkoły w Popowie wzięli udział w wiosennym przeglądzie talentów. Zadaniem każdej grupy było zaprezentowanie programu o budzącej się właśnie do życia porze roku. Uczniowie prześcigali się kreatywnością w wybitnych formach wyrazu.

Klasa II śpiewała piosenkę, której refren brzmiał „Wiosna, wiosna, tak piękna i radosna”. Przegląd wiosennej fauny można było obejrzeć w przedstawieniu klasy III, która zaprezentowała wiersz „Była sobie żabka mała”. Klasa IV postanowiła zaprezentować kolekcję mody wiosennej. Uczniom zaproponowali trend sportowej elegancji, który – jak żartobliwie pokazali – umożliwiała ukrywanie ściąg w różnych częściach garderoby. Nauczycielkom radzili postawić na



Na pierwszym planie uczennica Maja Urcus - prowadząca szkolny pokaz mody wiosennej. Jak widać, sama jest nienagannie wystylizowana.

wyszukane nakrycia głowy. – Po pokazie prosimy panią dyrektor, by zakupiła takie piękne kapelusze dla wszystkich nauczycieli – mówiły prowadzące pokaz Maja Urcus i Aleksandra Zabrzaska.

W swoim pokazie zaproponowały też modne i wygodne stroje dla całych rodzin. Pokaz zamykały dwie „Panie Wiosny” – w tych rolach Julia Gładka i Klaudia Tomaszewicz.

– Nie dziwię się, że się spóźniłyście. Tak pięknie wyglądacie, pewnie byłyście u fryzjera – doceniły prowadzące. Dziewczęta zapytane przez nas o to, czy w rzeczywisto-

ści przygotowanie do wyjścia zajmuje im tak długo, jak „Wiosnom”, miały podzielone zdania. Zgodziły się jednak, że tak jak wszystkie kobiety, tak i one pasjonują się modą.

Po występach dyrektor Grażyna Sobieszek zaprosiła gości na słodki poczęstunek. Potem mogli zwiedzić szkołę. Druga część Dnia Otwartego odbyła się po południu, o godzinie 16.30. Było już po lekcjach, a odwiedzający mogli wtedy swobodnie zwiedzić wszystkie szkolne pracownie. aa

Zapraszamy do oglądania kolorowej galerii zdjęć na naszej stronie Lowicznanin.info.

Wygodza | Dzień Otwarty

Z wizytą w szkole i w szkolnym Mini ZOO

Podczas Dnia Otwartego w Szkole Podstawowej w Wygodzie, jaki odbył się w minioną sobotę, 25 marca, szkołę odwiedziło dziesięcioro nowych, potencjalnych przedszkolaków, siedmioro kandydatów na uczniów podstawówki oraz spora grupa rodziców.

Spotkanie rozpoczęło się od prezentacji multimedialnej, przedstawiającej codzienne życie szkoły w Wygodzie oraz jej ofertę edukacyjną. Następnie prezentowali się uczniowie tej szkoły, którzy śpiewali i grali na keyboardach, oprowadzali gości po szkole i zachęcali do udziału w różnorodnych, przygotowanych specjalnie dla nich zajęciach.

Przedszkolaki w towarzystwie rodziców uczestniczyły w zabawach, zajęciach plastycznych, ruchowych i edukacyjnych. – Najważniejsze tego dnia dla maluszków okazały się zabawki – a właściwie ich różnorodność i ilość – oraz malowanie farbami i na tablicy interaktywnej – zauważyła dyrektor szkoły Agnieszka Wawrzyniak.

Największą atrakcją programu Dnia Otwartego okazało się „Mini Zoo”, zorganizowane w ekoparcu. Jak wyjaśniła nam dyrektor szkoły, w mieszczącej się tam na co dzień „Krajinie Młodych Przyrodników” uczniowie prowadzą hodowlę zwierząt m.in. papug, myszokoczków, zółwi itp. Wielu uczniów w domach ma też inne



Jedną z atrakcji dnia otwartego w szkole w Wygodzie było drewniane urządzenie do tworzenia wielobarwnych prac plastycznych.

zwierzęta i przyniosło je w sobotę do szkoły.

– Dzięki temu goście mogli bliżej poznać mniej znane okazy fauny: zółwia czerwonołociego, dwie jaszczurki agamy, szczury hodowlane, świnkę morską długowłosą, królika miniaturkę, kota perskiego

i kanarka. Było co oglądać i przytulać! – relacjonuje dyrektor szkoły.

W nawiązaniu do obchodzonego 25 marca Światowego Dnia Czytania Tolkiena, część uczniów szkoły wystąpiła w strojach z powieści „Hobbit, czyli tam i z powrotem”. oprac. aa

Łowicz | Biblioteka ZSP 1

15 tysięcy złotych na nowe książki

O nowe książki o łącznej wartości 15 tysięcy złotych wzbogaci się księgozbiór biblioteki szkolnej Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 przy ul. Podrzecznej w Łowiczu.

Zostaną one zakupione w ramach Narodowego Programu Rozwoju Czytelniczości. Będą kupowane przez cały rok.

Szkoła czekała na rozpatrzenie wniosku o udzielenie wsparcia finansowego od paździer-

nika ubiegłego roku. Jakiego rodzaju książki trafią do ZSP 1? Zgodnie z programem, z którego dofinansowany będzie zakup, będą to książki niebędące podręcznikami, lektury szkolne, beletrystyka oraz pozycje popularnonaukowe – książki wyjaśniające zagadnienia naukowe, napisane nietechnicznym językiem i mające na celu popularyzację nauki.

– Mamy nadzieję, że przez zakup wielu nowości czytelniczych w znacznym stopniu wzrośnie liczba osób wypożyczających

i odwiedzających bibliotekę – uważa Małgorzata Ogonowska z biblioteki ZSP 1. opr. mak

REKLAMA

GABINET STOMATOLOGICZNY
PERŁOWY UŚMIECH
KAROLINA FRONTCZAK
lekarz dentysta
Łowicz
ul. Batalionów Chłopskich 2b
NZO Wigor, gab. nr 12
609 646 644

STOMATOLOGIA
O-Dentica
lek. stom. Kamila Osica
lek. stom. Michał Osica

- implanty
- chirurgia stomatologiczna
- protetyka
- stomatologia zachowawcza
- endodoncja (leczenie kanałowe)
- stomatologia estetyczna
- wybielanie zębów
- stomatologia dziecięca
- RTG zębów

Łowicz, ul. Mostowa 14
tel. 604-744-179

protetyka stomatologiczna
PROTEZY - EKSPRESOWE NAPRAWY
Renata Wykretowicz
Przychodnia „Remedium” Głowno
ul. Kopernika 19, tel. 607-371-781

Łowicz
ul. Tkaczew 7F
GABINET stomatologiczny
Sylvia Marzec
lek. dent.
Honorujemy Kartę Seniora
i Kartę Dużej Rodziny
zapisy tel. 519-640-150

PROTETYKA DENTYSTYCZNA
Elżbieta Zubko
PROTEZY ekspresowe
NAPRAWY
PRACOWNIA PROTETYCZNA
Przychodnia Remedium w godz. 8-16
Głowno, ul. Kopernika 19
po godz. 17.00 dom
Głowno, ul. Kopernika bl. 15 m. 35
tel. 600-047-277
Możliwość wykonania protezy w ciągu 1 dnia

gabinet stomatologiczny
Renata Cichańska
przyjęcia:
pon., śr. 9:00-12:00
wt., czw., pt. 16:00-20:00
tel. 602-767-297
Łowicz, ul. Grunwaldzka 1 m. 1

HOLLYDENT
dr n. med. Monika Colonna-Walewska
specjalista stomatologii zachowawczej i endodoncji
- leczenie powikłań i trudnych przypadków pod mikroskopem
- licówki pełnoceramiczne
- korony i mosty porcelanowe - cyrkon
- implanty
Głowno
ul. Czackiego 2
tel. 42 710 76 47, 697 107 647

dr n. med. Arkadiusz Błaszczak
lekarz stomatolog

- stomatologia estetyczna
- stomatologia zachowawcza
- chirurgia
- protetyka
- stomatologia dziecięca
- profilaktyka

Łowicz, ul. Krakowska 4, tel. 608-409-558

PROTEZY - NAPRAWY
Naprawa protez:
akrylowe > elastyczne
> szkieletowe
MULTIDENT
tech. dent. P. Pagowski
ul. Spółdzielcza 3, Łowicz
666-284-606

345234

345232

339508

345849

345840

345915

344955

34931

323036

Łowicz | Pierwszy dzień wiosny w Gimnazjum nr 2

Utalentowani gimnazjaliści nagrodzeni statuetkami

Szkolny Przegląd Talentów to impreza, która w Gimnazjum nr 2 im. Jana Wegnera zawsze organizowana jest w pierwszy dzień wiosny. We wtorek, 21 marca, miała miejsce jej 10. edycja.

Wzięło w niej udział 18 uczniów, którzy przed społecznością szkolną i przed jurorami prezentowali różne swoje talenty. Najwięcej osób śpiewało, ale były też osoby, które grały na pianinie, gitarze, tańczyły lub prezentowały sztuki wizualne.

Przed każdym występem na ekranie wyświetlony był krótki film, który prezentował daną osobę, a po występie jurorzy wypowiadali się – podobnie jak w programie telewizyjnym, takim jak np. Mam talent – wskazując co im się podobało w występie, a co nie. W swoich ocenach byli spr-



Magdalena Bryła z kl. III D oraz Kacper Dudek z kl. III A poprowadzili X Szkolny Przegląd Talentów.

wiedliwi i życzliwie nastawieni do uczniów. Jurorami byli: Agata Kołucka – nauczyciel języka angielskiego, Renata Paciorkowska – nauczyciel języka polskiego, Aleksander Jaros – przedstawiciel Samorządu Uczniowskiego

oraz Marta Graczyk – absolwentka Gimnazjum nr 2.

Jurorzy przyznali następujące nagrody. W kategorii śpiew miejsce I zajęła Weronika Kołodziejczyk z klasy III D, II miejsce – Julia Szczepanik z I D, III –

duet Maja Ciesielska z I B i Pola Jagodzińska z I A. Wyróżnienie otrzymała Oliwia Pełka z II A. W kat. taniec miejsce I zajęła Julia Smolczewska z I B, II – Aleksandra Iwańska z I A, III – Milena Walczak z I D. W kat. gry na instrumencie miejsce I przyznało Martynie Kaźmierskiej z III A, II – Zuzannie Kucińskiej z I A, III – Wiktorii Bogusz z II C. W kat. sztuki wizualne miejsce I zajęła Zuzanna Łykowska z III E, II – Amelia Szydlik z II D, III – Kaja Podrażka z III E.

Grand Prix przeglądu odebrała Aleksandra Koział z III C za śpiew, a nagrodę publiczności – Milena Walczak (miejsce III w kategorii taniec).

W drugim konkursie rozegranym tego samego dnia w szkole były oceniane ekologiczne Marzanny. W tej rywalizacji miejsce I zajęła kukła uczniów z klasy III D, miejsce II – klasy II B, miejsce III – klasy I A.

Łowicz | II LO w Łowiczu

Powitanie wiosny z Bareją

Szkolny Klub Kinomana, działający w II LO w Łowiczu, z okazji pierwszego dnia wiosny przygotował dla szkolnej społeczności

emisję znanej i lubianej komedii „Poszukiwany, poszukiwana”.

Chociaż od premiery filmu Stanisława Barei z Wojciechem Pokorą w roli głównej minęło 45 lat, a czasy się znacznie zmieniły, to licealiści obejrżeli film z zainteresowaniem i rozbawieniem. Emocje były też po seansie. Przedstawiciele poszczególnych klas wzięli udział w konkursie sprawdzającym ile zapamiętali z seansu. Jego oprawa, szczegółowo opracowana przez uczniów, była wzorowana na teleturnieju „Milionery”. Różniła się od niego tym, że każdy miał na odpowiedź 30 sekund. Mógł się podeprzeć „kolem ratunkowym”, jakim było pytanie do kolegi z klasy.



Kunegunda Duś (postać fikcyjna) była asystentką liczącą punkty w „Milionerach” w wersji II LO.

Łowicz | Powiatowa Biblioteka

Cztery pory roku na zdjęciach

Powiatowa Biblioteka Publiczna w Łowiczu ogłosiła konkurs fotograficzny dla uczniów gimnazjów oraz szkół średnich z powiatu łowickiego. Nosi on nazwę „Cztery pory roku w przyrodzie powiatu łowickiego”. Jego uczestnicy mają do 20 października czas na zgłoszenie tylko 2 fotografii pokazujących dwie różne pory roku. Każda z nich musi mieć format 20x30 cm.

Prace konkursowe muszą być wykonane samodzielnie i nie

mogą być fotomontażem. Do danych o autorze zdjęcia trzeba będzie dołączyć m.in. informację o tym gdzie i kiedy dane zdjęcie zostało wykonane.

Organizatorzy zapowiadają, że powołane przez nich jury będzie oceniało zgodność z tematem, pomysłowość, wartość artystyczną i estetyczną zgłoszonych zdjęć.

Więcej informacji o konkursie można uzyskać w PBP w Łowiczu.

Łowicz | Turniej Wiedzy Samochodowej

Będą reprezentować szkołę w Poznaniu

Trzyosobowa reprezentacja Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Łowiczu, uczniowie II i III klasy technikum samochodowego Michał Podkoński, Bartłomiej Szewczyk i Rafał Wysocki, wystartuje w 23. Ogólnopolskim Turnieju Wiedzy Samochodowej.

OTWS odbędzie się 7 kwietnia na terenie Międzynarodowych Targów Poznańskich. Jest to prestiżowy konkurs z wiedzy o motoryzacji dla uczniów szkół sa-

mochodowych. Uczniowie ZSP 1 biorą w nim udział po raz piąty. Wcześniej rozstrzygnięte zostały eliminacje wewnątrzszkolne.

Podczas turnieju w Poznaniu uczniowie przystąpią najpierw do testu pisemnego, a jeśli zdobędą odpowiednio dużą liczbę punktów – do zadań praktycznych. Test składa się z 50 pytań z zakresu budowy i diagnozowania oraz naprawy i eksploatacji samochodów.



Michał Podkoński, Bartłomiej Szewczyk i Rafał Wysocki wystartują w 23. Ogólnopolskim Turnieju Wiedzy Samochodowej.

REKLAMA

| | |
|--|--|
| REHABILITACJA mgr rehab. Halina i Michał Sadowski Główno ul. Swoboda 23, tel. 42/719-15-96 <ul style="list-style-type: none"> - FALA UDERZENIOWA - KRIOTERAPIA – LASER - MASAŻ LECZNICZY - LECZENIE BÓLÓW KRĘGOSŁUPA dyskopatia • rwa kulszowa • bóle stawów • szyi i barków | SKLEP MEDYCZNY <ul style="list-style-type: none"> • materace i poduszki przeciwodleżynowe • łaski, kule, trójnogi, balkoniki, ciśnieniomierze • pasy stabilizujące, stomijne, przepuklinowe • stabilizatory stawów, temblaki, kolnierze sztywne <ul style="list-style-type: none"> • pieluchomajtki • wózki inwalidzkie • rajstopy przeciwżylakowe -OBUWIE – TĘGIE, dr ORTO REALIZUJEMY WNIOSKI NFZ CZYNNIE: poniedziałek-piątek 9-17, sobota 10-13 |
|--|--|

lek. med. Tomasz Sawicki
KARDIOLOG
 SPECJALISTA CHOROÓB WEWNĘTRZNYCH
 • USG SERCA
 • USG TĘTNIC SZYJNYCH
 • HOLTER EKG
 • HOLTER CIŚNIENIOWY
 • EKG (badania na miejscu)
 Łowicz, ul. Świętojańska 1/3B,
 poniedziałki w godz. 15-18
 ZAPISY pod nr tel. 46-837-36-75
 (pn.-pt. 8-18), kom. 794-292-043

GABINET CHIRURGICZNY
 dr n. med. GRZEGORZ KOKOŁASZWIŁ
 SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ
 • usuwanie zmian skórnych (histopatologia)
 • elektrokoagulacja • esperal • rektoskopia • wizyty domowe
 Łowicz, os. Dąbrowskiego 24 (rampa) Zapisy:
 Gabinet czynny: wt. 16⁰⁰-18⁰⁰; pt. 16⁰⁰-18⁰⁰ 696-736-880

Katarzyna Zakrzewska
Dietetyk
 • konsultacje dietetyczne
 • jadłospisy
 • analiza składu ciała
 tel. 695-933-411
 Główno, ul. Sosnowa 4
 www.ladieta.com.pl

Prof. dr hab. med.
LARYNGOLOG
DANUTA GRZYCZYŃSKA
 czwartek 13.00 - 14.30
 Łowicz, ul. Długa 14
 tel. 601-260-660, 46/837-45-41

SPECJALISTA NEUROLOG
WITOLD WYPYCH
 Łowicz, ul. Krakowska 4
 umowa z NFZ i prywatnie
 pn. 8-12 i 14-18
 wt., śr., czw., pt. 8-12 i 16-17.30
 tel. 603-099-810

lek. med.
Leszek Sobczyński
 SPECJALISTA
POŁOŻNICTWA I GINEKOLOGII
 Główno, ul. Sikorskiego bl. 27/12
 tel. gabinetu: 42/710-72-67
 tel. domowy: 42/719-11-67
 PRZYJMUJE:
 pon., śr., pt.: 11-13; 16-18;
 sob. 11-13

DYPLOMOWANY MISTRZ **KRZYSZTOF SZYM CZAK**
OPTYK
RECEPTY ze zniżką z NFZ **DRUGIE OKULARY GRATIS!**
Łowicz, ul. KURKOWA 3

IWONA OLEJNIK specjalista pediatra
PIOTR OLEJNIK specjalista chorób wewnętrznych
USG - EKG
 Główno, ul. Kilińskiego 25 (róg Piątkowskiej)
 tel. 42 710-74-00

Wiesław Bielecki
lekarz chorób wewnętrznych
WIZYTY PROSZE uzgadniać telefonicznie
tel. 46 837-62-52

GABINET „ALEXANDER-MED”
AKUPUNKTURA I TERAPIA MANUALNA

- leczenie schorzeń kręgosłupa
- rwa kulszowa, barkowa
- przepuklina dysków
- nerwica i naruszenie snu
- skolioza u dzieci • bóle migrenowe
- bóle korzonków

CODZIENNIE, godz. 17.30-18.30
 Główno, ul. Wojska Polskiego 10
 42/639-86-40
 44/714-68-75, 601-226-862

LARYNGOLOG Jarosław Czaplą
 Gabinet: Łowicz os. Kostka 1
PRZYJĘCIA NA SKIEROWANIE NFZ ORAZ PRYWATNIE
 codziennie do 13⁰⁰ oraz dodatkowo pon. i czw. od 16⁰⁰-18⁰⁰
 602-580-567
 tel. domowy (46) 837-70-74

LECZENIE CHOROÓB SERCA, KRAŻENIA, PŁUC, TĘTNIC I ŻYŁ
 Dr n. med.
MIROSLAW BITNER
 specjalista kardiochirurg
 tel. 602-125-000
 Łowicz, Noakowskiego 3/39
 Zapisy: tel. 536-896-766

REHABILITACJA
 mgr rehabilitacji ruchowej
JERZY SOBCZYŃSKI

- masaż leczniczy i relaksacyjny
- gimnastyka korekcyjna
- usprawnienie po udarze
- leczenie ostróg piętowych
- kinesiologia (możliwy dojazd do klienta)

501-248-229

Kultura

Łowicz | Nagroda dla Zdzisława Kryściaka

Książka o Anieli Chmielińskiej nagrodzona przez PTTK

Książka Zdzisława Kryściaka „Aniela Chmielińska. Wybór artykułów. Przyczynek do biografii” wydana w ubiegłym roku, otrzymała II nagrodę w ogólnopolskim konkursie „Z historii i tradycji turystyki i krajoznawstwa polskiego”.

Nagrody, po raz dziesiąty, przyznało jury powołane przez Komisję Historii i Tradycji Zarządu Głównego PTTK. I nagrodę przyznano pracy zbiorowej pod redakcją Andrzeja Rembalskiego „Klub Turystów Pieszych PTTK Przygoda w Kielcach 1966-2016”. –



Na zdjęciu z pracą Chmielińskiej „Księżacy” wydaną w 1925 r. podczas promocji swojej książki w 2016 r.

Dla mnie osobiście bardzo cenne są słowa zawarte w liście prezesa Zarządu Głównego PTTK o zasługach Anieli Chmielińskiej dla regionu łowickiego i PTTK oraz podkreślenie roli, jaką odgrywała działaczka społeczni w budowie II RP – mówi Zdzisław Kryściak.

Nagrodą w konkursie, obok listu honorowego, była cenna książka Elżbiety Dzikowskiej „Moje Ponidzie” (I nagroda XXIV Ogólnopolskiego Przeglądu Książki Krajoznawczej i Turystycznej podczas Targów Tour Salon Poznań 2015) oraz unikatowa, certyfikowana odznaka organizacyjna Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego z 1907 r.

Przypomnijmy, że nagrodzona publikacja została wydana w ubiegłym roku dzięki małemu grantowi Łowickiego Ośrodka Kultury.

Była jednym z wielu działań, za które Zdzisław Kryściak został przez nas uhonorowany tytułem Łowiczanie Roku 2016. tm



Aleksandra Łysiak-Łabecka oraz Maciej Łabecki wystąpili na w kawiarni Nowy Świat Muzyki w Warszawie.

Sanniki | Świętowali urodziny Chopina Zaprosili na koncert i opowiadali o Sannikach

Pianistka Aleksandra Łysiak-Łabecka oraz skrzypek Maciej Łabecki wystąpili na zaproszenie pałacu w Sannikach podczas cyklu koncertów urodzinowych Fryderyka Chopina.

Urodziny świętowane były w kawiarni Nowy Świat Muzyki, przy ulicy Nowy Świat 63 w Warszawie pod koniec lutego.

– Zaprezentowaliśmy tam pałac w Sannikach, opowiedzieliśmy o związkach Chopina z tym miejscem i o tym, co mamy do zaoferowania – opowiada Monika Gadzińska z sannickiego ECA. Aleksandra Łysiak-Łabecka i Maciej Łabecki zagraли świetny koncert, który spotkał się z bardzo przychylnym odbiorem. mak

RZUT OKIEM | SPOTKANIE Z AGNIESZKĄ SAPIŃSKĄ



23 marca uczniowie klas II i III Szkoły Podstawowej w Domaniewicach spotkali się w tamtejszym Gminnym Ośrodku Kultury z malującą ustami Agnieszką Sapińską. Oprócz obejrzenia jej prac mogli też na własne oczy przekonać się, jak artystka tworzy swoje obrazy bez pomocy rąk. Namalowany w czasie spotkania obraz dzieci otrzymały na pamiątkę. Prace Agnieszki Sapińskiej można oglądać w GOK do końca marca. opr. kl

Domaniewice | Gminny Ośrodek Kultury

Kto najpiękniej ozdobi wielkanocne jajo

Gminny Ośrodek Kultury w Domaniewicach do 19 kwietnia czeka na prace w ramach ogłoszonego z okazji nadchodzącej Wielkanocy konkursu plastycznego pt. „O kurczę, ale jajo!”.

Konkurs adresowany jest do przedszkolaków, uczniów klas podstawowych oraz klas I-III szkół podstawowych z terenu gminy. Zadaniem uczestnika jest oczywiście

jak najładniejsze ozdobienie wielkanocnego jajka. Ozdobić można wydmuszkę, jajko plastikowe czy też wykonane ze styropianu. Organizatorzy nie narzucają ani jaką techniką ma być wykonana praca, ani też nie określają jej wymiarów.

Każde jajko powinno być opatrzone metryczką z imieniem, nazwiskiem, klasą i nazwą placówki (w przypadku zgłoszeń in-

dywidualnych dodać należy imię i nazwisko opiekuna). Nie można zgłaszać do konkursu prac już wcześniej prezentowanych na innych konkursach. Nie są dopuszczalne prace zbiorowe.

Przygotowane jajka (jeden uczestnik może zgłosić jedną pracę) należy przynieść do Gminnego Ośrodka Kultury do środy, 19 kwietnia do godziny 16.00. ki

Konkurs | „Tradycje wielkanocne”

Można zgłaszać wielkanocne ozdoby

Łowicki Ośrodek Kultury ogłasza coroczny konkurs „Tradycje wielkanocne” na najpiękniejszy stroik, koszyczek i palmę wielkanocną. Prace można składać w siedzibie ośrodka do poniedziałku, 3 kwietnia.

Konkurs adresowany jest do dzieci z przedszkoli, szkół podstawowych i uczniów gimnazjów z Łowicza i najbliższych okolic. Każdy uczestnik może zgłosić tylko jedną, wykonaną dowolną techniką pracę.

Zgłoszona praca powinna być opisana imieniem, nazwiskiem, wiekiem i nazwą szkoły. Dodatkowo drukowanymi literami (czcionka Arial 30) należy wypisać imię i nazwisko na wizytówce, która będzie mogła zostać wykorzystana do podpisania pracy na ekspozycji. Rozdanie nagród zaplanowano na 12 kwietnia o godz. 14 w siedzibie ŁOK. aa

REKLAMA

MediCenter | ŁOWICZ, 3 MAJA 15, tel. 46/837-85-46

KARDIOLOG
dr **MACIEJ PAWŁOWSKI**
specjalista kardiologii
▪ konsultacje lekarskie ▪ badania EKG

UROLOG
dr **RADOSŁAW GRĘBOWSKI**
specjalista urologii
▪ konsultacje lekarskie ▪ USG ▪ uroflowmetrem

NEUROCHIRURG
prof. dr hab.n.med. **LECH POLIS**
specjalista II st. z neurochirurgii i neurotraumatologii, kierownik kliniki neurochirurgii CZMP
▪ konsultacje lekarskie dla dorosłych i dzieci

BADANIA USG
▪ piersi ▪ tarczycy ▪ ślinianek ▪ bioder niemowlęcia ▪ brzucha ▪ układu moczowego ▪ węzłów chłonnych ▪ Doppler tętnic i żył

MEDYCYNĄ PRACY
▪ badania wstępne ▪ okresowe ▪ kierowców

PULMONOLOG
dr n. med. **ANNA BARA**
choroby wewnętrzne, specjalista chorób płuc
▪ astma ▪ zapalenia płuc, oskrzeli

CHIRURG NACZYNIOWY
dr **PRZEMYSŁAW KOWALCZYK**
▪ miażdżycy ▪ niedokrwienia kończyn ▪ żyłki ▪ skleroterapia ▪ USG

DERMATOLOG
dzieci i dorośli
dr n. med. **MONIKA KIERSTAN**
▪ elektrokoagulacja ▪ mezoterapia

NEUROLOG
dr n. med. **JOLANTA URBANIAK**
specjalista neurologii
▪ Parkinson ▪ padaczka ▪ inne

ORTOPEDA
dr **KAMIL KNICZEK**
dr n. med. **PIOTR BUCHCIC**
▪ blokady stawów ▪ iniekcje dostawowe ▪ USG bioder u niemowląt ▪ USG uł. m.-szk.

NZOZ ALAMED | Stryków, ul. Kopernika 29a
tel. 42 719 88 49

• **PORADNIA CHIRURGICZNA + USG**
Krzysztof Ciesielski spec. chirurg – pn., śr, pt. 16⁰⁰-18⁰⁰, tel. kom. 607 340 904

• **PORADNIA STOMATOLOGICZNA**
Alicja Ciesielska spec. parodontolog – pn.-pt. po uzgodnieniu telefonicznym
▪ stomatologia zachowawcza i dziecięca ▪ endodoncja ▪ protetyka
▪ chirurgia stomatologiczna i implantologia ▪ ortodoncja ▪ zdjęcia RTG zębów

• **PORADNIA ENDOKRYNOLOGICZNA**
dr n. med. **Renata Koptas-Głokowska spec. endokrynolog**
– środy po uzgodnieniu telefonicznym

• **PORADNIA KARDIOLOGICZNA**
dr n. med. **Monika Piechowiak spec. chorób wewn.** czwartki po uzgodnieniu tel.

• **PORADNIA UROLOGICZNA**
Piotr Kowalski spec. urolog – poniedziałki godz. 17³⁰ po uzgodnieniu tel.

• **PORADNIA NEUROCHIRURGICZNA**
dr n. med. **Ryszard Bober spec. neurochirurg** – piątki godz. 17⁰⁰ po uzgodnieniu tel.

• **PORADNIA REUMATOLOGICZNA**
dr n. med. **Henryk Kapusta spec. reumatolog** – wtorki godz. 16⁰⁰ po uzgodnieniu tel.

www.nzoz-alamed.pl

DIETETYK
mgr **Marzena Pawłowska**

- odchudzanie dzieci i dorosłych
- dietoterapia chorób
- analiza składu ciała

tel. 502-375-482

MASAŻYSTA
Marzena Kosiorek

- masaże lecznicze
- drenaż limfatyczny
- zabiegi modelująco-wyszczuplające
- okłady borowinowe

tel. 726-288-002
wizyty po uzgodnieniu telefonicznym

PORADNIA ŻYWIENIOWA Łowicz ul. Mickiewicza 20a
www.poradniazywieniowa.pl

specjalista
LARYNGOLOG
dzieci i dorosłych

Maciej Kotecki
Łowicz, ul. Długa 14

WTORKI
tel. 46 837-45-41
606-827-070

SPECJALISTA GINEKOLOG - POŁOŻNICZKA - CYTOLOG - USG
KUŚMIERCZYK KRZYSZTOF

GABINET PRYWATNY (recepty, szpitale NFZ)
PEŁNA DIAGNOSTYKA
PEŁNE LECZENIE NA MIEJSCU
BADANIA PROFILAKTYCZNE

tel. 601-254-571
Łowicz ul. Ułańska 2 (Medyk)
codziennie 15⁰⁰-20⁰⁰ – BEZ ZAPISÓW
soboty – PO UZGODNIENIU

Z sali sądowej

Łowicz – Łódź | Akt oskarżenia trafił do łódzkiego sądu

Mężczyźnie grozi nawet dożywocie

Do Sądu Okręgowego w Łodzi wpłynął akt oskarżenia przeciwko 40-letniemu Sławomirowi C., który jest oskarżony o zabójstwo 53-letniej Elżbiety M., do którego doszło 23 września ubiegłego roku na osiedlu Pekin przy ul. Armii Krajowej w Łowiczu.

– Sąd zdecydował o przedłużeniu środka, w postaci tymczasowego aresztu dla oskarżonego, do końca czerwca – informuje

sędzia Paweł Urbaniak, rzecznik prasowy ds. karnych Sądu Okręgowego w Łodzi. Akt oskarżenia sporządziła Prokuratura Rejonowa

w Łowiczu. Sławomirowi C. – który został zatrzymany już następnego dnia po zabójstwie – postawiono zarzut z art. 148 § 1. kk,

który brzmi: „Kto zabija człowieka, podlega karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 8, karze 25 lat pozbawienia wolności albo karze dożywotniego pozbawienia wolności”.

Zdaniem śledczych oskarżony działał w bezpośrednim zamiarze pozbawienia życia kobiety. Do tychczasowe ustalenia wskazują,

że feralnego dnia doszło pomiędzy nimi do kłótni. Mężczyzna zadał Elżbiecie M. cios nożem w okolice stawu ramiennego. Ostrze przebiło płat lewego płuca, wskutek czego nastąpiła śmierć kobiety poprzez jej wykrwawienie się.

Leżące na chodniku zakrwawione ciało ofiary znaleźli przechodnie. Już następnego dnia policjanci dotarli do mieszkania, w którym odbywała się zakrapiane alkoholem biesiada z udziałem oskarżonego i ofiary. W środoku policjanci zatrzymali 5 osób

– dwie kobiety i trzech mężczyzn. Zarzuty usłyszał Sławomir C. z Łowicza, pozostali zostali zwolnieni.

W chwili zatrzymania mężczyzna miał 1,8 promila alkoholu we krwi. Został wobec niego zastosowany areszt tymczasowy.

Krótko po zdarzeniu rzecznik łódzkiej prokuratury Krzysztof Kopania informował nas, że mężczyzna nie przyznawał się do winy i całkowicie negował swój udział w zdarzeniu. Sprawa czeka na wyznaczenie terminu na wokandyne Sądu Okręgowego w Łodzi. **aa**

Łódź | Sąd Apelacyjny utrzymał wyrok

Dwaj łowiccy lekarze uniewinnieni

Sąd Apelacyjny w Łodzi utrzymał 23 marca w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Łowiczu uniewinniający dwóch łowickich lekarzy Krzysztofa Biernackiego i Adama Skonecznego w sprawie dotyczącej narażenia na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub uszczerbku na zdrowiu nienarodzonego dziecka.

Sprawa dotyczyła dziewczynki urodzonej z objawami niedotlenienia 6 lutego 2012 roku na Oddziale Ginekologiczno-Położniczym szpitala w Łowiczu. Matka dziecka stanęła na stanowisku, że lekarze zbagatelizowali jej stan, gdy trafiła do szpitala w 37. tygodniu ciąży z silnymi bólami w okolicy lędźwiowej. Kobieta podejrzewała u siebie zatrucie ciążowe. Lekarze leczyli ją z kolei na kolce nerkową, co do której to diagnozy matka dziecka nie ma pewności, czy w ogóle ją miała.

Po pięciodniowym pobycie w szpitalu lekarze przeprowadzili cesarskie cięcie. W odczuciu matki dziecka była to decyzja podjęta za późno, co odbiło się na zdrowiu jej dziecka. W akcie oskarżenia w tej sprawie podnoszono, że pomimo nieprawidłowych odczytów z badania KTG lekarze nie rozszerzyli diagnostyki o test OTC – oceniający wydolność łożyska i przygotowanie macicy do porodu. Co za tym idzie, nie potwierdzono lub nie wykluczono zagrożenia wewnątrzmacicznym niedotlenieniem płodu, które uzasadniałoby konieczność niezwłocznego przeprowadzenia cesarskiego cięcia.

Oskarżeni w tej sprawie byli dwaj lekarze oddziału ginekolo-

giczno-położniczego łowickiego szpitala: ówczesny ordynator tego oddziału – Krzysztof Biernacki – oraz jego zastępca, dziś kierujący oddziałem Adam Skoneczny.

Biegli zgodni

Oskarżycielem posiłkowym w tej sprawie była matka dziecka. Stawiany lekarzom zarzut był jednakowy. Zdaniem strony skarżącej, to na nich ciążył obowiązek opieki nad osobą hospitalizowaną i to oni mieli narazić dziecko pacjentki na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub uszczerbku na zdrowiu. Według strony powodowej, ciąża powinna zostać rozwiązana wcześniej, dzięki cesarskiemu cięciu.

Sprawę rozpatrywał Sąd Rejonowy w Łowiczu. W procesie oparto się przede wszystkim na dokumentacji i licznych opiniach biegłych. Opinie wydawali specjaliści z Zakładu Medycyny Sądowej w Białymstoku oraz Uniwersytetu Wrocławskiego. Sprawą zajmował się także Okręgowy Rzecznik Odpowiedzialności Zawodowej Okręgowej Izby Lekarskiej w Łodzi. Wypowiedział się w tej sprawie: prof. Przemysław Oszukowski z Kliniki Perinatologii i Ginekologii Instytutu

Centrum Zdrowia Matki Polki w Łodzi – łódzki konsultant wojewódzki ds. ginekologii i położnictwa oraz prof. Stanisław Radowski ze Szpitala Klinicznego przy ul. Karowej w Warszawie – konsultant krajowy w dziedzinie ginekologii i położnictwa.

Biegli i specjaliści nie stwierdzili w postępowaniu lekarzy z Łowicza nieprawidłowości i zaniedbań. W czasie hospitalizacji pacjentki dwukrotnie wykonano USG, dwa razy na dobę wykonywano KTG (badania kardiologiczne serca płodu) – z których nie wszystkie były prawidłowe, ale żaden nie wskazywał na konieczność zakończenia ciąży metodą cesarskiego cięcia. Przeprowadzone zostały możliwe do wykonania badania niezbędne do oceny tzw. dobrostanu płodu. Według prof. Oszukowskiego, prawidłowo leczono infekcję dróg moczowych i kolkę nerkową.

Lekarze stwierdzili tzw. małowodzie (zbyt małą ilość płynu owodniowego), ale według specjalistów, po pierwszym badaniu nie było to wskazanie do zakończenia niedonoszonej ciąży. Drugie badanie, w którym stwierdzono zmniejszenie się ilości tego płynu, było już wskazaniem do cięcia, które zostało wykonane.



Biegli wskazywali, że zdarzenie z 6 lutego 2012 roku miało przebieg losowy, którego nie dało się przewidzieć. W wyniku prawdopodobnego zachłyśnięcia się wodami płodowymi doszło do niedotlenienia, co poskutkowało uszkodzeniem ośrodkowego układu nerwowego dziecka.

Profesor Radowski na podstawie dokumentacji medycznej, tak jak konsultant z Łodzi, ocenił, że od chwili przyjęcia matki do szpitala do momentu urodzenia dziecka postępowanie lekarzy było adekwatne do stanu klinicznego pacjentki. Do 6 lutego, zdaniem opiniujących, nie było podstaw do zastosowania cesarskiego cięcia.

Stanisław Radowski zaznaczył, że wykonanie cesarskiego cięcia u pacjentki w 37. tygodniu ciąży, z ostrym stanem zapalnym układu moczowego, narażałoby dziecko i matkę na rozszerzenie i dalszy rozwój tego stanu, co w efekcie mogłoby doprowadzić do sepsy. Według profesora, właściwe leczenie w łowickim szpitalu potwierdza fakt, że po urodzeniu dziecka było w stanie średnim – otrzymało 5 w dziesięciostopniowej skali Apgar.

Akt oskarżenia sporządzono na podstawie opinii Zakładu Medycyny Sądowej Uniwersytetu Medycznego we Wrocławiu: dr. Jakuba Trnki, prof. Barbary Świątek i prof. Mariana Gabryśia. W późniejszym etapie procesu jej autorzy zweryfikowali jednak swoją opinię, twierdząc, że działania diagnostyczne podjęte w łowickim szpitalu były dopuszczalne i nie ma podstaw do tego, aby uznać, że lekarze swoim działaniem narazili zdrowie dziecka.

Ostatecznie Sąd Rejonowy w Łowiczu w październiku zeszłego roku wydał wyrok uniewinniający lekarzy.

Apelacja odrzucona

We wniesionej apelacji prokuratura podnosiła kwestię zaniechania przez sąd pierwszej instancji przesłuchania biegłego z zakresu neonatologii. Chciała także przesłuchać całego personelu, który przed pięciu laty opiekował się matką dziecka. Prokuratura zwracała także uwagę na to, że nie zapoznano się w toku procesu w sądzie pierwszej instancji z tzw. raportem pielęgniarskim.

Obrona wnosiła o odrzuceniu apelacji w całości. Podkreślano, że obaj lekarze nie ponoszą odpowiedzialności za stan dziecka, a jeśli prokuratura ma wątpliwości co do opieki neonatologicznej, powinno być to wyjaśnione w odrębnym postępowaniu, a stroną nie powinni być obaj pozowani lekarze, będący specjalistami z zakresu ginekologii/położnictwa. Zdaniem obrony, materiał zgromadzony w tej sprawie na etapie postępowania przed sądem w Łowiczu, jest kompletny i zupełny.

Krzysztof Biernacki podkreślił, że w jego sprawie toczyły się na wniosek Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej dwa postępowania, przed konsultantem wojewódzkim i krajowym, i oba nie stwierdziły nieprawidłowości w jego postępowaniu. Adam Skoneczny przyłączył się do wniosku obrońcy o oddalenie apelacji.

Po naradzie Sąd Apelacyjny zdecydował o odrzuceniu apelacji i utrzymaniu wyroku sądu pierwszej instancji w mocy.

Uzasadnienie

W ustnym uzasadnieniu sąd wyjaśniał, że przesłuchanie personelu pięć lat po zdarzeniu zdaje się być bezcelowe ze względu na upływ czasu. Sąd uznał także za niezasadny wniosek o dołączenie do dokumentacji tzw. raportu pielęgniarskiego, gdyż spo-



Wykonanie cesarskiego cięcia u pacjentki w 37. tygodniu ciąży, z ostrym stanem zapalnym układu moczowego, narażałoby dziecko i matkę na rozszerzenie i dalszy rozwój tego stanu, co w efekcie mogłoby doprowadzić do sepsy.

rządza się je w łowickim szpitalu od roku 2013, a więc takowego raportu z 6 lutego 2012 roku po prostu nie ma.

Sąd nie zgodził się też z tym, że należałoby w tej sprawie zwrócić się do biegłego z zakresu neonatologii (dodajmy, że taką opinię sporządziła na wniosek Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej dr hab. Ewa Gulczycka z Centrum Zdrowia Matki Polki w Łodzi; nie wypowiedziała się jednak jednoznacznie, czy doszło do błędów lekarskich – analizowała ona opiekę nad noworodkiem, a nie postępowanie oskarżonych ginekologów – przyp. red.).

W opinii sądu, w kontekście zarzutów stawianych lekarzom w akcie oskarżenia, decydująca jest ocena ich działań z perspektywy specjalistów z zakresu ginekologii/położnictwa. Ci nie dopatrzili się związku między postępowaniem lekarzy a stanem dziecka. Diagnostykę biegli uznawali za obszerną i nie dopatrzili się przesłanek wskazujących na to, że mogło dojść do bezpośredniego zagrożenia życia dziecka. Ich zdaniem, wyniki nie wskazywały na potrzebę wcześniejszego rozwiązania. Także małowodzie nie było do tego przesłanką.

Biegli wskazywali, że zdarzenie z 6 lutego 2012 roku miało przebieg losowy, którego nie dało się przewidzieć. W wyniku prawdopodobnego zachłyśnięcia się wodami płodowymi doszło do niedotlenienia, co poskutkowało uszkodzeniem ośrodkowego układu nerwowego dziecka.

Sąd Apelacyjny stwierdził, że wyrok uniewinniający łowickich lekarzy, który zapadł przed Sądem Rejonowym w Łowiczu, był „jak najbardziej zasadny”. **kt**

REKLAMA

Dr nauk medycznych
JOLANTA PIETRZAK
specjalista laryngolog
badanie audiometryczne słuchu

Przyjmuje w soboty
w Łowiczu:
13⁰⁰-14⁰⁰ – ul. 3 Maja 6
Zapisy: 601 84 84 20

NIEPUBLICZNA PORADNIA
PSYCHOLOGICZNO-PEDAGOGICZNA
Łowicz ul. Pijarska 1, II p.

OFERUJEMY:

- badania psychologiczne, pedagogiczne, logopedyczne (dojrzałość szkolna, dysleksja rozwojowa i inne)
- wydajemy opinie
- terapię pedagogiczną, logopedyczną, psychoterapię
- treningi EEG Biofeedback

604-248-376, 501-549-114, 600-362-437

GABINET
ORTOPEDYCZNY
Adel Elmgasbi
specjalista chirurg-ortopeda

- chirurgia urazowa
- choroby kręgosłupa
- choroba zwyrodnieniowa stawów
- paluchy koślawe (haluksy)

Główno, ul. Targowa 78
tel. 42/719-19-94

GABINET CHOROBY SKÓRY
DERMATOLOG

Lek. spec.
ZBIGNIEW WRONIECKI
Łowicz, os. Noakowskiego 1/39
wtorki, piątki 16-18

Główno, ul. Wyspiańskiego 8
(za Szpitalem)
czwartki 15-17
tel. 602-276-728

- Jęczmień jary „Oberek”, pszenica jara „Tybalt”, tel. kom. 792-320-050.
- Sprzedam łubin niebieski, tel. kom. 604-260-859.
- Łubin niebieski i żółty, tel. kom. 609-075-682.
- Sprzedam łubin niebieski gorzki, tel. kom. 668-302-457.
- Sprzedam owies, tel. kom. 663-591-339.
- Mieszanka (jęczmień z pszenicą), tel. kom. 697-508-177.
- Sprzedam pszenicę 20 ton, tel. kom. 512-179-465.
- Łubin żółty, słodki, szerokolistny, tel. kom. 503-499-480.
- Owies Bingo, okolice Głowna, tel. kom. 663-793-845.
- Sprzedam ziemniaki jadalne sadzeniaki Irga, tel. kom. 798-765-412.
- Baloty sianokiszki, Jacochów, tel. kom. 885-064-543.
- Łubin szerokolistny Mister, wąskolistny Caro, tel. kom. 694-618-193.
- Słoma duże baloty, tel. kom. 502-042-547.
- Sprzedam kukurydzę, tel. (46) 837-14-61.
- Słoma bele, Bocheń, tel. kom. 790-434-651.
- Owies, jęczmień, tel. kom. 692-121-669.
- Sianokiszka, baloty, tel. kom. 665-091-818.
- Sprzedam słomę w kostkach i owies, tel. kom. 669-137-703.
- Łubin słodki szerokolistny 1 tona, tel. kom. 511-368-482.
- Sprzedam baloty sianokiszki, tel. kom. 607-889-775.
- Łubin Karo niebieski, okolice Łyszkowic, tel. kom. 513-184-091.
- Łubin gorzki, tel. kom. 787-808-349.
- **Suche wysłodki, śrutę, otręby, tel. kom. 602-235-159.**
- Sprzedam łubin, wąskolistny, niebieski, tel. kom. 664-157-305.
- Sprzedam łubin, tel. kom. 512-280-159.
- Pszenżyto, tel. kom. 504-832-533.
- Sprzedam owies i mieszankę, tel. kom. 693-322-719.

- Łubin żółty, słodki, szerokolistny, tel. kom. 888-043-928.
- Siano, tel. kom. 692-101-976.
- Sprzedam słomę, Głowno, tel. kom. 796-428-623.
- Owies z pierwszego odsiewu, pszenica, tel. (46) 838-13-81.
- Słoma, 15 dużych belek, tel. (46) 837-15-40.
- Sprzedam słomę ze stodoły, duże bele, Strugienice 16, tel. (46) 838-77-40, tel. kom. 696-791-208.
- Sprzedam baloty z sianokiszki, tel. kom. 783-016-987.
- Sprzedam słomę ze stodoły, duże belki, tel. kom. 784-029-206.
- Mieszanka, kukurydza, tel. kom. 605-350-355.
- Sprzedam pszenicę jarą do siewu, tel. kom. 692-127-902, 692-176-932.
- Sprzedam burak pastewny, tel. kom. 666-046-328.
- Łubin słodki biały, tel. kom. 663-491-197.
- Sprzedam słomę beloty, tel. kom. 667-199-495.
- Sprzedam sianokiszonkę, tel. kom. 723-461-264.
- Sprzedam łubin wąskolistny, tel. kom. 668-950-995.
- Pszenica paszowa, tel. kom. 698-728-075.
- Słoma, Żuk, tel. kom. 695-999-028.
- Jęczmień oczyszczony, pszenica, gmina Dmosin, tel. kom. 604-871-975.
- Łubin żółty, szerokolistny, słodki, Bocheń, tel. kom. 725-875-589.
- Słoma, Traby, tel. kom. 517-408-836.
- Siano, słoma małe kostki, tel. kom. 723-193-870.
- Sprzedam słomę ze stodoły w belach, tel. kom. 535-871-358.
- Łubin gorzki wąskolistny, tel. kom. 660-720-953.
- Sprzedam siano, Arkadia, tel. kom. 790-602-029.
- Groch, jęczmień, siano, tel. kom. 726-390-515.
- Sprzedam nasiona łubinu słodkiego, tel. kom. 668-118-535.
- Pszenica jara, tel. kom. 695-986-065.
- Owies, siano, tel. kom. 603-408-122.
- Słoma baloty, tel. kom. 794-019-046.

- Jęczmień jary po odnowie Oberek, tel. kom. 794-019-046.
- Łubin słodki wąskolistny oczyszczony, tanio, tel. kom. 663-360-730.
- Słoma kostka, Mysłaków, tel. kom. 607-581-356.
- Sprzedam siano, tel. kom. 667-257-460.
- Łubin, tel. kom. 601-270-711.
- Sprzedam pszenicę jarą Torridon, tel. kom. 607-052-285.
- Sprzedam słomę kostka, ze stodoły, tel. kom. 506-758-461.
- Sprzedam 12 t łubinu wąskolistnego. Słodki, niebieski, samo-kończący. Wicie, tel. kom. 696-332-993.
- Sprzedam jęczmień, pszenżyto, tel. kom. 784-566-635.
- Pszenżyto, pszenica jara, jęczmień, tel. kom. 691-721-493.
- Ziemniaki Irga 3,5-5,5 oraz na paszę, tel. kom. 694-065-177.
- Pszenica 10 ton, słoma w dużych belach, Kiernozia, tel. kom. 605-278-719.
- Sprzedam baloty sianokiszki, Bednary, tel. kom. 507-194-817.
- **Owies sprzedam, tel. kom. 664-532-700.**
- Jęczmień jary Hajduczek, tel. kom. 504-501-038.
- Siano w kostkach, tel. kom. 572-224-264.
- Sianokiszka 130 szt., siano 40 szt., słoma 80 szt., w balotach, po prasie New Holland, tel. kom. 601-282-876.
- Sprzedam baloty sianokiszki, tel. kom. 793-015-744.
- Jęczmień jary Stratus I rok po centrali, okolice Kiernozia, tel. kom. 609-842-747.
- Pszenżyto, pszenica, jęczmień, słoma balot, tel. kom. 695-066-195.
- Łubin słodki, żółty Mister oraz pszenica jara do siewu, tel. kom. 609-688-493.
- Łubin żółty Facelia, tel. kom. 660-599-929.
- Sprzedam pszenżyto, pszenicę, jęczmień, tel. kom. 508-500-108.
- Siano, okrągłe bele, tel. kom. 660-408-769.
- Sprzedam sadzonki malin Polka, tel. kom. 668-074-900.

- Sprzedam saladerę, tel. kom. 725-486-878.
- Słoma w kostkach, ok. Kiernozia, tel. kom. 790-614-653, wieczorem.
- Łubin słodki Dolbor, tel. kom. 888-335-559.
- Porzeczki Ruben, tel. kom. 608-209-685.
- Żyto, tel. kom. 736-417-516.
- Sprzedam ziemniaki (Vineta), tel. kom. 793-236-292.
- Kukurydza, pszenica, pszenżyto, owies, jęczmień, tel. kom. 506-115-015.
- Siano łąkowe, duże bele, okolice Bolimowa, tel. kom. 784-858-324.
- Łubin słodki szerokolistny, tel. kom. 510-143-816.
- Siano, Głowno, tel. kom. 609-251-962.
- Sprzedam żyto, pszenżyto, tel. kom. 695-027-515.
- Burak pastewny 0,20 zł, tel. kom. 785-240-260.
- Ziemniaki Satina, Irga, jadalny i sadzeniaki 0,50 zł, tel. kom. 785-240-260.
- Jęczmień po centrali Natasia, pszenica jara Mandaryna 85 zł, tel. kom. 785-240-260.
- Burak pastewny, okolice Głowna, tel. kom. 501-173-399.
- **Sadzonki aronii sprzedam, tel. kom. 605-090-155.**
- Sprzedam jęczmień, 5 ton, mieszankę zbożową do siewu po wymianie, tel. kom. 668-298-933.
- Sprzedam słomę w belach, Sierzniki, tel. kom. 785-611-559.
- Ziemniaki Winieta (pastewne), tel. kom. 605-328-812.
- Łubin biały, żółty, pszenica, tel. kom. 601-937-006.
- Siano, sianokiszonkę sprzedam, tel. kom. 537-595-397.
- Sprzedam baloty, tel. kom. 505-356-014.
- Jałówka na wycieleniu, tel. kom. 505-356-014.
- Siano, tel. kom. 535-434-358.
- Słoma w balotach 120x130, tel. kom. 605-780-957.
- Sprzedam pszenicę, tel. kom. 664-766-871.

- Sianokiszka w balotach, Waliszew, tel. kom. 698-034-855.
- Sprzedam łubin, tel. kom. 505-660-707.
- Sprzedam słomę w balotach owsiano-jęczmienną ze stodoły, tel. kom. 665-547-736.
- Sadzonki truskawki Honey, tel. kom. 500-825-810.
- Pszenżyto, tel. kom. 787-243-713.
- Jęczmień, pszenżyto, Zduny, tel. kom. 666-075-465.
- Sprzedam owies i pszenicę jarą, tel. kom. 608-613-658.
- Łubin słodki, szerokolistny, tel. kom. 721-116-508.
- Sprzedam siano i słomę owsianą w belach, owies paszowy, tel. kom. 799-712-559.
- Pszenżyto 20 ton, tel. kom. 513-518-320.
- Sprzedam słomę, siano, ziemniaki jadalne, sadzeniaki i paszowe, tel. kom. 535-606-333.
- Słoma baloty 20 szt., żyto 1 t, tel. kom. 880-454-989.
- Żyto, tel. kom. 501-101-234.
- Sprzedam słomę baloty 65 zł/sztuka, tel. kom. 668-298-933.
- Sianokiszka w balotach, Stryków, tel. kom. 603-877-390.
- Sprzedam sianokiszonkę, tel. kom. 514-281-118.
- Sprzedam słomę w belach, mieszanką, pszenicę jarą, tel. kom. 511-679-231.
- Sprzedam słomę, okrągłe belki, okolice Żychlina, tel. kom. 535-871-358.
- Sprzedam siano, tel. kom. 721-682-674.
- Pszenica ozima, tel. kom. 888-365-188.
- Sprzedam kapustę głowiastą, białą (paszowa 0,10 zł/kg), tel. kom. 604-262-117.
- Sprzedam 4 tony żyta, tel. kom. 697-753-819.
- Słoma ze stodoły, okrągłe bele, tel. kom. 665-677-192.
- Ziemniaki Irga, jadalne, paszowe, kaliber 30-55, tel. kom. 787-417-558.
- Pszenica jara, żyto, Nieborów, tel. kom. 785-216-608.

- Sprzedam siano, tel. kom. 504-276-842.
- Sprzedam owies, siano, tel. kom. 784-843-470.
- Kukurydza, ziarno, tel. kom. 660-667-464.
- Ziemniaki sadzeniaki, jadalne, paszowe. Irga, Lord, Denar, tel. kom. 724-320-359.
- Pszenica jara do siewu (Nawra), łubin żółty, szerokolistny, pszenica paszowa 24 t, tel. kom. 693-644-040.
- Sprzedam pszenżyto, tel. kom. 792-719-270.
- Burak pastewny, 3 t, tel. kom. 576-027-791.
- Sprzedam zboże paszowe, tel. kom. 726-721-037.
- Zboże paszowe, tel. kom. 668-478-617.
- Sianokiszka w balotach, tel. kom. 697-049-235.
- Siano i słoma, tel. kom. 534-009-044.
- Słoma owsiana duże bele, tel. kom. 609-406-170.
- Siano, tel. (46) 831-60-18.
- Opryskiwacz 400 l, 12 m, kosiarka rotacyjna K-161, rozrzutnik 1-osioowy, 3,5 t, siewka nawozowa (lejek), tel. kom. 511-997-267.
- Śrutownik ssąco-łoczający 7,5 kW, mieszalnik 1 t, dmuchawa do zboża z turami, żmijka 4 m, łuskarka do bobu, tel. kom. 511-997-267.
- Pszenica jara, tel. kom. 507-477-120.
- Siano, słoma okrągłe bele, tel. kom. 695-304-461.
- Ziemniaki paszowe i jadalne Denar, tel. kom. 665-725-790.
- Owies, pszenica, tel. kom. 880-481-612.
- Słoma w kostkach ze stodoły, okolice Kiernozia, tel. kom. 723-534-526.
- Żyto, pszenica, łubin żółty, tel. kom. 605-283-836.
- Ziemniaki jadalne i do sadzenia, odmiana Denar, tel. kom. 602-314-866.
- Sprzedam słomę, duże belko, tel. kom. 665-574-178.
- Sprzedam ziemniaki paszowe, tel. kom. 692-927-139.
- Sprzedam słomę duże belko 30 sztuk, tel. kom. 668-376-107.

REKLAMA

SKLEP MYŚLIWSKI
DUBLET
Zaprasza myśliwych i sympatyków łowiectwa
od wtorku do piątku w godz. 12.00 - 17.00
sobota godz. 11.00 - 14.00

99-400 Łowicz
Świącie 12 A tel. 666 049 802

AGROSKŁAD U NAS KUPISZ

Materiał siewny
Środki ochrony roślin
Nawozy

www.agrosklad.com.pl | Kontakt: 734 403 645

BALUSTRADY
BRAMY
OGRODZENIA

Siatki, słupki
Panele ogrodzeniowe

Produkcja, montaż
BRAMET-2, Wysokoci 33
AGNIESZKA STARUS
Tel. **509-877-072**

•SZAMBA BETONOWE
•PŁYTY OBORNIKOWE
montaż i transport cały kraj

•USŁUGI
koparką i mini koparką

•AUTO-POMOC
•TRANSPORT
gabarytów dużych i małych

tel: **601 524 058**

AGROCENTRUM
Doradzamy z pasją

tuczu trzody

Najatrakcyjniejsza oferta w zakresie

PRODUCENT
pasz,
koncentratów,
premiksov farmerskich

ponad **20 lat** doświadczenia

Kontakt w sprawie tuczu: 885 551 653

Kolejowa 1
18-500 Kolno

801 304 811
87 424 17 60

www.agrocentrum.pl

342042

342049

345925



Zwycięska ekipa kadetek po meczu w Sieradzu.

Koszykówka | 3. kolejki wojewódzkiej ligi kadetek U-16 Na koniec upragnione zwycięstwo

Wielkie powody do radości na zakończenie sezonu miały koszykarki z UMKS Książek Łowicz z rocznika 2001-2002. Podopieczne trenera Michała Wójcika na swój ostatni mecz pojechały do Sieradza i wygrały 68:64. Już mecz w Łowicz przegrany z Trójką 43:48 pokazał, że rywalki są w zasięgu łowiczanek i tym razem udało się wygrać.

Ta wygrana to miły akcent na zakończenie trudnej ligowej rywalizacji. Zespół kadetek kończy rozgrywkę i w kolejnym sezonie raczej dziewczyny nie zbiorą się by grać w lidze juniorek, bo już teraz miały ogromne kłopoty kadrowe.

Mecz w Sieradzu był bardzo wyrównany, a losy spotkaniawały się do ostatniego gwizdka. W końcówce nasze dziewczyny miały więcej szczęścia i mogły cieszyć się z upragnionego zwycięstwa. – Od samego początku meczu, spotkanie przebiegało w rytmie punkt za punkt. Było bardzo nerwowo. W czwartej kwarcie Sieradz odskoczył nam na 8 punktów. Ustawiliśmy stręfę i dziewczyny odrobiły stratę i po akcji Patrycji Zakrzewskiej wyszliśmy na prowadzenie. Wynik meczu po przechwycie i akcji punktowej ustaliła Aleksandra Perzankowska – skomentował trener Wójcik. **zł**

Zaległy mecz 3. kolejki wojewódzkiej ligi kadetek U-16

■ LUKS Trójka Sieradz – UMKS Książek-2001 Łowicz 64:68 (13:11, 14:11, 20:18, 17:28)

Książek: Aleksandra Perzankowska 23, Zofia Zbrozek 21, Patrycja Zakrzewska 13 (1*3), Maria Rybicka 7 i Wiktoria Matych 4 oraz Julia Kurman, Zuzanna Korejwo i Daria Kukiela. Najwięcej dla Trójki: Martyna Kikowska 19 i Julia Mizerska 17.

| | | | |
|---------------------------------|---|----|---------|
| 1. MKS Ósemka Skc. (1) | 8 | 15 | 615-399 |
| 2. PTK Foto Pabianice (2) | 8 | 15 | 519-404 |
| 3. UKS Basket II Al. Łódzki (3) | 8 | 12 | 511-506 |
| 4. LUKS Trójka Sieradz (4) | 8 | 9 | 366-537 |
| 5. UMKS Książek Łowicz (5) | 8 | 9 | 400-565 |

Lekka atletyka | VI Skierniewicki Bieg Wiosny Cztery medale w Skierniewicach

Za oknem już wiosna, a to znak dla biegaczy, że trzeba zacząć sezon. Właśnie pierwszego dnia wiosny we wtorek 21 marca pięcioro reprezentantów UKS „Pijarskiego Klubu Sportowego” uczestniczyło w VI Skierniewickim Biegu Wiosny, który odbył się na obiektach skierniewickiego OSiR-u.

W imprezie tej organizatorzy przygotowali biegi na różnych dystansach, z podziałem na kategorie wiekowe oraz osobno wśród dziewcząt i chłopców.

Pijarscy biegacze w Skierniewicach wybiegali 4 medale, w tym 3 srebrne i 1 brązowy. W kategorii gimnazjalistek na dystansie 1000 metrów druga do mety dobiegła Gabriela Włodarczyk.

Bardzo dobrze spisała się Joanna Radosz, która w kategorii dziewcząt szkół ponadgimnazjalnych na dystansie 1000 metrów



Bartosz Lus zajął 3 miejsce.



Reprezentanci Pijarskiej po biegu w Skierniewicach.

również finiszowała na 2. pozycji. Bieg ten był bardzo emocjonujący. Łowiczanka na ostatniej prostej wyprzedziła prowadzącą zawodniczkę, ale w ostatniej chwili rywalka odpowiedziała i odebrała jej zwycięstwo tzw. rzutem na taśmę.

W kategorii chłopców szkół ponadgimnazjalnych na dystansie 2000 metrów 2. miejsce zajął Jakub Szram, dla którego ten sezon zapowiada się bardzo ciekawie.

W gronie młodszych biegaczy było jak zawsze wiele emocji. Po zaciętej rywalizacji, w kategorii chłopców z klas II szkół podstawowych na dystansie 200 metrów brązowy medal wywalczył Bartosz Lus.

W kategorii gimnazjalistów na dystansie 1400 metrów wystartował Michał Sobczak. Biegł w trzy-

osobowej grupce, która uzyskała pewną przewagę na resztą zawodników i przybiegł do mety na drugiej pozycji, ale wówczas okazało się, że do mety jest jeszcze jedno okrążenie.

– Człówkę zawodników zmylił jeden z sędziów obsługujących bieg, gdyż niefortunnie krzyknął do nich, że są na ostatnim okrążeniu, a w rzeczywistości do mety były jeszcze dwa. Za przedwczesny finisz Michał zapłacił w końcówce utratą sił i bieg zakończył na 4. miejscu. – relacjonował po zawodach trener biegaczy Tadeusz Rutkowski.

Po zawodach uczestnicy skierniewickiej imprezy biegowej, którzy zajęli miejsca na podium otrzymali pamiątkowe medale i dyplomy, a zwycięzcy dodatkowo nagrody rzeczowe. **zł**

Piłka nożna | Halowy turniej piłki nożnej „Rawa Cup III”

Turniejowe zwycięstwo Akademii

Młodzi zawodnicy Akademii Piłkarskiej Champions Łowicz w sobotę 25 marca wzięli udział w halowym turnieju piłki nożnej „Rawa Cup III” i wrócili do domu ze złotymi medalami.

Zawody zostały rozegrane dla dwóch kategorii wiekowych: 2009 i 2010. W kategorii rocznika 2010 wystartowało 8 drużyn natomiast w gronie piłkarzy z roczników 2009 – 7 drużyn. W sumie do rywalizacji w rawskiej Hali Millennium przystąpiło blisko 150 dzieci. Mecze odbywały się w systemie „każdy z każdym”.

– Turniej przebiegał w świetnej atmosferze, którą organizatorom udało się stworzyć od samego początku. Podczas ceremonii otwarcia każda z drużyn wchodziła na boisko przy dźwiękach hymnu Ligi Mistrzów. Meczom towarzyszył komentarz spikera i zawodnicy po strzelonej bramce mogli usłyszeć swoje nazwisko. Dla wielu były to bezcenne przeżycia dające wiele radości – opowiadał trener Konrad Ścibor.

Chłopcy z rocznika 2009 przystąpili do turnieju bardzo skoncen-

trowani. W pierwszym meczu po bardzo dobrej grze pewnie pokonali 2:0 drużynę RKS Mazovia Rawa Mazowiecka. W kolejnym spotkaniu rywalem był gospodarz turnieju Akademia Piłkarska Champions Rawa Mazowiecka, która w swoim pierwszym meczu rozbiła Unię Skierniewice aż 5:1.

– Wiedzieliśmy, że ten mecz będzie dla nas bardzo trudny i jak się później okazało było to jedno z ważniejszych spotkań tego turnieju. Obie drużyny zaprezentowały zespołowy styl gry. My zdobyliśmy pierwszą bramkę i od tego momentu zaczęliśmy kontrolować przebieg gry. Jednak błąd przy wprowadzeniu piłki do gry przez naszego bramkarza spowodował przejście piłki przez rywala i łatwe zdobycie wyrównującej bramki. Jednak w końcówce spotkania jeszcze raz po składnej akcji zdobyliśmy bramkę i odnieśli-



Trenerka Ewelina Boczek ze swoimi młodymi podopiecznymi.

śmy zwycięstwo 2:1. – powiedział szkoleniowiec łowiczan.

Spotkanie ze Smerfami Mszczonów zakończyło się również wynikiem 2:1 i po trzech spotkaniach podopieczni Konrada Ścibora mieli na koncie komplet punktów. W kolejnym meczu ponownie chłopcy z Łowicza zagrali z gospodarzami, który bardzo chciał się zrewanżować po wcześniejszej porażce kolegów. Mecz toczył się jednak pod dyk-

tando drużyny z Łowicza i ostatecznie zespół Akademii Piłkarskiej Rawa Mazowiecka II musiał uznać wyższość kolegów przegrywając 0:2.

W przedostatnim meczu Akademii Piłkarskiej Champions Łowicz zmierzyła się z Unią Skierniewice. Ten mecz przyniósł łatwe zwycięstwo 5:1 i zapewnił chłopcom miejsce na podium. Jak na prawdziwy finał Ligi Mistrzów przystało o końcowej klasyfika-

cji miejsc zdecydował ostatni mecz turnieju pomiędzy Akademią Piłkarską Champions Łowicz i Akademią Piłkarską Champions Piotrków Trybunalski. Akademia z Piotrkowa doznała tylko jednej porażki z drużyną gospodarzy Akademią Piłkarską Champions Rawa Mazowiecka I i przy korzystnym układzie bramek mogła zająć pierwsze miejsce w turnieju. W swoich szeregach AP Piotrków Trybunalski miała zawodnika, który do tego meczu prowadził w klasyfikacji na najlepszego strzelca turnieju. obrońcy z Łowicza wywiązali się jednak bardzo dobrze ze swoich zadań defensywnych i zupełnie wyłączyli tego zawodnika z gry.

Świetnie spisali się także napastnicy, którzy po wysokim pressingu szybko przejmowali piłkę daleko od własnej bramki. Przy stanie 3:0 w połowie spotkania jasne okazało się, że chłopcy z Łowicza nie wypuszczą już tego zwycięstwa z rąk. Mecz zakończył się wynikiem 5:2 i dodatkowo pozwolił naszemu zawodnikowi, wyprzedzić w rywalizacji

o koronę króla strzelców zawodnika z Piotrkowa. Turniej zakończyła ceremonia wręczenia medali, pucharów i upominków. **zł**

■ **Wyniki spotkań:** AP Rawa II – Unia 0:3, RKS Mazovia – AP Łowicz 0:2, Mszczonów – AP Piotrków 0:4, AP Rawa I – Unia 5:1, RKS Mazovia – Mszczonów 1:1, AP Rawa I – AP Łowicz 1:2, Unia – AP Piotrków 1:5, AP Rawa II – RKS Mazovia 3:0, AP Rawa I – AP Piotrków 3:2, AP Łowicz – Mszczonów 2:1, Unia – RKS Mazovia 1:0, AP Rawa I – AP Rawa II 2:0, AP Rawa I – RKS Mazovia 1:0, Mszczonów – AP Rawa II 2:3, AP Łowicz – Unia 3:0, AP Rawa I – AP Rawa II 5:0, Mszczonów – Unia 0:0, AP Piotrków – AP Łowicz 2:5.

■ Klasyfikacja końcowa:

| |
|--------------------------------------|
| 1. Akademia Champions Łowicz |
| 2. Akademia Champions Rawa Maz. I |
| 3. Akademia Champions Piotrków Tryb. |
| 4. Unia Skierniewice |
| 5. Akademia Champions Rawa Maz. II |
| 6. Smerfy Mszczonów |
| 7. RKS Mazovia Rawa Mazowiecka |

Nowy Łowiczanin
Tygodnik Ziemi Łowickiej
członek Stowarzyszenia Gazet Lokalnych

WYDAWCA:
Oficyna Wydawnicza „Nowy Łowiczanin”
Waligórscy s.c. w Łowiczu
99-400 Łowicz, ul. Pijarska 3a,
tel./fax 46 837-46-57, 46 837-37-51
e-mail: redakcja@lowicznanin.info
adres dla korespondencji:
99-400 Łowicz, skrytka pocztowa 68.

REDAKCJA W ŁOWICZU:
Redaktor naczelny: Wojciech Waligórski
Dyrektor zarządzający: Ewa Mrzygłód-Waligórska

Dziennikarze:
Agnieszka Antosiewicz, Tomasz Bartos,
Marcin A. Kucharski, Tomasz Matusiak,
Mirosława Wolska-Kobierecka,
Paweł A. Doliński (sport)

Stale współpracuje:
mł. asp. Urszula Szymczak (kronika policyjna)

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania nadastanych tekstów, zmiany ich tytułów, dodawania śródtytułów.
Nie odsyłamy niezamówionych tekstów.

Ogłoszenia ramkowe i reklamy
przyjmujemy telefonicznie, faxem: (46 837-37-51, 46 830-34-08), e-mailem (reklama@lowicznanin.info) lub osobiście w biurze ogłoszeń, ul. Pijarska 3a, w pon., wt. i pt. w godz. 7.30-18.00, śr. i czw. w godz. 7.30-16.00, sob. w godz. 8.00-14.00.

Ogłoszenia drobne przyjmowane są osobiście w biurze ogłoszeń, punktach wymienionych na stronie 30, a także przez stronę www.lowicznanin.info
Skład tekstu własny.

Druk: SEREGNI PRINTING GROUP Sp. z o.o.
03-796 Warszawa, ul. Rzymska 18a.

Nakład kontrolowany Nowego Łowicznanina
8.080 egz. Nakład wraz z wydaniem głowieńskim
(Wieści z Główna i Strykowa), też kontrolowanym przez ZKDP: 10.400 egz.



Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych



100%
własności polskiej



Koszykówka | 1. mecz II rundy play-off II ligi koszykówki męskiej

Zadecydowała świetna czwarta kwarta

Kolejny krok do awansu do I ligi wykonali koszykarze Syntex Książek Łowicz, którzy w pierwszym meczu II rundy play-off II ligi pokonali zespół AZS UMK PBDI Toruń 87:71.

Podopieczni trenera Roberta Kucharka w pierwszych trzech kwartach grali nieco nerwowo i mieli problemy ze skutecznością, ale w czwartej odsłonie zagrali koncertowo, a zespół do zwycięstwa poprowadził Mariusz Wójcik, który trafił „trójki” w najważniejszych momentach tego pojedynku.

Mecz w Łowiczu właśnie od rzutu „za trzy” zaczął Wójcik, potem trafił Maciej Cukierda i łowiczanie szybko wyszli na prowadzenie 6:0. Goście powoli się rozkręcili i odrabiali straty. W 7. minucie było już tylko 13:12. Końcówka kwarty należała jednak do Książka, a rzutem równo z syreną zakończył ją Daniel Nieporecki i Syntex prowadził 21:16. W drugiej odsłonie lepiej spisujący się rywale, którzy pokazywa-



Maciej Cukierda w podkoszowej akcji.

li, że przyjechali do Łowicza walczyć o zwycięstwo. Grali bardzo agresywnie w obronie i dobrze organizowali ataki, które przeważnie kończyli Dawid Przybyszewski i Zbigniew Malinowski. Łowiczanie mieli fatalne pierwsze pięć minut, w których to nie potrafili zdobyć punktów i goście doprowadzili do remisu 21:21. Złą pasję przełamał dopiero Bartłomiej

Bojko. W 17. minucie Toruń prowadził 28:26 i do przerwy gra toczyła się już punkt za punkt. Syntex schodził do szatni z remisem 36:36 i trudno było się cieszyć z dobrej gry.

Po zmianie stron w trzeciej odsłonie niewiele się zmieniło. Walki na boisku nie brakowało, ale łowiczanie nie mogli odskoczyć od rywala. Ważne punkty zdobywał

Michał Świdzki, dzięki którym byliśmy blisko rywala. W 29. minucie Syntex przegrywał 53:56, a do remisu „trójka” doprowadził Bartosz Włoczyński. Potem zza linii 6,75 m trafił Wójcik i po 30 minutach prowadziliśmy 59:58. Ostatnią odsłonę świetnie zaczął Wójcik, trafiając dwie „trójki”. Książacy wyszli na prowadzenie 67:61 i to był kluczowy moment

tego pojedynku. Ekipa trenera Kucharka złapała wiatr w żagle i szybko zdominowała mecz, zdobywając kolejne punkty i budując przewagę 16 oczek w 35. minucie (77:61). W tym momencie nikt już nie miał wątpliwości, że ten mecz zakończy się sukcesem Syntexu. W ostatnich minutach było już bardzo spokojnie, łowiczanie kontrolowali mecz i pewnie wygrali 87:81.

– Wygraliśmy ciężki mecz z doświadczonym zespołem. Ciężko się grało przez trzy kwarty. Więcej zdrowia włożyliśmy na końcu i udało się wygrać. Nie jest to gra idealna, ale najważniejszy jest wynik 1:0. Teraz jedziemy na rewanż do Torunia – skomentował po meczu trener Kucharek. **zł**

1. mecz II rundy play-off II ligi koszykówki męskiej:

■ Syntex Książek Łowicz – AZS UMK PBDI Toruń 87:71 (21:16, 15:20, 23:22, 28:13)

Książek: Michał Świdzki 18 (3×3), Bartosz Włoczyński 17 (2×3), Maciej Cukierda 17, Mariusz Wójcik 16 (4×3) i Hubert Makuch 6 oraz Mariusz Przygucki 6 (2×3), Bartłomiej Bojko 5, Daniel Nieporecki 2, Szymon Aniszewski i Mateusz Gładki.

Najwięcej dla AZS: Dawid Przybyszewski 20 i Zbigniew Malinowski 15 (1×3). **Widzów:** 200.

Koszykówka | II liga koszykówki grupa B Syntex Książek blisko ćwierćfinału

Ekipa Syntex Książek Łowicz w sobotę 25 marca wykonała kolejny krok w walce o I ligę. Podopieczni trenera Roberta Kucharka w pierwszym meczu drugiej rundy play-off zagrali w Łowiczu w hali OSiR nr 2 z ekipą z Torunia.

Zwycięzca grupy B Klub Koszykarski Warszawa w pierwszym meczu II rundy pewnie pokonał Gryf Goleniów 85:57.

Wicelider AZS UMCS Lublin walkę o ćwierćfinał też zaczął od wygranej z Polonią Bytom 75:56.

Na bardzo trudnego rywala trafił AZS UŁ Szkoła Gortata Łódź (4), który przegrał w Krakowie z R8 AZS Politechnika 65:93.

W pierwszych meczach II rundy wygrali gospodarze. Teraz czas na mecze rewanżowe. **zł**

■ Syntex Książek Łowicz – AZS UMK PBDI Toruń 87:71

■ Decca Pelplin – KS Stal Ostrów Wielkopolski 79:76. Wynik: 1:0.

■ KK Warszawa – Gryf Goleniów 81:57. Wynik: 1:0.

■ R8 Basket AZS Politechnika Kraków – ŁKS AZS UŁ SG Łódź. 93:65. Wynik: 1:0.

■ WKS Śląsk Wrocław – Weegree AZS Politechnika Opolska. 85:57. Wynik: 1:0.

■ AZS UMCS Lublin – KK Polonia Bytom 75:56. Wynik: 1:0.

■ AZS AWF Mickiewicz Romus Katowice – KS Sudety Jelenia Góra 75:70. Wynik: 1:0.

■ Górnik Trans.eu Wałbrzych – SMS PZKosz Władysławowo 82:77. Wynik: 1:0.

Koszykówka | Zapowiedź 2 meczu W sobotę rewanż w Toruniu

W sobotę 1 kwietnia koszykarze Syntex Książek Łowicz walczyć będą o awans do III rundy play-off, czyli do ćwierćfinałów walki o I ligę.

Podopieczni trenera Roberta Kucharka po zwycięstwie w Łowiczu będą chcieli zakończyć rywalizację wynikiem 2:0, ale to nie będzie łatwe. Ekipa AZS UMK PBDI Toruń to groźna ekipa i na swoim terenie będzie chciała doprowadzić do stanu 1:1 i przyjechać na trzeci mecz do Łowicza.

W roli faworytów pojadą na swoje pojedynki koszykarze KK Warszawa i AZS UMCS Lublin.

AZS UŁ Szkoła Gortata Łódź zagra w swojej hali z R8 Basket

AZS Politechnika Kraków i tu goście będą zdecydowanym faworytem.

Na zwycięzcę pary Syntex Książek Łowicz (B3) – AZS UMK PBDI Toruń (A7) czeka zwycięzca rywalizacji Weegree AZS Politechnika Opolska – WKS Śląsk Wrocław. Jeśli łowiczanie wygrają to najprawdopodobniej zagrają ze Śląskiem Wrocław, który pierwszy mecz wygrał 85:57.

III runda – ćwierćfinał toczyć się będzie do dwóch zwycięstw (1-1-1). Zwycięzcy awansują do półfinałów, z których wygrani uzyskują prawo gry w V rundzie (finał) i prawo gry w I Lidze Mężczyzn, pokonani uzyskują prawo

gry w V rundzie (o trzecie miejsce). Zwycięzca meczu o 3. miejsce również uzyskuje prawo gry w I Lidze Mężczyzn. Po tym zestawieniu widać wyraźnie, że Syntex Książek musi wygrać jeszcze co najmniej cztery spotkania by awansować do I ligi. **zł**

■ 2. mecz II rundy play-off II ligi koszykówki męskiej (1-2.04.2017): KS Stal Ostrów Wielkopolski – Decca Pelplin, Gryf Goleniów – KK Warszawa, ŁKS AZS UŁ SG Łódź – R8 Basket AZS Politechnika Kraków, Weegree AZS Politechnika Opolska – WKS Śląsk Wrocław, AZS UMK PBDI Toruń – Syntex Książek Łowicz, KK Polonia Bytom – AZS UMCS Lublin, KS Sudety Jelenia Góra – AZS AWF Mickiewicz Romus Katowice, SMS PZKosz Władysławowo – Górnik Trans.eu Wałbrzych.



Pamiątkowa fotka młodych koszykarek z mistrzynią Elą Nowak.

Koszykówka | Ciekawe spotkanie Elżbieta Nowak gościła w Łowiczu

Jedną z najlepszych polskich koszykarek Elżbieta Nowak na krótko gościła w Łowiczu.

Wielokrotna reprezentantka kraju, mistrzyni Polski, mistrzyni Europy i uczestniczka Igrzysk Olimpijskich w Sydney w 2000 roku przyjechała na trening grupy kadetek UMKS Książek Łowicz i spotkała się z rodzicami koszykarek z rocznika 2001.

Celem spotkania było zachęcenie młodych koszykarek do podjęcia nauki w koszykarskiej klasie Szkoły Mistrzostwa Sportowe-

go im. Kazimierza Górskiego ma ulicy Milionowej. Bardzo możliwe, że po spotkaniu na taką klasę zdecydują się dwie, a może trzy zawodniczki z Łowicza. Samo spotkanie z tak doświadczoną i utytułowaną zawodniczką to była dla młodych dziewczyn duża przygoda.

Warto dodać, że Nowak od wiosny do jesieni 2016 roku była twarzą akcji „Koszykarska Łódź” organizowanej przez ŁZKosz i Urząd Miasta w Łodzi.

Odwiedziła wtedy 20 szkół, w których zachęcała dzieci do uprawiania sportu i prowadziła treningi koszykarskie z najlepszymi. **zł**



CZWARTEK, 30 MARCA:
■ 10.00 – Hala sportowa OSiR nr 2 w Łowiczu, ul. Topolowa 2; **Rejonowa Gimnazjada Szkolna w koszykówce dziewcząt;**

PIĄTEK, 31 MARCA:
■ 19.00 – Pub Krokody-Łeg w Łowiczu, ul. Krzysztofa Kamila Baczyńskiego 9; **27. edycja XVIII Otwartych Mistrzostw Łowicza w dartsie 501 d.o.;**

SOBOTA, 1 KWIETNIA:
■ 14.00 – Stadion sportowy OSiR im. 10 Pułku Piechoty w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **2. kolejka II ligi wojewódzkiej piłki nożnej trampkarzy C2: MUKS Pelikan-2003 Łowicz – UKS AP Piotrków Trybunalski;**
■ 16.30 – Stadion sportowy OSiR im. 10 Pułku Piechoty w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **14. kolejka skierniewickiej ligi okręgowej piłki nożnej: KS Pelikan II Łowicz – LUKS Juwenia Wysokie;**

PIĄTEK, 7 KWIETNIA:
■ 16.30-19.00 – Boisko sportowe Zespołu Szkół w Łowiczu, ul. Grunwaldzkiej 9; **1. kolejka VI edycji ŁoLiO, czyli Łowickiej Ligi Orlika;**
■ 19.00 – Pub Krokody-Łeg w Łowiczu, ul. Krzysztofa Kamila Baczyńskiego 9; **28. edycja XVIII Otwartych Mistrzostw Łowicza w dartsie 501 d.o.;**

SOBOTA, 8 KWIETNIA:
■ 10.00 – Hala sportowa OSiR nr 2 w Łowiczu, ul. Topolowa 2; **16. kolejka wojewódzkiej ligi koszykówki młodzików U-14 – grupa B: UMKS Książek-2003 Łowicz – PKK 99 II Pabianice;**
■ 11.00 – Stadion sportowy OSiR im. 10 Pułku Piechoty w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **3. kolejka II ligi wojewódzkiej piłki nożnej juniorów młodszyc B2: MUKS Pelikan-2001 Łowicz – RKS UKS Mechanik Radomsko;**
■ 14.00 – Stadion sportowy OSiR im. 10 Pułku Piechoty w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **3. kolejka I ligi wojewódzkiej piłki nożnej juniorów A2: MUKS Pelikan-2000 Łowicz – Sport Perfect Łódź.**

NIEDZIELA, 9 KWIETNIA:
■ 11.15 – Stadion Miejski w Łowiczu, ul. Stefana Starzyńskiego 6/8; **22. kolejka III ligi piłki nożnej – grupa I: KS Pelikan Łowicz – MMKS Concordia Elbląg;**
■ 12.00 – Stadion sportowy OSiR im. 10 Pułku Piechoty w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **1. kolejka II ligi wojewódzkiej piłki nożnej trampkarzy C1: MUKS Pelikan-2002 Łowicz – GLKS Andrepolonia Wiśniowa Góra. Gogo**

